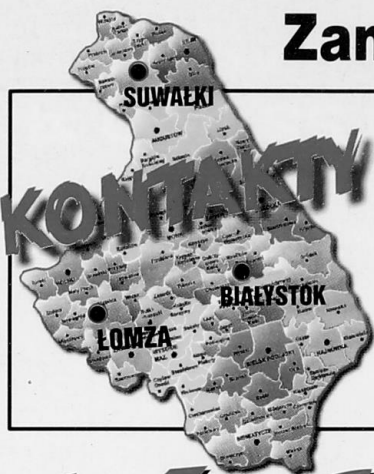


**Dzieci Einsteina • Puzzle wyborcze (w Łomży)
Zamach (na demokrację) • Spłonął żywcem!**



**OFERTA SALONU
MEBLOWEGO „SOFA”
WEWNĄTRZ TYGODNIKA**



Al. Legionów 44
Centrum Handlowe 4 plus

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY **SUPER CENY!!!**

POMIAR, TRANSPORT
GRATIS

Łomża
al. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795
www.traffic-blachy.pl

Trapez od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna - Wienerberger
Dachówka cementowa - IBF

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 20 (1332)

14 maja 2006

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Taniakсы, czyli mózgotrzepy powinny wejść na rynek Unii Europejskiej
jako element polskiego dziedzictwa kulturowego!
(„Wino Marki Wino”, Największy Polski Portal Miłośników Siareczki)

Mózgotrzepy



**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



☎ 0-604 420 420
☎ 0-86 218 29 73

**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 086 217 25 42



**PRODUCENT POKRYĆ
DACHOWYCH
KURP-DACH Sp. z o.o.**

Kurpie Dworskie koło Troszyna
tel. 029 767 10 49, 029 767 31 07

TRANSPORT GRATIS, NISKIE CENY

Pomiar dachu tel. 509 769 127
www.kurpdach.pl





Szkło i lustra wszystko...

DRZWI SZKLANE

Zabudowy ze szkła hartowanego
Podłogi szklane z podświetleniem
Kabiny prysznicowe
Szafki szklane
Lustra Fusing

Lus-ar
ul. Przemysłowa 1
tel./fax (029) 760 45 96
www.lus-ar.com.pl



Profesjonalna obróbka, doradztwo, serwis

REKLAMA
GUSOO

„oryginalny wystrój wnętrz”



Galeria Sztuki Użytkowej
Ostrołęka, pl. Bema 14
tel. (029) 764 44 24

STIHL®

www.stihl.pl



**STIHL
FS 38
649,-**



**STIHL
FS 55
1.149,-**



**STIHL
FS 200
1.999,-**

261 m żyłki
w cenie kosy

sugerowane ceny detaliczne

Moc: 0,65 kW/0,9KM
Ciężar: 4,1 kg

Moc: 0,75 kW/1,0 KM
Ciężar: 5,0 kg

Moc: 1,6 kW/2,2 KM
Ciężar: 6,2 kg

MISTRZOWSKA OFERTA

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą
wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw. 1,
tel. 742 24 49; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60,
tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55;
Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44;
Jedwabne - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11;
Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74;
Łapy - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża**
- Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.**
- Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A,
tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP,
tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5,
tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego
28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** -
Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4,
tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16



Wielki mały samochód
już od **22 440 zł***

Przyjdź i sprawdź fakty nie kłamia



Nowy Ford **Fusion**

*Podana kwota stanowi własność wpłaty własnej kredytobiorcy w kredycie FCE Bank Polska 50/50

Nowy Ford **Fiesta**
cena już od **31 900 zł**

Ford **Mondeo**
Wyposażenie - **najbogatsze**
Cena - **najniższa**

Ford **Focus**
Najtańszy
wśród konkurencji
kredyt 0%- 50/50

Gwarantujemy pełną kompleksową obsługę posprzedażną - serwis, części,
oraz usługi blacharsko-lakiernicze dla pojazdów wszystkich marek

OLDAR s.j. 07-401 Ostrołęka
ul. I AWP 7B, tel. 029 760 68 85



**LOGAN
Arctica**

Seria limitowana
z klimatyzacją



22 330,-
w kredycie 75/20

Miś Polonia. Niedroga i wyposażona.

www.dacia.pl

*Podana cena stanowi 70% ceny wersji Ambiance 1,4. Reszta płatna po roku, bez odsetek.
RRSO: 5,78% przy kwocie kredytu 9570 zł, prowizji 3% i okresie kredytowania 12 miesięcy.
W zależności od wersji i wariantu zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,7 do 7,3 l/100 km, emisja CO₂ od 125 do 175 g/km.

DACIA
groupe Renault

3
LATA
GWARANCJI

KONCESJONER RENAULT I DACIA
Janusz Zawadzki
ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 086 218-27-20, 086 216-42-99
fax 086 216-45-94

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedzwiecka,
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Koziara, Janusz Nicyporowicz
Jan Oniszcuk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki

Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Marek Osowiecki, tel. kom. 0-600-048-904
Karol Grzymała, tel. kom. 0-500-713-747
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. św. Rocha 11/1, pok. 504
tel./fax (0-85) 879-81-65
e-mail: studio@maciejewscy.com.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Nie rozwiązany problem społeczny, ominięty, a zwłaszcza odrzucony, zawsze wraca po czasie jak bumerang. Porównanie wybrałem świadomie: wracający bumerang potrafi okaleczyć, a nawet zabić.

25 lat temu, latem 1981 r., jedną z najgłośniejszych podnoszonych przez „Solidarność” spraw, było rozpijanie Polaków. Chodziła przede wszystkim o dostępność taniego wina marki wino (tzw. patykiem pisanego). Zarzuty „Solidarności”, potwierdzone przez specjalistów, były zatrważające: wina te, ze względu na składniki i technologię produkcji, powodują spustoszenia w zdrowiu pijących. Gdy władza nie reagowała i nie zakazała produkcji, „Solidarność” wręcz oskarżyła ją o świadome rozpijanie i niszczenie zdrowia Polaków.

Potem był stan wojenny, pustki na półkach, ale po zniesieniu kartek na alkohol, „patykiem pisanego” nigdy nie zabrakło.

Po 1989 r. żadna solidarnościowa ekipa władzy, także obecna, problemu już nie widziała. A wrócił po ćwierćwieczu ze zdwojoną siłą! Mózgotrzepy (to określenie zastąpiło „patyka”) to dziś podstawowy trunek najuboższych i polskiej wsi. Czyni nie tylko spustoszenia społeczne (o czym piszemy w reportażu). Powoduje ciężkie, nieodwracalne zmiany narządów wewnętrznych, często śmierć. Nie jest to gołosłowie: w ostatnich czterech latach z przepicia „siarą” zmarło siedmiu dawnych uczniów szkoły podstawowej, do której uczęszczałem. Małej szkoły, liczącej zaledwie około 130 dzieci. Tego, co dzieje się w rodzinach, zwłaszcza wiejskich, z powodu najtańszych win, trudno sobie wyobrazić. Ale mamy przecież wolny rynek!

Co w tej sprawie robi państwo? Nic! Choć niezupełnie: każe gminom wypłacać zapomogi dzieciom, których ojciec wszystko przepija. Dzieci i ich matki cierpią niewinnie i słusznie trzeba im pomóc.

Nie ma co natomiast liczyć na wsparcie państwa, gdy podnosi się ten problem.

Pełny wolny rynek! Pisanie mogłoby doprowadzić do spadku sprzedaży alkoholu!

Proszę uważnie przeczytać tekst w ramce. Do jego zamieszczenia zobowiązał mnie wyrok sędziego Sądu Okręgowego w Łomży. Wykonuję go, bo choć nie zgadzam się z nim (przygotowuję odwołanie do Trybunału w Strasburgu), jest prawomocny. Szerzej o całej sprawie napiszę za tydzień, ale teraz, właśnie w imię rzetelności dziennikarskiej, muszę dodać: zmuszony zostałem, w mojej ocenie, do zamieszczenia w „Kontaktach” nieprawdy.

Bumerang sprzed ćwierćwiecza wrócił. I uderzył w wolność słowa.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

„Władysław Tocki — Redaktor Naczelny tygodnika „Kontakty” oświadcza, iż zestawienie treści artykułu zatytułowanego „Na dynksie” opublikowanego w tygodniku Kontakty z dnia 06 lutego 2005 r. nr 6 (1266) na stronie 7 z fotografią produktu Browar Łomża spółka z o.o. w Łomży, jest nieprawdziwe i wprowadzające w błąd czytelników, które to zestawienie naruszyło dobro osobiste powoda Browar Łomża spółka z o.o. w Łomży, jej renomę oraz dobre imię. Redaktor naczelny Władysław Tocki przeprasza za niefortunne zestawienie powoda Browar Łomża spółka z o.o. w Łomży”.

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje
TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61

Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia
motoryzacyjne i inne w naszym serwisie
www.unimediator.pl



Cursor zatrudni

odpowiedzialne, kompetentne osoby
na stanowisko
przedstawiciela handlowego

Wymagania:

- komunikatywność
- szybkie nawiązywanie kontaktów

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV
i listu motywującego na adres praca@cursor.pl
(z dopiskiem ph-Łomża), tel. 600 85 70 29

KONTAKTY



PRAWIE 25 TYSIĘCY MIESZKANIEK WOJEWÓDZTWA podlaskiego ma wyższe wykształcenie. Panów z wyższym jest dwukrotnie mniej.

JUWENALIA, czyli święto studentów, po raz pierwszy przygotowują trzy uczelnie (dwie prywatne i państwowa) w Łomży. Wstępne założenia uzgodniła Rada Rektorów, a szczegółami ma się zająć wspólny komitet organizacyjny. Najwięcej kontrowersji budzi ewentualna sprzedaż piwa.

STANOWISKO W RZĄDZIE STRACIŁ podlaski poseł Krzysztof Jurgiel (PiS). Nowym ministrem rolnictwa (a także wicepremierem) został przewodniczący Samoobrony Andrzej Lepper. Nowego zwierzchnika ma inny podlaski poseł, Jarosław Zieliński, wiceminister edukacji. Szefem resortu został Roman Giertych, szef Ligi Polskich Rodzin.

MARSZ GODNOŚCI odbył się w Białymstoku z udziałem kilku tysięcy niepełnosprawnych, ich rodzin i przyjaciół. Okazją był Europejski Dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych.

ZMARŁ HENRYK KASTRAU, były żołnierz 1. Dywizji Pancernej generała Stanisława Maczka, z którą brał udział w wyzwoleniu Francji i Holandii z pod hitlerowskiej okupacji. W ubiegłym roku Henryk Kastrau z Suwałk był jednym z 17 zaledwie polskich weteranów, zaproszonych przez królową brytyjską do Londynu na uroczystości 60. rocznicy zakończenia wojny.

TABLICA, POŚWIĘCONA KOLEJARZOM WALCZĄCYM o wolną Polskę w latach okupacji hitlerowskiej i rządów komunistycznych, została odsłonięta na białostockim dworcu PKP. Starania o ten wyraz pamięci mają kilkuletnią historię. Tablicy nie chciały władze kolei, były wojewoda zakwestionował treść przygotowanego napisu, sprawa rozstrzygana była przez Wojewódzki Sąd Administracyjny. Na dworcowym budynku pozostała tablica, mówiąca o walce kolejarzy o Polskę Ludową.

UROCZYSTOŚCI KU CZCI PRAWOSŁAWNEGO MĘCZENNIKA Gabriela odbyły się w jego rodzinnych Zwierkach koło Zabłudowa, z udziałem pielgrzymek z wielu ośrodków Polski. Gabriel jest świętym Ziemi Białostockiej i patronem prawosławnej młodzieży.

PRZEDSTAWICIEL POLICJI BELGIJSKIEJ PRZYWIOZŁ specjalne podziękowania, kwiaty i cia-

sto do Suwałk, jako wyraz uznania dla policjantów Komendy Miejskiej w rozwiązaniu głośnej w Belgii i Polsce sprawy zabójstwa chłopaka (17 lat) na dworcu w Brukseli. Podejrzany o to Adam G. został schwytany właśnie w Suwałkach. Podziękowania suwalski komendant Andrzej Ryński i funkcjonariusze otrzymali także od szefostwa krajowej policji.

FOLIA DO SIANOKISZONEK, coraz popularniejszych w gospodarstwach rolnych, staje się poważnym problemem ekologicznym w regionie. Szacunkowe obliczenia wskazują, że tylko w Łomżyńskim powstaje ok. 2,5 tysiąca ton foliowych śmieci rocznie. Gminy Jedwabne, Nowe Piekuty i Przytuły są pionierami, wprowadzającymi program ich zagospodarowania.

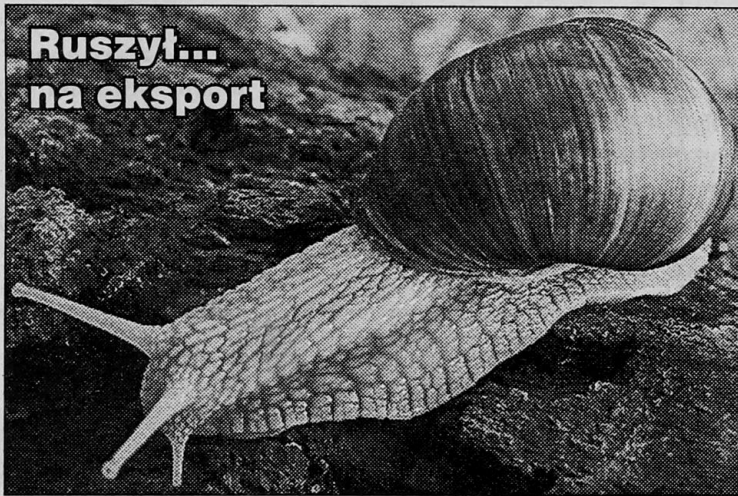
ło 20 dziennikarzy, wyrzuconych z białostockiego radia oraz gazet. Wniosek o zbadanie tej sprawy złożyło Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich.

GRUPĘ PRZESTĘPCÓW, KTÓRZY PRZYJEŻDŻALI NA BANDYCKIE „AKCJE” z Ostrowi Mazowieckiej do Łomży, ujęli policjanci. Tym razem piątka młodych mężczyzn (dwóch trafiło do aresztu) zaatakowała dwie idące ulicą dziewczyny. Jednej z nich zabrał plecak z pieniędzmi i aparatem fotograficznym. Drugą skopali, bo nie pozwoliła sobie wyrwać torebki. W tym roku to już drugi przypadek działalności ostrowian w Łomży.

NOWYM PRZEWODNICZĄCYM podlaskiej Platformy Obywatelskiej został poseł Robert Tyszkiewicz z Białegostoku. W decydującym głosowaniu pokonał dotychczasowego lidera, posła Józefa Klimę.

25 LAT SAKRY BISKUPIEJ świętował białostocki arcybiskup

Ruszył... na eksport



Do końca maja potrwa zbieranie ślimaków. W województwie podlaskim ślimak daje znaczny dochód eksportowy. W tym roku zostanie ich zebranych 125 ton. Kilogram winniczka (średnica muszli nie może być mniejsza niż 3 centymetry) można sprzedać w skupie za 0,80 zł (w ubiegłym roku 1 zł).

Ślimaków nie wolno zbierać w parkach narodowych, krajobrazowych, rezerwach i terenie tzw. użytków ekologicznych.

WYCOFAŁ SIĘ Z RYWALIZACJI o stanowisko podlaskiego Kuratora Oświaty faworyt Jędrzej Łucyk. Ponieważ konkursowe przesłuchanie zbiegło się z terminem egzaminu maturalnego w Zespole Szkół Mechanicznych w Białymstoku, którym kieruje, wybrał obowiązki wobec Szkoły.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE ZBRODNI komunistycznej, jaką była weryfikacja i zwalnianie z pracy dziennikarzy regionalnych mediów z przyczyn politycznych w 1982 roku w pierwszych tygodniach stanu wojennego, rozpoczyna białostocki oddział Instytutu Pamięci Narodowej. Jak wstępnie szacuje prokurator pion IPN, chodzi o oko-

senior Stanisław Szymecki, od sześciu lat na emeryturze.

ZWŁOKI NOWORODKA UKRYŁA W TAPCZANIE pokoju bursy w Suwałkach maturzystka. Poroniła w siódmym miesiącu ciąży. Nie będzie odpowiadać karne, ponieważ dziecko urodziło się martwe.

PODCZAS GASZENIA PŁONĄCEGO LASU spłonął samochód Ochotniczej Straży Pożarnej w Milejczycach (pow. siemiatycki).

Stare matury

W miniony wtorek prawie trzy tysiące uczniów w województwie podlaskim pisało tzw. starą maturę z języka polskiego.

ZNAKI CZASU

• Andrzej Lepper i Roman Giertych są nowymi wicepremierami w rządzie Kazimierza Marcinkiewicza. Po ośmiu miesiącach od wyborów powstała większościowa koalicja PiS, Samoobrona i LPR.

• „To wyraźne zaniedbanie konstytucyjne. Nie przewidziano reakcji na prawomocne skazanie za przestępstwo umyślne osób zajmujących najwyższe stanowiska państwowe. Kiedy pisano ustawę zasadniczą, nikomu do głowy nie przychodziło, że coś takiego może się zdarzyć”, powiedział prof. Piotr Winczorek, konstytucjonalista, odnosząc się do nominacji, których dokonuje PiS, skazanych prawomocnie wyrokami na najwyższe stanowiska państwowe.

• Będzie śledztwo Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie zamachu na Jana Pawła II. IPN zamierza sprawdzić, jaką rolę w spisku odegrało polskie MSW.

• Jeszcze w maju eksport polskiego mięsa na Ukrainę zostanie wznowiony. W ubiegłym roku na Ukrainę sprzedaliśmy ok. 8,3 tys. ton mięsa wieprzowego i jego przetworów oraz 5 tys. ton drobiu. Został zatrzymany z tych samych powodów, z których zakaz wprowadziła Rosja.

• 5 tysięcy młodych ludzi zobowiązało się do całkowitej abstynencji od narkotyków. Ich zobowiązanie zostanie wręczone papieżowi Benedyktowi XVI w czasie jego wizyty w Polsce.

• Zagraniczne firmy (z Anglii, Niemiec) proponują swoim pacjentom usuwanie zaćmy, leczenie prostaty, implanty stawów, operacje przepukliny w Polsce, bo jest tańsze i na wysokim poziomie. Do niedawna obcokrajowcy przyjeżdżali tylko leczyć zęby.

• Prawie 250 tys. Polaków odwiedziło w ubiegłym roku Chorwację. „Mały kraj na wielkie wakacje”.

Do starej matury przystąpili uczniowie trzecich klas technik na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej i szkół dla dorosłych.



Więcej czasu do namysłu

Podlaski kurator oświaty wydłużył o dwa tygodnie ostateczny termin składania dokumentów do szkół ponadgimnazjalnych.

Zgodnie z zarządzeniem kuratora, absolwenci gimnazjów mogą składać dokumenty do wybranych szkół do 26 maja, do godz. 15.00. Każdy uczeń ma prawo złożenia dokumentów trzech szkołach. O tym, w której we wrześniu rozpocznie naukę, zadecyduje system rekrutacji. (MK)

Juvenalia w Łomży

Juvenalia, czyli święto studentów, po raz pierwszy mają zamiar wspólnie przygotować łomżyńskie uczelnie Wyższa Szkoła Agrobiznesu, Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego oraz Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości.

To efekt porozumienia o współpracy, podpisanego w marcu przez rektorów uczelni. Wstępne założenia (mają odbyć się podczas czerwcowych Dni Łomży), uzgodniła Rada Rektorów, a szczegółami ma się zająć wspólny komitet organizacyjny. (MK)

Seniorzy za darmo

Mieszkańcy Łomży, którzy ukończyli 73 lata, mogą jeździć za darmo autobusami Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Rada Miejska przyznała im ten przywilej już 29 marca, ale przepis zaczął obowiązywać dopiero 10 maja.

Janusz Nowakowski z MPK zapewnił, że kierowcy autobusów miejskich wiedzą o pasażerach, którym przysługuje bezpłatny przejazd. Informacja na ten temat znajduje się w każdym autobusie. Oprócz seniorów bezpłatnie jeżdżą: posłowie i senatorowie, radni Rady Miejskiej, pracownicy MPK i ich najbliższe rodziny, strażnicy miejscy, żołnierze zasadniczej służby wojskowej, dzieci do lat 4, inwalidzi wojenni i wojskowi, niepełnosprawni i głusi, zasłużeni honorowi dawcy krwi. (MK)

Matury z kłopotami

Matury w regionie rozpoczęły się od kłopotów. W jednej z białostockich szkół komisja przez pomyłkę skróciła czas egzaminu z języka polskiego o 50 minut. Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży początkowo unieważniła przebieg matury, ale ostatecznie pozostawiła decyzję zdającym. Z ośmiu maturzystów, których to

dotknęło, czwórka postanowiła powtarzać test. W dwóch łomżyńskich szkołach natomiast odnotowane zostały jedyne w regionie przypadki wyproszenia z egzaminu przyłapanych na ściąganiu. Mogą zdawać z pozostałych przedmiotów, ale polski będą mogli powtórzyć dopiero za rok (i wtedy otrzymać świadectwa).

„Krzyż za „Solidarność”

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała z rąk prezydenta Lecha Kaczyńskiego Stanisława Korolkiewicz z Białegostoku. Była jedną z organizatorów i działaczy „Solidarności” na początku lat. 80., których prezydent postanowił uhonorować wysokimi odznaczeniami. Stanisława Korolkiewicz z mężem tworzyła w Białymstoku struktury „S” oraz Konfederacji Polski Niepodległej. Po ogłoszeniu stanu wojennego nie zaprzestała działalności związkowej, za co była szykanowana wyrzuceniem z pracy. Dziś jest na rencie.

Będzie kurator

Jadwiga Szczypień z Suwałk wygrała konkurs na podlaskiego kuratora oświaty. Ma 42 lata, ostatnio pracowała w Centrum Edukacji Nauczycieli.

To drugi konkurs na podlaskiego kuratora. W pierwszym wygrał Janusz Mieczkowski z Łomży. Jednak na skutek nieporozumień między wojewodą podlaskim a wiceministrem edukacji Jarosławem Zielińskim, nie został kuratorem.

Jadwiga Szczypień była jedyną kandydatką, która stanęła przed komisją konkursową. Wcześniej komisja odrzuciła dwie kandydatury z powodów formalnych.



Ordynariusz diecezji łomżyńskiej ks. bp Stanisław Stefanek obchodził 7 maja 70 urodziny, a następnego dnia imieniny.

Życzenia księdzu biskupowi składali wierni z całej diecezji: dzieci, uczniowie szkół średnich, studenci, wierni wszystkich parafii, zawodów i stanów.

Na zdjęciu: ks. bp Stanisław Stefanek z gośćmi

Szkolenia na papierze

Wyłudzenia dotacji z budżetu państwa zarzuciła białostocka prokuratura 13 konsultantom Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego. W ten sposób ilość podejrzanych w tej sprawie wzrosła do 16. Dotacje przeznaczone były na organizowanie doradztwa dla rozpoczynających działalność gospodarczą oraz firm. Prokuratura ocenia, że doszło do fałszowania dokumentacji, dotyczącej szkoleń (zawyżania ich liczby, czasu trwania), a nawet podpisów rzekomych uczestników. Kwota wyłudzonych dotacji szacowana jest na około 320 tysięcy złotych.

Zaprosili nas:

• Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie — na konferencję krajową pt. „Doradztwo rolnicze w Polsce w kontekście nowych wyzwań wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej”.

• Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego — na spotkanie inauguracyjne Projekt „9 Maja — Dzień Europy”.

• Dyrektor, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Czyżewie Osadzie — na uroczystość wmurowania kamienia węgielnego w budowę hali sportowej i pożegnania maturzystów.

• Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie Osadzie — na VII Powiatowy Przegląd Zespołów Tanecznych „Wesoły Płask 2006”.

• Gminna Biblioteka Publiczna w Kolnie z siedzibą w Czerwonym — na spotkanie z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek.

• Przewodniczący Rady Powiatu Łomżyńskiego — na 35. sesję samorządu.

• Dyrektor Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP w Łomży — na wizytację sejmowej Komisji Pracy.

• Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży — na otwarcie wystawy „Ile z nas w nas jest dzisiaj” Elżbiety Grzybek i „Wota” Aleksandra Grzybka.

Dziękujemy.

Kompleks Hotelowo-Restauracyjny

LABIRYNT poszukuje: KUCCHARZA i KELNERÓW

Wymagania:

- doświadczenie
- miła prezencja i wysoka kultura osobista

CV i list motywacyjny proszę składać w budynku hotelu „Labirynt” ul. Sikorskiego 345
Kontakt: 0-602-826-823

KONTAKTY





Zaledwie co trzeci dorosły mieszkaniec Łomży głosuje w wyborach samorządowych. Frekwencja wyborcza należy do najniższych w regionie.

Apetyt na mandaty

I tak w roku 1990, w okresie demokratycznej euforii, do urn poszło ledwie 39 proc. łomżan i był to, jak dotąd, najwyższy wskaźnik. W następnych wyborach, w 1994 roku, frekwencja była katastroficznie niska, wyniosła 23 proc. Czyli do urn poszedł co czwarty łomżanin. W wyborach 1998 i 2002 roku ustabilizowała się na poziomie 38 proc. Co ciekawe, w przeciwieństwie do samorządów w kraju, w 2002 roku nie ożywił zainteresowania łomżan korzystaniem z kartki wyborczej nawet bezpośredni wybór prezydenta miasta.

Z malejącym zainteresowaniem wybieraniem, zdecydowanie roś-

nie zainteresowanie kandydowaniem na radnych Rady Miejskiej. W 1990 roku o 32 mandaty ubiegało się 155 kandydatów. W 1994 o 36 mandatów 295 kandydatów; cztery lata później o tyle samo mandatów już 305 kandydatów. Rekord padł

w wyborach 2002 roku, kiedy o 23 mandaty walczyło aż 368 kandydatów, czyli szesnastu o jedno miejsce w Radzie! (MK)

Na zdjęciu: każdy z radnych IV kadencji pokonał 15 konkurentów



Łomża się wyludnia

W 2030 roku Łomża będzie miała 57 310 mieszkańców, o 6 632 mniej, niż obecnie. Taką prognozę demograficzną zamieszcza białostocki Urząd Statystyczny w wydawnictwie „Województwo podlaskie 2005”.

Do roku 2025 liczba mieszkańców Łomży będzie się zmniejszała bardzo powoli, bo przez 20 lat,

ubędzie 4 000 łomżan. W latach 2025–2030 proces wyludniania nabierze przyspieszenia. Przez 5 lat ubędzie około 3 000 mieszkańców.

Podobne procesy zajdą w całym województwie podlaskim. Liczba ludności województwa zmniejszy się o 100 000, z 1,2 do 1,1 mln. (MK)

Prawko dla dziecka

Komenda Miejska Policji i Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Łomży organizują egzaminy na kartę rowerową i motorowerową dla dzieci.

Pierwszy odbędzie się 28 maja w siedzibie WORD przy ul. Zjazd, następny 25 czerwca. Ubiegający się kartę rowerową muszą mieć skończone 10, a o motorowerową 13 lat. Egzamin składa się z testu i części praktycznej. Można przystępować

indywidualnie lub zbiorowo (całe klasy). Więcej informacji w Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Łomży (tel. 086-216-12-73). (MK)

Sakrament za kratami

Sakrament bierzmowania przyjął z rąk ks. biskupa pomocniczego Tadeusza Bronakowskiego, dwudziestu więźniów Zakładu Karnego w Czerwonym Borze.

Wielu wiara i modlitwa pomaga w przetrwaniu trudnego okresu izolacji. W więzieniu nadrabiają różne zaległości: nie tylko zdobywają dodatkowe wykształcenie zawodowe, ale porządkują swoje życie religijne.

W maju w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze zaczął funkcjonować areszt śledczy i oddział zamknięty dla groźnych przestępców (177 miejsc).

Atak na piratów

76 mandatów za 13 tys. zł wystawili łomżyńscy policjanci piratom drogowym podczas długiego weekendu. Kolejnych 57 kierowców może spodziewać się wezwania do zapłaty mandatów za wykroczenia drogowe, zarejestrowane przez fotoradary na ulicach Łomży.

Najczęściej popełnianym wykroczeniem jest nadmierna prędkość. W terenie zabudowanym prędkość 70–90 km na godzinę staje się „normą”. Na drogach za miastem pędzą z prędkością 120–150 km i wyprzedzają wszystko, co się rusza, nie bacząc na znaki drogowe. Policja ostrzega, że zaostrzone zostało represjonowanie piratów drogowych. Za przekroczenie dozwolonej prędkości o 30 km grozi utrata prawa jazdy. Za wyprzedzanie w miejscu niedozwolonym, mandat 700 zł. (MK)

„Kontakty” szukają

Przedstawiciela handlowego z co najmniej trzyletnim stażem pracy, odbytymi (potwierdzonymi) szkoleniami w tym zakresie, poszukuje tygodnik „Kontakty”.

Dobrze widziane: dobra prezentacja, dyspozycyjność, własny samochód.

Pisemne zgłoszenia należy składać pod adresem: „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów.

Raport:

• Krystyna Sobocińska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży, została uhonorowana przez ministra kultury Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Otrzymała legitymację numer 375, potwierdzającą nadanie Medalu. Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” wprowadzony został w 2005 roku i zastąpił odznaki „Zasłużony działacz kultury”.

• 17–19 maja parlamentarzyści z sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu odwiedzą kilka miast w województwie podlaskim, w tym Łomżę. W Łomży posłowie zapoznają się z rozpoczynającą się niebawem modernizacją stadionu przy ul. Zjazd. O dofinansowanie modernizacji przez Ministerstwo Sportu stara się prezydent Jerzy Brzeziński.

• W piątek wieczorem wybuchł pożar na poddaszu zabytkowej kamienicy przy ul. Dwornej w Łomży. Strażacy gasili go kilka godzin. Spłonęło jedno z mieszkań i więźba dachowa budynku. Straty zostały oszacowane na 10 tys. zł. Przyczyną pożaru było, według Straży Pożarnej, zaproszenie ognia przez nieustalone osoby. Zdaniem sąsiadów, spowodowali go dwaj chłopcy (4–7 lat) ze spalonego mieszkania, którzy jakoby bawili się zapalkami.

• Wyższa Szkoła Agrobiznesu zajęła 50., a Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego 83. miejsce wśród szkół niepaństwowych w prestiżowym rankingu Tygodnika „Wprost”. Pierwsza zdobyła 76,5, druga 63 punkty na sto możliwych. Ranking został przeprowadzony już po raz czternasty.

• Praktyczne egzaminy na prawo jazdy kategorii A, A1, B1 w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Łomży, odbywają się na stałej trasie przez miasto. Auta ze znacznikiem „Egzamin” wyjeżdżają z Ośrodka przy ul. Zjazd, jadą al. Legionów do skrzyżowania z ul. Sikorskiego. Stamtąd do ul. Wojska Polskiego, gdzie wjeżdżają na Spokojną. Okrążają osiedle Łomżyca, by wyjechać ul. Wesołą z powrotem na Wojska Polskiego i powrócić do bazy egzaminacyjnej na Zjazd. (MK)

REJESTRACJA ŁODZI

motorowych, motorowo-żaglowych, skuterów i pontonów z silnikiem

Przegląd techniczny wyposażenie, doradztwo

RZECZOZNAWCA PZM i NW

Łomża, ul. Staffa 4
Tel./fax (086)218-82-07
Tel. 0-602-589-543



PiS chce przejąć władzę w samorządach. Wie, że jego kandydaci nie mają szans wygrać z popularnymi, cenionymi, doświadczonymi wójtami, burmistrzami, prezydentami, których ludzie wybierają od lat. Dlatego chce wprowadzić zakaz: po dwóch kadencjach nie wolno startować w wyborach!

7

Prawo i Sprawiedliwość przypomina się do zmiany ordynacji wyborczej do samorządów, która ograniczałaby możliwość sprawowania funkcji wójta, burmistrza i prezydenta do dwóch kadencji. Wybory samorządowe jesienią.

Według szacunkowych danych Mariusza Poznańskiego, przewodniczącego Związku Gmin Wiejskich RP, a jednocześnie wójta od 1990 roku gminy Czerwonak koło Poznania, prawie połowa wójtów w Polsce pełni tę funkcję trzecią kadencję.

— To, co chce zrobić PiS, to zamach na samorządność. Największą głupota, jaką PiS zgłosił — uważa Henryk Wyszyński, wójt trzeciej kadencji gminy Wysokie Mazowieckie.

Nie może wyjść z podziwu, że prawnicy, którzy najlepiej wiedzą, iż prawo nie może działać wstecz, chcą wprowadzić zakaz kandydowania już „dwukadencyjnym” wójtem, burmistrzem i prezydentem.

Marek Kaczyński, wójt trzeciej kadencji gminy Nowe Piekuty, także negatywnie ocenia pomysł wprowadzenia dwukadencyjności. Z własnego doświadczenia wie, że część czasu pierwszej kadencji trzeba poświęcić na rozpoznanie, nabranie doświadczenia i zorientowanie się dokładnie o co chodzi, bo nikt nikogo nie uczył, jak być wójtem.

— W ostatnich latach zadań, obowiązków i kompetencji przybywa. Szacuję to po ilości papierów, jakie przechodzą codziennie przez biurko. Pięć lat temu było tego dwa razy mniej, niż dziś. Przybyło różnych skomplikowanych spraw, na które, z racji posiadanego doświadczenia, inaczej patrzę — mówi wójt Kaczyński.

Wielu burmistrzów i wójtów realizuje wieloletnie plany. W małych gminach, jak Nowe Piekuty, nie ma doradców do spraw inwestycji i rozbudowanych referatów planowania. Referatem inwestycji i planowania jest wójt, któremu pomaga dwóch, najwyżej trzech pracowników merytorycznych.

— Planowanie i dopilnowanie realizacji inwestycji w małej gminie spoczywa na jednej głowie. Może w dużych gminach i miastach, gdzie są rozbudowane referaty inwestycyjne i planowania, funkcja burmistrza i prezydenta jest polityczna i strategiczna. Tam można rozważać kwestię dwukadencyjności — uważa Kaczyński.

Wójtowie są zgodni w kwestii, że jeśli po wyborach, wójtem zo-



Zamach

stanie zupełnie nowy człowiek, który wcześniej nie pracował w samorządzie, jego pierwsza kadencja w znacznym stopniu będzie straconym czasem dla gminy.

Przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP Mariusz Poznański, zwraca uwagę na fakt, iż największe sukcesy rozwojowe dokonały się w gminach, w których była ciągłość władzy wykonawczej i konsekwencja w realizacji wieloletnich inwestycji.

Wójt Marek Kaczyński zastanawia się, czy propozycja dwukadencyjności nie będzie ograniczeniem praw obywatelskich, gwarantowanych przez Konstytucję. Bo jak można zakazać komuś kandydować, jeżeli nie został pozbawiony praw obywatelskich? A jednocześnie jak można mieszkańcom gminy zakazać swobodnego wyboru kandydatów?

— To będzie jednoznaczne działanie polityczne PiS. Tu chodzi o obsadzenie stanowisk w terenie swoimi ludźmi. Chodzi o danie szansy swoim, którzy nie wygraliby z obecnymi, dobrze ocenianymi przez społeczeństwo, wójtami — oburza się Józef Zajkowski, wójt Sokół czwartą kadencję.

Kiedy spokojniej rozważy argumenty za i przeciw, dochodzi do wniosku, iż propozycja z pewnością nie służy wyeliminowaniu nieuczciwych, skażonych korupcją, czy nieporadnych wójtów. Ich bezpośrednio i na bieżąco oceniają wyborcy. Patrzą im na ręce, uważnie lustrują efekty pracy i później dobrze wie-

dzą, na kogo głosują i kogo wybierają.

— Tu nie trzeba odgórnych zakazów. Weryfikacja odbywa się w gminie przez głosowanie — mówi wójt Zajkowski.

Pyta, czy raczej nie należałoby także wprowadzić dwukadencyjności w Sejmie w stosunku do parlamentarzystów. Przy ocenach zmian ustrojowych, nawet najbardziej krytycznych, najlepiej sprawdził się samorząd w gminie, a najslabiej w Sejmie.

Demokracja w gminach jest największym sukcesem polskich przemian. Dlaczego trzeba zniszczyć to, co dobre. Dlaczego za uczciwą, twórczą i pełną efektów pracę karać, zastanawiają się wójtowie.

Lech Kołakowski, poseł PiS uważa, że sprawa wymaga rozważenia.

— Jeśli wójt jest kreatywny, to wszystkie plany i zamierzenia zdąży zrealizować w ciągu dwóch kadencji. A jest demokracja i musi być wymiana pokoleń — mówi poseł.

Nie dostrzega, że to, co proponuje jego partia, jest zaprzeczeniem demokracji. O wyeliminowaniu „starych” wójtów nie mają zdecydować wyborcy, lecz PiS!

Mieszane uczucia do pomysłu dwukadencyjności ma poseł PiS Jacek Bogucki. Sam dwie kadencje był wójtem i prawie dwie kadencje starostą.

— Wiele wójtów w małych gminach kilka kadencji pełni tę funkcję z dużymi sukcesami. Z drugiej strony na jednym stanowisku nie

powinno się być zbyt długo, bo ludzie się przyzwyczajają do osoby i nawet jak już przestaje działać dynamicznie, tego nie widzą. I długoletni wójt też przestaje wiele widzieć. Propozycja nie jest zagrywką polityczną, to rozwiązanie zgodne z teorią zarządzania. Takie rozwiązania są stosowane w wielu krajach. Jednak oba: obecne i wprowadzenie dwukadencyjności, mają wady. Rozumiem argumenty za i przeciw. Tę kwestię trzeba wyważyć — mówi poseł Bogucki.

Po przymiarkach PiS, Zarząd Związku Gmin Wiejskich RP oraz Zarząd Związku Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego i innych województw, wystosowali do prezydenta RP, premiera, marszałków Sejmu i Senatu protest w sprawie dwukadencyjności. „Jesteśmy zdecydowanie przeciwni takim rozwiązaniom prawnym, które uniemożliwią obywatelom dokonywanie swobodnego wyboru kandydatów. Akceptujemy ograniczenia, wynikające z naruszenia przez kandydatów przepisów prawa, zawartych w Kodeksie Karnym lub innych aktów prawnych, których przekroczenie uniemożliwia sprawowanie tych jakże odpowiedzialnych funkcji. Jednak eliminowanie najlepszych, samorządowców, którzy zostali wybrani w wyborach bezpośrednich i uzyskali tym samym mandat społeczny do sprawowania funkcji wójta, burmistrza, prezydenta według niczym nieuzasadnionej merytorycznej zasady dwóch kadencji, przyjmujemy z oburzeniem. Uważamy, że jest to zamach na demokratyczne podstawy państwa polskiego i swobody obywatelskie, gwarantowane przez Konstytucję RP zarówno dla osób, którym ogranicza się możliwość kandydowania, jak i obywateli dokonujących swobodnego wyboru kandydatów”.

Związek Gmin Wiejskich RP uważa pomysł PiS za działania czysto polityczne, mające na celu przejęcie władzy w gminach po wyeliminowaniu wójtów, z którymi w sposób demokratyczny, zapewniony w bezpośrednich wyborach, nie da się wygrać. „Psucie dotychczasowych osiągnięć tylko dla chęci sięgnięcia po władzę w polskich gminach przez partie rządzące uznajemy za szkodliwe dla Polski”, stwierdza dobitnie.

Na „Stanowisko” Związku Gmin Wiejskich RP nikt nie odpowiedział. Właśnie do rządu wszedł Andrzej Lepper, zwolennik dwukadencyjności.

MARIA TOCKA

KONTAKTY



Pół roku przed wyborami, łomżyńscy politycy przygotowują się do szturm na ratusz!

Prezydent Łomży Jerzy Brzeziński w roku wyborczym otrzymał bez problemów absolutorium, bo kilka razy publicznie zapewniał, że nie zamierza ubiegać się o następną kadencję. To często słyszana w Łomży opinia. Radni i z prawa, i z lewa nie czepiali się szczegółów, choć w nich tkwi diabełek.



Jerzy Brzeziński przed wyborami w 2002 roku wywiódł w pole całą łomżyńską prawicę z Michałem Kamińskim, która dla niego stworzyła wspólny blok wyborczy. Kilku lokalnych polityków musiało wówczas zrezygnować ze swoich ambicji dla dobra jedności „prawej strony”. Brzeziński miał to za nic. W ostatniej chwili zmienił barwy, przechodząc do niewielu znaczącego komitetu. I wybory wygrał pod hasłem „przewietrzania ratusza” po dwóch kadencjach Jana Turkowskiego. Jego odżegnywanie się od startu do drugiej kadencji może więc być taktyczną zagrywką, dzięki której uniknął wyborczych ataków przy ostatnim absolutorium.

Jeśli nie wystartuje Brzeziński, z całą pewnością ogromny apetyt na fotel prezydenta ma jego najbliższy współpracownik i partyjny kolega z PO, Marcin Sroczyński. Ale czy mają szansę na stworzenie silnej grupy wyborczej? Spadły notowania obu w lokalnych strukturach PO. Brzeziński przestał być powiatowym liderem. Zmianę chciał mu dać Sroczyński, lecz został wykluczony, przegrywając wybory na przewodniczącego PO. Liderem został młody prawnik Maciej Borysewicz (27 lat), który oświadczył, że porażka Sroczyńskiego to „żółta kartka” za jego poczynania w Platformie.

Gdzie, poza swoją partią, mogą szukać sojuszników? Na pewno nie w środowiskach gospodarczych, skupionych w Forum Gospodarczym Łomży. Rej w Forum wiodą drobni kupcy, którzy przez całą kadencję walczyli z ratuszem, oskarżając Brzezińskiego o „zdradę programu wyborczego” przez dążenie do otwarcia hipermarketu.

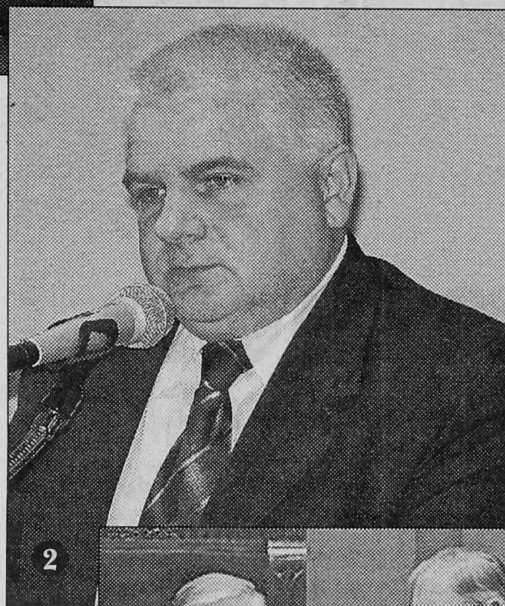
O poparcie tego środowiska z pewnością zabiegał będzie Lech Kołakowski, poseł PiS. Kołakow-

ski rozpoczął „badanie terenu” w sprawie utworzenia szerokiej platformy wyborczej i, jak się powszechnie sądzi, swojej kandydatury na prezydenta Łomży. Sam jest kupcem i od wielu lat skutecznie przeciwdziała się powstaniu hipermarketu. Zabiega także Jan Bajno, którego nazwisko na przedwyborczej giełdzie funkcjonuje już od wielu tygodni. Radny Rady Miejskiej,

zastępca dyrektora Szpitala Wojewódzkiego, także czyni ukłony pod adresem kupców, mówiąc „nie” hipermarketowi.

Rzecz w tym, że jednoznaczne opowiedzenie się przeciwko hipermarketowi, postawi pod wielkim znakiem zapytania sukces wyborczy. I to nie tylko Lecha Kołakowskiego czy Jana Bajno, ale każdego kandydata. Łomżyński wyborca chce kupować taniej i chce hipermarketu. Jak z tego wybrną kandydaci „prawicowi”, którym zależy na wpływowym środowisku kupieckim?

Grupa radnych zapowiada, iż doprowadzi, z jesiennymi wyborami do referendum, czy ma powstać hipermarket w Łomży, czy też nie. Kto wie, czy nie zadecyduje to o wyniku wyborów!



Ochotnicy świętego Floriana

Dzisiaj w Zbójnej odpust na świętego Stanisława i Powiatowe Święto Strażaka.

— Nasi strażacy również mają swoje święto w dzień świętego Floriana — mówi starosta Heinrich Trapp z zaprzyjaźnionego z powiatem łomżyńskim powiatu Dingolfing Landau w Bawarii. — Najpierw tak, jak w Polsce, spotykają się na nabożeństwie w kościele, potem odbywa się parada ze sztandarem, a potem się bawią. Ochotnicza straż pożarna to w Niemczech największa organizacja społeczna. Obowiązuje niepisana zasada: może nie być burmistrza, ale musi być straż pożarna!

Przed kościołem w Zbójnej poczty sztandarowe ze wszystkich stron powiatu łomżyńskiego. Sztandar Ochotniczej Straży Pożarnej w Wiźnie, jak zwykle w rękach Czesława Bagińskiego, lat 94!

— Do straży zapisałem się w 1930 roku — wspomina. — Ile było akcji! I ciągle czuję się strażakiem, bo kto raz złoży przysięgę, musi w niej trwać! Nosić ten mundur to honor!

Po modlitwie zbiórka. Odznaczenia, wyróżnienia, gratulacje, podziękowania. Złoty Znak Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, najwyższe odznaczenie dzisiaj dla Zenona Białobrzskiego, wójta gminy Zbójna. W województwie podlaskim jest 829 ochotniczych straży pożarnych, 17,5 tysiąca ochotników. Ochotnicy uczestniczą w około 40 proc. wszystkich strażackich akcji, wspierając strażaków zawodowych.

— Nas jest tylko 1050 z pracownikami cywilnymi — mówi podczas uroczystości w Zbójnej nadbrygadier Bogdan Kołakowski, podlaski komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożar-

nej w Białymstoku. — Na ochotnikach, bardzo dobrze wyszkolonych, można zawsze polegać, bo to, co robią, robią z serca. W czasach pogoni za pieniądzem i stanowiskiem, ochotnicze straże pożarne wciąż pozostają w Polsce niezwykłym zjawiskiem.

Czy znaczące miejsce w wyborczym układzie zajmą środowiska lewicowe? W 2002 roku lider Sojuszu Zenon Piechociński, pozyskał na listy SLD znanych w mieście działaczy samorządowych i wygrał wybory do Rady Miejskiej. Kandydat SLD na prezydenta Tadeusz Tomaszewski, odpadł jednak w pierwszej turze. Obecnie lewicy nie stać nawet na kandydata. SLD jest w rozpence, a winę za to działacze przypisują Piechocińskiemu, obecnie bezpartyjnemu. Jesienią był poseł SLD Mieczysław Czerniawski zapowiedział, że poprowadzi do wyborów „ludzi uczciwych, kochających Łomżę”, niezależnie od politycznej przynależności. Czerniawski jednak skompromitował swoją ideę, gdy obok niego pojawił się... Zenon Piechociński! Pojawił się u boku wieloletniego możnego patrona politycznego i nie zamierza odejść. A z nim kilka innych osób, fatalnie odbieranych w lewicowych kręgach. Z drugiej strony Czerniawski, choć wiele stracił ze swojej charyzmy, gdy przestał być posłem, nadal jest sztyldem, który powinien przyciągać wyborców, ocenia łomżyńska polityczna giełda. Z układu sił na lokalnej scenie wynika, że najbliższym do „liberałów” Brzezińskiego i Sroczyńskiego... Czy coś z tego wyniknie? (MK)

Na zdjęciach: 1. Jerzy Brzeziński (z prawej) i Marcin Sroczyński. 2. Jan Bajno. 3. Mieczysław Czerniawski (z prawej).



nej w Białymstoku. — Na ochotnikach, bardzo dobrze wyszkolonych, można zawsze polegać, bo to, co robią, robią z serca. W czasach pogoni za pieniądzem i stanowiskiem, ochotnicze straże pożarne wciąż pozostają w Polsce niezwykłym zjawiskiem.

Na zdjęciu: Czesław Bagiński, najstarszy (94 lata) strażak nie tylko w Podlaskiem

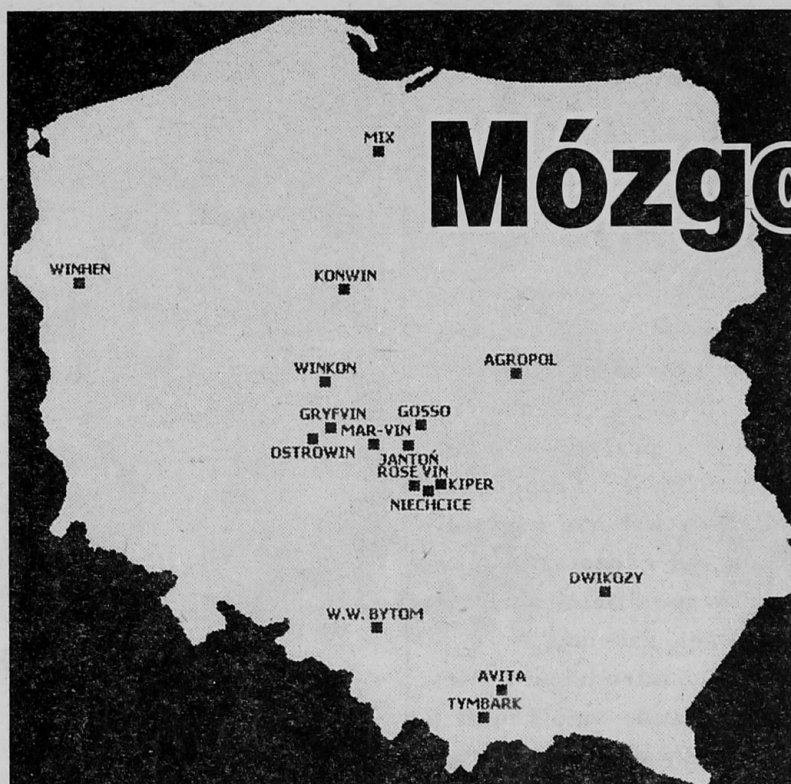
Jadzia ucięła sobie palce na krajzedze. Stało się to Wielkim Tygodniu. Jarek chodził napity, a palić w piecu nie było czym. Dzieciom było zimno. Włączyła krajzedę, żeby pociąć drewno na kawałki, poręczne do rąbania. I stało się. W tym momencie powiedziała: „Dość”. Jest jedyną kobietą w powiecie, która trąbi, że jej mąż jest alkoholikiem. I opowiada, że wsadzi go do więzienia na odwyk, bo zwykły odwyk, w ośrodku w Łomży, nie pomógł. Chodzi z telefonem komórkowym, jak Jarek do niej rusza z łapami, to dzwoni na policję i robi cyrk na całą wieś. Tak jej radzą terapeutki. Niczego nie ukrywaj, nie chroń go! Krzycz jak najgłośniej! Jadzia, jako jedyna w powiecie baba ze wsi, zapisała się na terapię dla współuzależnionych.

„1950, to wtedy masowej produkcji nastąpił początek, mózgotrzep, alpaga, od tamtej pory żyć wielu pomaga...”

Jadzia wyszła za mąż za Jarka 16 lat temu. Miała zaledwie 18 lat. Dzieciństwo spędziła w pegeerowskim osiedlu. Alpaga lała się tam strumieniami. Oraz inne trunki na siarce i spircie (zawartość procentów od 11 do 17). Rodzice zaliczyli wcześ-

codziennie. Po dwóch latach odważyła się wypowiedzieć słowa niezadowolenia. Natrafiła na rodzinny front oporu. „Ojca słuchaj, nie jej. Co ona ci dała?”, mawiał pijany teść. „Dwóch synów!”, odpowiadała. Wtedy teść mówił, że pyskuje i rzucał flaszką. A teściowa brała... jego stronę! Teść

Produkcją win owocowych w Polsce zajmuje się wiele firm. Najważniejsze są na mapce. To dochodowy interes i dla producenta, i dla państwa (akcyza)



Mózgotrzepy

był na mózgotrzepie. Raz dopadł ją w łazience. Jakoś mu się wyrwała i uciekła. Jarek siedział tam przez cały wieczór i darł się, że go atakują. Potem rozebrał się do naga i wyleciał na wieś...

„Wino, wineczko, winero, czar pegeeru...”

— W mojej klasie na 30, z pijackich rodzin jest 12 — Karol, uczeń gimnazjum, też policzył to skrupulatnie na palcach. — Przeważnie piją ojcowie. Patrycja ma najgorzej, bo u niej dują oboje starzy.

Karol, podobnie jak jego matka, też nie ma zahamowań przed mówieniem o pijaństwie ojca. Ale widzi, że inni się wstydzą. Tylko z jednym kolegą może sobie o tych sprawach porozmawiać od serca. Zresztą, koledzy też nie aniołki. Na ostatniej dyskotecie naje... się jabłami w cztery...

Jarek, po śmierci ojca, nie ma już wsparcia w domu. Jadzia od czasu, gdy chodzi na terapię, w ogóle się nim nie zajmuje. Tylko sprawdza ubranie. Jak znajdzie „perszinga” albo „dynksa”, wylewa do zlewu. Bez nerwów. Rzadko znajduje, bo Jarek rzadko miewa pieniądze. Po koszmarnym Wielkim Tygodniu, gdy dopadło go delirium tremens, coś w niej pękło. Zaczęła się starać o odwieszenie Jarkowi wyroku za znęcanie się nad rodziną. Sąd wyrok odwiesił! Jarek ma stawić się na więziennym odwyku za dwa tygodnie. Jadzia wierzy, że go uratuje. Choć jak nie pije, to ręce mu latają i cały się trzęsie. Jak jej ojciec... Inne kobiety we wsi, żony i matki pijaków, nie robią nic, cierpią w milczeniu. Od pogrzebu do pogrzebu,

Jadzia z dziećmi żyje z zasiłków z pomocy społecznej. I z unijnych dopłat za ziemię, którą oddali w dzierżawę. Dzierżawca też jest pijakiem, ale, na szczęście, kawalerem. Krzywdzi tylko swoją matkę staruszkę, za uważy Jadzia.

ANNA DYLEWSKA

(śródtytuły pochodzą z przeboju zespołu KASA)



ZBIGNIEW SUPRONOWICZ, ordynator Oddziału Detoksykacji Alkoholowej w Szpitalu Psychiatrycznym w Choroszczy: — Alkohol w czystym składniku uszkadza mózg. Skutkiem spożywania czystych wódek, czyli alkoholu rozcieńczonego wodą destylowaną, są tzw. dziury w mózgu. Wino i piwo, oprócz mózgu, uszkadzają też wątrobę. Jeśli jest to „wino marki wino”, czyli napój alkoholowy z dodatkiem substancji chemicznych i jest pite w dużych ilościach, proces niszczenia wątroby może przebiegać bardzo szybko. Kończy się zwykle nieuleczalną chorobą, zwaną marskością wątroby. (MK)

niej kilka pegeerów, zanim osiedlili się w tych stronach. Ojciec wkrótce umarł. Wzięli go na odtrucie, po którym przestał pić. I to mu zaszkodziło, mówili jego kumple na podwórku przed pegeerowskim blokiem w dniu pogrzebu. Potem sami umarli, jeden po drugim. Jej bracia jeszcze przemykają się bladym światem po opustoszałym osiedlu i jedno im tylko w głowie: jak zdobyć trzy zetały na dynksa i złoty osiemdziesiąt na piwo. Jedno do drugiego wlewają, mieszają, spożywają i tak przeżywają kolejny dzień...

Wyszła za mąż na dużą gospodarzkę 17 ha. Młoda była i głupia. Myślała, że to normalne, że teść mieszka na dole, a teściowa na górze. Teściowa zawsze była zadbana i dom był zadbany. Teść na dole bez przerwy miał towarzystwo. Pili bimber i jabole. Jarek upijał się w tym towarzystwie niemal

po pijanemu często leżał w rowie na przystanku autobusowym. Przysypiał tam, gdy wracał z miasta. Raz przewrócił się nie do rowu, tylko na drogę i najechał na niego ciągnik. Stracił czucie w nogach. Zaczął jeździć na wózku inwalidzkim. Teściowa uciekła za granicę, nie chciała go pielęgnować. Pić nie przestał. Jadzia była jego zaopatrzeniowcem. Musiała mu dostarczać alpagi, piwo, a na końcu nawet dynksy. I sprzątać po nim, bo załatwiał się prosto z wózka na ścianę...

„Sikacz, perszing czy patyk zawędrował do każdej chaty...”

Jarka lubili wszyscy w okolicy. Od rana dom się roił od jego kumpli. We wsi jest 28 numerów, a w ośmiu (policzyła na uciętych palcach) miał

ka. Andrzej rozpoczyna dzień od wódki. Jak nic nie mają na miejscu, to bierze Jarka do skody, którą jeździ nielegalnie (prawko bez przerwy traci za jazdę po pijanemu) i jadą do N. A w N. są dwa sklepy z alkoholem ful wypas. Mózgotrzepów w każdym po dziesięć rodzajów. Od 5 do 7 zetały za flaszkę. Po nich obaj dostają małego rozumu. Raz Andrzej rzucał się na grubą Ewkę, ekspedientkę w jednym ze sklepów. Ewka lubi wypić z co znacznym klientem. Andrzej na oczach wszystkich chciał z nią... Nie mogli go oderwać. Szczęście, że trafił się weterynarz i wezwał policję. Za to Andrzej dostał wyrok w zawieszeniu.

Jadzia nauczyła się rozróżniać, czym upił się jej mąż. Po dynksach z piwem jest przymulony i łagodny jak dziecko. Tylko sika niemiłosiernie na ściany w pokoju na dole, który odziedziczył po ojcu (uwięziony na wózku inwalidzkim teść powiesił się na wieszaku od firanek wiosną zeszłego roku, gdy Jadzia zaparła się i przestała zaopatrywać go w alkohol). Po mózgotrzepie szaleje. Startuje do niej z łapami. W ten Wielki Tydzień, zanim skaleczyła się na krajzedze, Jarek wracał napalony. Od razu wiedziała, że

Biuro przyjmujące wnioski rolników o dopłaty, czynne od 6.00 do 22.00

Godzina zero

Poniedziałek, 15 maja, to ostatni dzień składania wniosków o bezpośrednie dopłaty obszarowe za 2006 rok.

Według szacunków pracowników Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, do poniedziałku 8 maja, wniosek o dopłatę złożył dopiero co dziesiąty rolnik.

Czas nagli. Dlatego dziś, w czwartek (11 maja) i jutro (12

maja) biura powiatowe ARiMR w województwie czynne będą od godziny 6.00 do 22.00, a w sobotę (13 maja) od godz. 8.00 do 16.00.

Rolnicy, którzy nie zdążyli złożyć wniosków do 15 maja, mogą to jeszcze zrobić w terminie 25 dni, ale za każdy dzień opóźnienia ich dopłaty będą zmniejszane o jeden procent.

Pornografia, podatek za Anglię, 17. województwo

Z czym do Sejmu?

Do sejmowego Biura Listów i Skarg w kwietniu 2006 roku obywatele, indywidualnie i zbiorowo, wysłali 1 947 listów. Korespondencję zdominowały protesty przeciwko produkowaniu, rozpowszechnianiu i promowaniu pornografii.

O wiele mniej listów zawierały uwagi i opinie o tocących się w Sejmie pracach ustawodawczych. Najczęściej organy samorządu terytorialnego oraz mieszkańcy województw zachodniopomorskiego i pomorskiego protestowali przeciwko poselskiemu projektowi utworzenia siedemnastego województwa, środkowopomorskiego. Żądali pozostawienia obecnego podziału administracyjnego kraju bez zmian. Przy okazji prac nad poselskim projektem zmia-

ny Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, członkowie spółdzielni mieszkaniowych uskarżali się na panującą samowolę i bezkarność władz spółdzielni. Proponowali zmiany w wyborze i odwoływaniu rad nadzorczych i zarządów spółdzielni oraz czasie trwania kadencji.

Polacy, zatrudnieni w Wielkiej Brytanii, wnioskowali o pilne uchylene niesprawiedliwego i krzywdzącego prawa o podatku wyrównawczym wskazując, że dotychczasowe petycje w tej sprawie pozostawały bez oddźwięku. Za oburzające uznali przymus dodatkowego opodatkowania w polskich urzędach skarbowych, gdy w ojczyźnie nie było dla nich pracy i zmuszeni zostali do zarobkowej emigracji.

(MK)

Łomżyńska Fabryka Mebli Spółka z o.o. w Łomży, ul. Poznańska 90

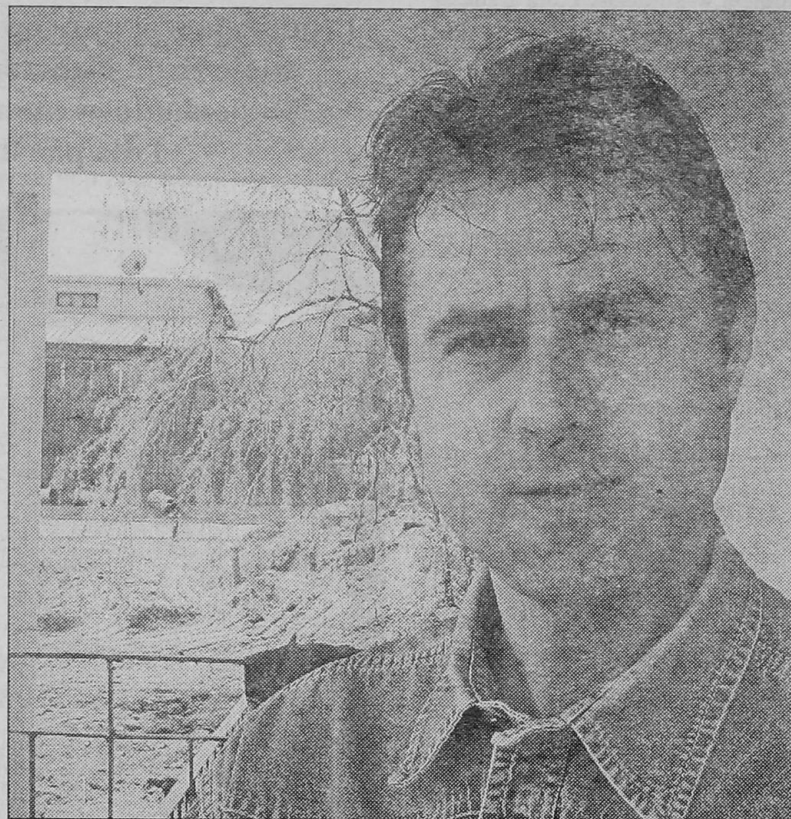
pilnie zatrudni osobę w dziale współpracy z zagranicą

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie,
- komunikatywna znajomość języka angielskiego

Z MOJEGO PUNKTU SIEDZENIA

Wzrost gospodarczy w Polsce w pierwszym kwartale wyniósł ponad 5 proc., w całym roku ma wynieść 4,3 proc., o 1 proc. więcej, niż w minionym. Gospodarka polska rozwija się dwukrotnie szybciej, niż w Unii Europejskiej, ale, podobnie jak w roku ubiegłym, nie zaowocuje to znaczącym wzrostem miejsc pracy i spadkiem bezrobocia. Bezrobotni wyjeżdżają za pracę za granicę. Jak to widać z punktu widzenia „siedzących” w gospodarce?



Wodny barometr

Grzegorz Purwin, dyrektor komunalnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Grajewie: — O sytuacji gospodarczej Grajewa dużo mówi ilość zużywanej wody. Pracuję w wodociągach od 1994 roku. Gdy zacząłem pracę na oczyszczalni ścieków, spływało z miasta 4 tys. mszecz. ścieków na dobę. Dziś zaledwie 2,5 tys. mszecz. na dobę. Miasto potrzebuje coraz mniej wody nie tylko dlatego, że gospodarstwa domowe nadmierne oszczędzają. Przestała istnieć dzielnica przemysłowa, w której znajdowały się firmy budowlane, produkujące m.in. prefabrykaty z betonu. Ta produkcja wymagała sporo wody. Kolejną przyczyną jest migracja ludności. Ludzie młodzi, choć nadal zameldowani w mieście, w większości wyjeżdżają z Grajewa na studia do innych miast lub do pracy za granicę. Latem za granicę do prac sezonowych wyjeżdża także sporo bezrobotnych. Z tych powodów w co drugiej rodzinie jest mniejsze zużycie wody.

W modernizację systemu kanalizacyjnego i wodociągów w tym czasie samorząd zainwestował ogromne pieniądze. Nowe są oczyszczalnia ścieków i stacja uzdatniania wody, wyposażone w najnowocześniejsze technologie. Sieć kanalizacyjna obejmuje pra-

wie całe miasto. Grajewo od tej strony jest przygotowane do rozwoju.

Czy nastąpi? Wydaje mi się, że tak i niedługo będzie to widoczne, za sprawą inwestycji przemysłowych, już rozpoczętych lub planowanych. „Płyty Wiórowe” przystąpiły do budowania nowego zakładu. Zanim powstanie i zatrudni, jak się słyszy, około 200 osób, zjawiają się firmy budowlane, które będą się zaopatrywać w Grajewie. Ruch już się zaczął. Do budowy zakładu w Grajewie przystępuje producent pasz spod Olsztyna, czyli zjawiają się kolejne firmy budowlane i powstaną kolejne miejsca pracy. I wreszcie są zapowiedzi budowy fabryki mebli, która będzie produkować meble z płyt Pflleiderera. Do tego należy dodać kolejne nowe miejsca pracy w logistyce, związane z zaopatrzeniem i przewożeniem produktów końcowych nowych zakładów oraz serwisem.

Jednym słowem, perspektywy nie najgorsze na puszczenie w ruch koła zamachowego gospodarki. A tym samym i dla usługowych firm komunalnych, takich jak wodociągi. (MK)

Na zdjęciu: Grzegorz Purwin, jest dyrektorem Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Grajewie od 2004 roku, wcześniej pracował jako kierownik oczyszczalni ścieków



KONTAKTY

Mickiewicz ani drgnie. Choć wiele w taki majowy dzień widział. Także woźnego Antoniego, który ruszył w pościg za maturzystką.

— Z wielkiego zdenerwowania powiedziała, że nie będzie zdawać i w tył zwrot! — wspomina.

— Myślę sobie: „Przypadnie dziewczynie rok i będzie jeszcze gorzej!”. Udało się! Zdała!

11

Jako pierwsze na licealnym dziedzińcu w Kolnie pojawiają się Kornelia Suchodolska (przyszła policjantka) i Marta Wachowska (przyszła ekonomistka po studiach w Wielkiej Brytanii). Uśmiechnięte.

Nadchodzą kolejni „skazańcy”. Łukasza Długozimę (przyszłego prawnika) nie opuszczają emocje i wcale nie z oczywistego powodu, lecz wczorajszego meczu Polska — Litwa. Marcin Stachelski (przyszły historyk) bardzo opanowany. Recepta prosta: „Trzeba to przeżyć”. Przecież od początku wiadomo, że szkoła kończy się, a przynajmniej powinna, matura.

Mickiewicz ani drgnie, chociaż tuż przed maturalnym egzaminem z języka polskiego, nikt go dzisiaj nie „obstawia”! Listę „pewniaków” tworzą „problemy moralne współczesnego człowieka” z „Dzumą” i „Zdażyć przed Panem Bogiem”.

Moralność i dojrzałość idą w parze. Przynajmniej teoretycznie.

— Egzamin dojrzałości to metafora — uważa Kornelia Suchodolska. — Być dojrzałym to znaczy odpowiedzialnym za siebie, innych, swój kraj. Są ludzie dojrza-li kilkunastoletni i zupełnie niedojrzali sędziwi, choćby nawet wszechstronnie wykształceni. W życiu każdy sam wystawia sobie świadectwo, o wiele bardziej „czytelne”, niż maturalne.

Zmieniają się maturalne cza-sy i obyczaje, ale niektóre są wieczne. Mickiewicz z coko-lu na licealnym dziedzińcu w Kolnie już „osłuchał się”, że na tę szczegól-ną w życiu chwilę trzeba mieć coś nowego, pożyczonego i czerwonego. To ostatnie jest oczywiste: wszystkie dziewczyny przyznają się dzisiaj do czerwonych majtek. Niektóre, dla wewnętrznego spokoju, żeby chociaż jeden problem mieć z głowy, kupiły je już rok temu!

Jola Śleszyńska pożyczyla od koleżanki pierścione. Karolina Butler wyciąga z kieszeni cztery różańce, podarowane przez przyjaciół. Na szyi srebrny krzyżyk, a rano, na szczęście, był kopniak od mamy. W ręce kilka długopisów na wszelki wypadek i już!

Nie ma już zwyczaju zabierania na maturę maskotek. Zmieniło się z konieczności: nie wolno i koniec. Tak samo, jak kanapek i napojów. Jedyny wyjątek dla chorych, którzy muszą regularnie się odżywiać.

Ale nic nie zmieniło się pod względem „uzbrojenia” w ściagi. Ukryte tu i tam (prezentacja odbywa się pod osłoną koleżeńskich



Dzień Einsteina



ciał), służą bardziej poczuciu pewności siebie niż praktyce. Zresztą, pod tym drugim względem żartów nie ma! Już na długo przed maturą nauczyciele uprzedzali o konsekwencjach „wpadki” ze ściąganiem. Także „wpadki” z telefonem komórkowym. Nie chodzi o rewidowanie przed wejściem na salę.

— Chodzi o to, że jeśli ktoś zdradzi się z „komórką” nawet wyłączoną, nie tylko sam wyleci, ale egzamin będzie musiała powtarzać cała sala! — mówi Robert Górski (przyszły chemik „z informatyką stosowaną”). — Nikt nie będzie ryzykował, bo sumienie gryzłoby takiego do końca życia. I dlatego większość z nas zostawiła dzisiaj „komórkę” w domu. Zresztą, ściąganie nie ma nic wspólnego z dojrzałością. To głupota i dziecinada!

Maturzystki muszą rozstać się także z torebkami. Właśnie kolega taszczy kilka do swojego samochodu. Żegnajcie upchane notatki; mi-sie i misiaczki, słoniki i słoniątka!

P przed budynkiem ani jednej matki, ani jednego ojca! To też znak czasu. Rodzicielskie „obleżenie” ze spazmami i „przeciekami” to przeżytek. Dzisiaj

przed szkołą i w szkole są tylko maturzyści. Muszą mieć ciszę i spokój.

Zbliża się „godzina zero”. Długopisy, dowód osobisty i pełna wiedzy głowa. Do odświętnych ubrań przypięte znaczki z zabawnym wizerunkiem Alberta Einsteina i napisem „matura 2006”. Na dobry nastrój i poczucie pewności siebie: ge-niusze też od czegoś zaczynali.

Kolneńscy maturzyści powoli znikają za wejściowymi drzwiami.

Mickiewicz ani drgnie. Widział to już tyle razy...

Czas: 170 minut. Start!

Jako pierwsze z egzaminacyjnej sali wychodzą Kornelia Suchodolska i Kornelia Rogińska. „Bardzo łatwe!”, stwierdzają zgodnie. Nie było czego się bać! Okazało się, że Kornelia Suchodolska miała przy śniadaniu przecucie!

— Nagle przyszli mi na myśl „Chłopi”. I proszę: była „Kłótnia u Borynów”! — śmieje się.

— Ludzie! To jego imię, czy nazwisko?! — kolega chwytą się za głowę. — Nie miałem możliwości konsultacji.

Fakt! Komisja egzaminacyjna miała oczy „z tyłu, z przodu i z boków, czyli face to face”. Krótko mówiąc: nie było szans.

Kto nie wybrał Reymonta, musiał wybrać Szekspira: „Charakteryzując Makbeta na podstawie danych fragmentów dramatu, określ na czym polega tragizm postaci i porównaj go z tragizmem bohatera znanego ci dramatu antycznego”. Ryzykowne, zwłaszcza dla tych, którzy przesłiznęli się przez kolejną lekturę obowiązkową. Za to dla wszystkich był wielki dzwon, czyli fragment artykułu Jana Nowaka Jeziorańskiego o patriotyzmie i nacjonalizmie.

— Co zrobiliście z gettem?! — dopytuje kolega niepewny, czy właściwie zrozumiał funkcję cudzysłowu w wyrażeniu „getto ławkowe”. — Ironia czy przenośnia? Żeby biednego zestresowanego maturzystę pytać o takie drobiazgi, to już naprawdę gruba przesada!

Koledzy wybuchają śmiechem.

— Zupełnie nie wydaje mi się, że

zdaje maturę! — śmieje się Małgorzata Syrowik (przyszły bankier i finansista). — Czuję ulgę, chociaż to dopiero początek egzaminów. Całe trzy lata w szkole minęły błyskawicznie. Właśnie teraz uświadamiam sobie, że już nigdy nie spotkamy się w tym miejscu w tym samym składzie!

Ktoś rozpakowuje tabliczkę czekolady. Krąży z rąk do rąk. Dla pokrzepienia zmęczonego ducha.

A jutro wszystko zacznie się od początku: egzamin z języka obcego.

— Zawsze mam ufność w Bogu — mówi Marcin Jaroś. — Przeżegnałem się teraz przed polskim, przeżegnam się jutro. Z Bożą pomocą zawsze jest jakieś jutro.

Chce zostać księdzem. Od Pierwszej Komunii Świętej jest ministrantem. Teraz marzenie: Wyższe Seminarium Duchowne w Łomży.

Powoli pustoszeją ławki wokół Mickiewicza.

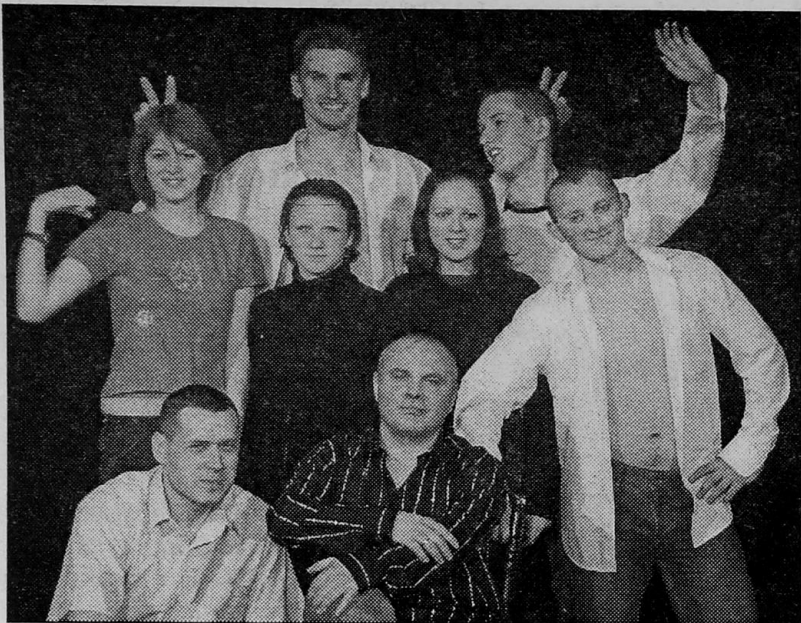
Na nowy Dzień Einsteina poczeka rok.

GABRIELA SZCZESNA

Na zdjęciach: Dzień Einsteina w Kolnie

KONTAKTY





Marzenia zasnęły

Teatr Eksperymentalny, stworzony przez Lecha Wolińskiego w Bursie Szkolnej nr 2 w Łomży za spektakl „Marzenia zasnęły” otrzymał tytuł Laureata Podlaskiego Forum Teatrów Młodzieży Szkolnej, zorganizowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu oraz Podlaskie Kuratorium Oświaty.

Spektakl jest zwierzeniem młodej narkomanki, która rozpaczliwie szuka pomocy wśród najbliższych. Rodzina nie ma dla niej czasu. Każdy jest tak bardzo zajęty swoimi sprawami, że nie dostrzega dramatu obok siebie.

— Źródłem przedstawienia są obserwacje zachowań młodzieży i dorosłych. Kiedy młodzi nie radzą sobie z emocjami i stresem i nie znajdują pomocy w rodzinie, uciekają w błędną uliczkę. W samotność i narkotyki — mówi autor przedstawienia Lech Woliński.

Jest wychowawcą w Bursie Szkolnej nr 2 w Łomży. Zna młodzież, razem z wychowankami eksperymentuje gestem, światłem i muzyką. Ich spektakl jest rozziewającym „krzykiem”, aby nie pozwolić zasnąć młodzieńczym marzeniom.

W spektaklu występują uczniowie łomżyńskich szkół, mieszkający w Bursie nr 2: Justyna Siniuk, Daniel Staśkiewicz, Monika Michalkiewicz, Paulina Hryszko i Michał Rogowski, Artur Gocłowski.

Do repertuaru Teatru Eksperymentalnego należą: „Urodzony, strzykawka i hipisi”, „Birth, Hypodermic Needle and Hipies”, „Spętani, nienasyćeni, przemienieni”, „Krzyk” i „Marzenia zasnęły”. Lech Woliński jest autorem i reżyserem wszystkich sztuk.

Na zdjęciu: Lech Woliński z aktorami

PATRONAT „KONTAKTÓW”

— Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że mogliśmy spotkać się w Łomży i nasza młodzież może zaprezentować poezję polskich twórców z Litwy —



Miejsce na wiersz

mówi Leokadia Palewicz, wicedyrektor Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach. M

Młodzież z rejonu Solecznik i Wilna uczestniczy w finale III Konkursu Recytatorskiego „Miejsce na wiersz”, zorganizowanego przez Teatrzyk Żywego Słowa „Logos”, Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i Klub Garnizonowy w Łomży. W interpretacji pięknego słowa rywalizują z rówieśnikami z województwa podlaskiego, warmiń-

ska-mazurskiego i mazowieckiego.

Na zdjęciach: nauczycielki z rejonu Wilna i Solecznik (od lewej): Helena Streła, Lolita Palowska, Krystyna Narkiewicz, Leokadia Palewicz i Lilia Kutysz oraz ich uczniowie (od lewej): Alona Rożyńska, Tomasz Pożlewicz, Edward Michalkiewicz, Agata Pożlewicz, Edyta Kołesnik, Julia Subotowicz, Inesa Bogdan, Anna Kozłowska, Joanna Jermak, Wirginia Łoginowa i Małgorzata Aleksandrowicz



Paweł Laskowski, uczeń drugiej klasy II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Łomży, jest laureatem konkursu „Na prawo”, zorganizowanego przez Uniwersytet w Białymstoku.

W konkursie brało udział pięćdziesięciu uczniów z Podlaskiego. Z Łomży tylko Paweł.

— Interesuję się historią, wcześniej zająłem drugie miejsce w województwie w konkursie wiedzy o parlamentarzystwie. Postanowiłem zmierzyć się z... prawem — mówi Paweł.

Przygotowywał się pod kierunkiem mgr Barbary Jasińskiej i dr. Tadeusza Lipińskiego.

Dobrze zapamiętał wylosowany zestaw: 1. Konstytucja PRL, 2. Klasyczny liberalizm według Smitha, Berthmana i Milla, 3. Modele prezydentury w państwach Unii Euro-



Na prawo

pejskiej. O tym, że pisemny i ustny etap konkursu zdał najlepiej, dowiedział się w ubie-

głym tygodniu, w czasie Wielkiej Gali na Uniwersytecie w Białymstoku. To zwycięstwo

jest jednocześnie wstępem na studia na Wydział Prawa.

Choć już ma indeks, jeszcze rok musi się uczyć w liceum i zdać maturę. Do jego ulubionych przedmiotów należy historia i wiedza o społeczeństwie.

— Trzeba znać historię, żeby wiedzieć, kim jesteśmy i żeby nie powtarzać błędów przodków. Wiedza o społeczeństwie pozwala rozumieć rzeczywistość i wszystko, co się dzieje. Nie czuję wielkiej sympatii do matematyki — wyznał szczerze.

Nawet bez sympatii do przedmiotów ścisłych, też się ich uczy i osiąga średnią cztery i powyżej. Poza historią, interesuje się piłką nożną i muzyką Sojki, Kaczmarskiego, Turnaua.

Na zdjęciu: Paweł Laskowski ze swoimi profesorami: Barbarą Jasińską i Tadeuszem Lipińskim



Tu warto być 11-17 maja

Białystok

**SPOTKANIE Z TOMASZEM BA-
GIŃSKIM**, Kawiarnia Fama (ul. Le-
gionowa 5, tel. 085-742-15-15), czwar-
tek, 11 maja, godz. 19.00.

Wybitny twórca filmu animowane-
go (na zdjęciu), autor nominowanej
do Oscara „Katedry” i nagrodzonej
nagrodą BAFTA „Sztuki spadania”,
spotyka się z publicznością na inau-
guracji XXI Dni Sztuki Współczesnej. Do 28 maja w biało-
stockich instytucjach kultury odbywać się będą, w ramach
„Dni”, prezentacje filmu, teatru, literatury i sztuki multi-
medialnej. Organizatorem festiwalu jest Białostocki Ośro-
dek Kultury.



**XXV MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI CER-
KIEWNEJ „Hajnowka 2006”**. Organizator: Fundacja „Mu-
zyka cerkiewna” (Hajnowka, ul. Tamary Sołoniech 2, tel.
085-682-32-02),

W niedzielę, 14 maja, w Filharmonii Podlaskiej (ul. Pod-
leśna 2) o godz. 14.30 ogłoszenie werdyktu festiwalowego
jury. O godz. 16.00 rozpoczyna się koncert galowy w wyko-
naniu laureatów.



W środę, 17 maja, o godz.
20.00 w bazylice katedralnej roz-
poczyna się, kończący festiwal,
koncert jubileuszowy. „Jutr-
nię” Krzysztofa Pendereckiego
(na zdjęciu) wykonają Orkiestra
Symfoniczna Filharmonii Biało-
stockiej pod dyrekcją Marcina
Nałęcz-Niesiołowskiego oraz so-
liści i chóry z Sankt-Petersburga.

Białowieża

BIAŁOWIESKIE DNI MUZYKI SAKRALNEJ, Kościół
pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus, czwartek 11 — sobota
13 maja, początek koncertów godz. 19.00.

Występują znakomite chóry z Polski, Rosji, Bułgarii,
Białorusi, Ukrainy, Mołdawii, Macedonii, Słowacji, uczest-
nicy XXV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiew-
nej w Białymstoku.

Łomża

„MADEJOWE ŁOŻE”,
Teatr Lalki i Aktora (pl.
Niepodległości 14, tel.
086-473-55-67), środa, 17
maja, godz. 9.30.

Opowieść o chłopcu,
który został przez ojca,
jeszcze przede narodze-
niem, sprzedany... szatanowi! Młodzieniec wyrusza do pie-
kła, aby odebrać zdradziecko wyludzony cyrograf. Po dro-
dze spotyka zbóję Madeja... Na motywach znanej baśni wer-
sję sceniczną napisał i spektakl wyreżyserował Jarosław An-
toniuk. Znakomita scenografia Przemysław Karwowski-
go. Realizacja sprzed kilku lat, nie tylko dla dzieci. Na zdję-
ciu: fragment spektaklu.



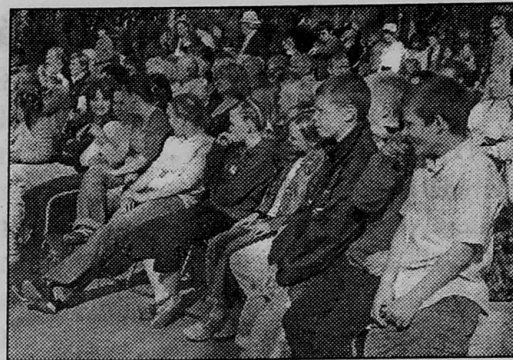
Suwałki

„MAŁE ZBRODNIE MAŁŻEŃSKIE”, Klub Gar-
nizonowy (ul. Wojska Polskiego 40), sobota, 13 maja,
niedziela, 14 maja, godz. 19.00. Informacje: ROKiS,
tel. 087-566-42-11).

Spektakl Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki w Bia-
łymstoku, oparty na sztuce Erica Emmanuela Schmitta, w
reżyserii Ewy Marcinkówny. Opowiada historię współczes-
nego małżeństwa, przeżywającego kryzys. Grają Gabriela
Kownacka i Piotr Dąbrowski. (MK)

Uroczyscie i majówkowo

Święto 3 Maja w Łomży roz-
poczęło się tradycyjnie od uro-
czystej odprawy pocztów sztan-
darowych przy pomniku żoł-
nierzy 33 Pułku Piechoty na pl.
Jana Pawła II i złożenia kwia-
tów w miejscach pamięci. W ka-
tedrze odbyła się msza w inten-
cji Ojczyzny, w której uczestniczy-
ła kompania honorowa Wojska Pol-
skiego, poczty sztandarowe, par-
lamentarzyści, przedstawiciele
władz samorządowych miasta i po-
wiatu. Nabożeństwu przewodniczył
i świąteczną homilię wygłosił wi-
kariusz biskupi, ks. Ludwik Brzo-
stowski. Uroczystości towarzyszyło



znikome zainteresowanie i udział
mieszkańców. Po południu w par-
ku im. Wągów łomżanie bawili się
na muzycznej majówce (na zdję-
ciu). Wystąpiły zespoły młodzieżo-
we z Miejskiego Domu Kultury —
Domu Środowisk Twórczych, kape-
la kurpiowska, Łomżyńska Orkie-
stra Kameralna. (MK)

Konkurs Lutosławskiego

Zakończył się pierwszy etap III Konkur-
su Wykonawczego Utworów Witolda Luto-
sławskiego Drozdowo 2006, zorganizowane-
go przez Towarzystwo Przyjaciół Muzeum
Przyrody w Drozdowie.

Jury pod przewodnictwem Jana Krenza z
udziałem Stanisławy Chyl, pomysłodawczy-
ni Konkursu, wyłoniło finalistów.

Drugi etap przesłuchań konkursowych
odbędzie się 3 czerwca 2006 roku (godz.
10.00) w Muzeum Przyrody w Drozdowie.
Tego samego dnia (godz. 17.00), w koście-
le parafialnym pw. Św. Jakuba Apostoła w
Drozdowie odbędzie się Koncert Galowy z
udziałem laureatów Konkursu.

Sztuka terapią

Środowiskowy Dom Samopo-
mocy przy Miejskim Ośrodku
Pomocy Społecznej w Łomży, ma
już 10 lat. Znajdują w nim wspar-
cie chorzy psychicznie. Jedną z
najbardziej powszechnych i sku-
tecznych form terapii, stosowa-
nej z powodzeniem w Ośrodku,
jest sztuka. Z okazji jubileuszu,
w Galerii N przy al. Legionów
133, oglądać można przepięk-
ne linoryty, malarstwo, mozaiki,
tkaninę artystyczną i rękodzieło
z wikliny podopiecznych Ośrod-
ka. Prezentacja doszła do skutku
przy pomocy Klubu Garnizonow-
ego w Łomży. (MK)

Tydzień z biblioteką

Do 15 maja, a w Łomży nawet
dłużej, trwa tegoroczny Tydzień
Bibliotek. Miejska Biblioteka Pub-
liczna zaprasza do udziału w kon-
kursach czytelniczych, na spotka-
nia z twórcami, kiermasze, lekcje w
bibliotece.

• Spotkania autorskie: • z Ewą
Nowak, pedagogiem, felietoni-
stą, autorką znanych powieści dla
młodzieży odbędą się w czwar-
tek, 11 maja: o godz. 9.30 w Bi-
bliotece Publicznej w Śniadowie,
o godz. 11.30 w Bibliotece Publicz-
nej w Miastkowie, o godz. 13.30 w
Oddziale dla Dzieci Miejskiej Bi-
blioteki Publicznej w Łomży (ul. 3
Maja 6 a); • spotkania z Małgorzatą
Strzałkowską, autorką i ilustrator-
ką książek dla dzieci, odbędą się
w czwartek, 25 maja o godz. 11.00
i 13.00 w Oddziale dla Dzieci MBP
w Łomży (ul. 3 Maja 6 a);

• Kiermasze: • 11 i 12 maja
(czwartek, piątek, godz. 10.00-
17.00) — przed siedzibą Miejskiej
Biblioteki Publicznej w Łomży (ul.
Długa 13) za przysłowiową zło-
tówkę można będzie kupić książ-
ki i czasopisma, wycofane ze zbio-
rów (tzw. dublety). Dochód zosta-
nie przeznaczony na zakup nowoś-

ci wydawniczych; • 19 maja (piątek,
godz. 10.00-17.00) — przed siedzi-
bą MBP stoisko wydawnictw „Pru-
szyński i Spółka” oraz „Zielona
Sowa”.

Do 15 maja 2006 roku w Miejs-
kiej Bibliotece Publicznej w Łom-
ży i jej filiach za przetrzymywanie
książek nie będą pobierane kary,
więc warto skorzystać z „amnestii”
i zwrócić dług.

KINO „MILLENIUM” W ŁOMŻY

12 maja (piątek) — • Czerwony
kapturek: prawdziwa historia, godz.
16.30, 18.00 • Wszystko gra, godz.
19.30;

13-14 maja (sobota — niedziela)
— • Czerwony kapturek: prawdziwa
historia, godz. 15.00, 16.30, 18.00 •
Wszystko gra, godz. 19.30;

15-18 maja (poniedziałek —
czwartek) — • Czerwony kapturek:
prawdziwa historia, godz. 16.30,
18.00 • Wszystko gra, godz. 19.30..

KINO „WRZOS” W KOLNIE

12-15 maja (piątek — poniedziałek)
— • Hooligans, godz. 17.00.

KONTAKTY



Przyciągamy przyrodą i kulturą

O atrakcyjności turystycznej województwa podlaskiego decydują walory przyrodnicze, cenne kompleksy leśne, unikalna fauna i flora oraz samo położenie na styku kultur i narodowości.

W ubiegłym roku, według danych opracowanych przez Urząd Statystyczny w Białymstoku, z noclegów w hotelach i pensjonatach województwa skorzystało prawie 400 tysięcy turystów (o 6 proc. więcej niż w 2004 r.), a wśród nich aż 86 tys. turystów zagranicznych. Najwięcej przyjechało Białorusinów (19 tys.), Estończyków (18,5 tys.), Niemców (8,8 tys.), Litwinów (5,9 tys.). Turysty zagraniczni przyjeżdżają głównie na wakacje i najchętniej zatrzymują się w dwugwiazdkowych hotelach.

Najlepiej przygotowana na przyjęcie turystów jest północna i wschodnia część województwa. Najwięcej obiektów turystycznych znajduje się w powiatach: augustowskim, suwalskim, hajnowskiego i sejneńskim oraz w mieście Białystok.

Tajemnica z ziemi

Ludzka czaszka znaleziona została we wtorek, 9 maja, w czasie remontu siedziby Muzeum Przyrody w Drozdowie (gm. Piątnica, pow. łomżyński).

— Znajdowała się około metra od ściany budynku, ponad metr głęboko — mówi dyrektor Mirosław Grużewski. — Miejsce pochówku nietypowe, ale na pewno ma swoje uzasadnienie.

Wiek czaszki zbadają archeolodzy. Może uda się także poznać okoliczności śmierci nieznanego człowieka.

BOSS na giełdę

Do wejścia na warszawską giełdę przygotowuje się Grupa Kapitałowa BOS SA z Białegostoku. Powstała 10 lat temu, jako hurtownia artykułów spożywczych i chemii gospodarczej. Obecnie składa się z kilku firm z Białegostoku, Płocka i Częstochowy, które tworzą jeden z największych w branży podmiotów gospodarczych w kraju (największy z wyłącznie polskim kapitałem), z przychodami przekraczającymi w ubiegłym roku 2,2 miliarda złotych. Giełdowy debiut planowany jest jesienią lub zimą tego roku.

Pół roku na betonie

Józef Dobrzycki z podgrajewskiego Elźbiecina, rocznik 1921, żołnierz Armii Krajowej od 1941 roku, we wrześniu 1944 roku walczył z Niemcami na Czerwonym Bagnie z bratem Leonem. Brat zginął, on został ciężko ranny. Z innymi przedarł się przez Biebrzę do wojsk sowieckich. Był erkaemistą. Utopił zdobyty na Niemcach karabin w Biebrzy, żeby nie oddawać go Rosjanom. Gdy go podleczyli, uciekł z bazy radzieckiej we Wroceniu, wrócił do domu. Inni zostali rozbrogieni i odesłani do Białegostoku, gdzie mieli zostać wcieleni do Wojska Polskiego. Józef całą jesień i zimę leczył rany, ukrywając się przed Niemcami. Front przewalił się przez Grajewo w styczniu 1945 roku. Niemcy cofnęli się na Prusy, a za nimi poszły wojska radzieckie i polskie. Nowa polska władza zaczęła ustanawiać w Grajewie nowe porządki. Piwnice katowni UB zapelnily się żołnierzami AK i NSZ.

Podziemna armia nie poszła całkiem w rozsypkę. W okolicach Łomży i Grajewa pojawił się „Bruzda”, czyli major Jan Tabortowski. Odbudował struktury partyzantki i wydał wojnę nowej władzy.

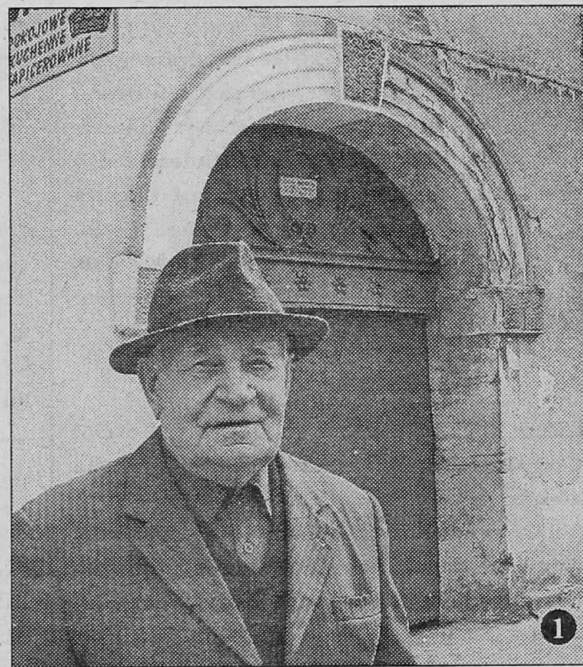
8 maja wieczorem Józef stał na wzgórzu przy rogatce wojewódzkiej i zawracał cywilów, zmierzających z Wojewodzina i Popowa do Grajewa. Taki otrzymał rozkaz. Widział przemijające grupy zbrojne. Gdy zapadł zmrok, w kilku punktach miasta wybuchła strzelanina, słysząc było krzyki. Około 200 żołnierzy „Bruzdy” rozbili UB i uwolnili około 100 więźniów. Zlikwidowali też komendanturę radziecką. Spalili urzędowe archiwa. Kilka nocnych godzin „Bruzda” i jego podkomendni niepodzielnie władali wolną „Rzeczpospolitą Grajewską”. Nad ranem oddziały wycofały się do lasów.

Po tej akcji w Grajewie i okolicy zaroilo się od ubowców. Łapali każdego, kto im wpadł w ręce i wtrącali do piwnic. Józef ukrywał się w lesie. Doszły go informacje, że zginęło dwóch wysokich rangą ubeków i sowiecki oficer. Złapali go dopiero we wrześniu. Pół roku leżał na betonie w piwnicy, gryzły go wszy, zaczął ślepnąć w ciemnościach. Na przesłuchania wywlekali nocą. Przez „cełę” przewi-

nęły się w tym czasie setki ludzi. „Byłem żołnierzem, walczyłem z Niemcami”, powtarzał. W końcu go zwolnili. Ale dalej nie miał życia. Musiał się meldować codziennie na UB. Namawiali do zdrady. W końcu wyjechał z Grajewa na Śląsk.

8 maja 1945 roku późnym wieczorem w Berlinie feldmarszałek Wilhelm Keitel podpisał bezwarunkową kapitulację Niemiec, kończąc II wojnę światową.

8 maja 1945 roku późnym wieczorem na ulicach Grajewa pojawiło się kilka zbrojnych oddziałów. Mieli pistolety, karabiny maszynowe, granaty, a nawet działą, ciągnięte przez zaprzęg konny. Cicho podeszli pod kamienicę przy szosie rajgrodzkiej, w których mieścił się Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, pod posterunek milicji niedaleko dworca kolejowego oraz pod sowiecką komendanturę na koszarach. Wybuchła strzelanina...



Czy to miało sens, zastanawia się dziś? Nie miało, to było porwanie się z motyką na słońce. Tylko ofiary i cierpienia były z tej ich walki. Ale wtedy nikt tak nie myślał. Nikt nie widział, jaki będzie finał tej wojny...

Taniec z ubekami

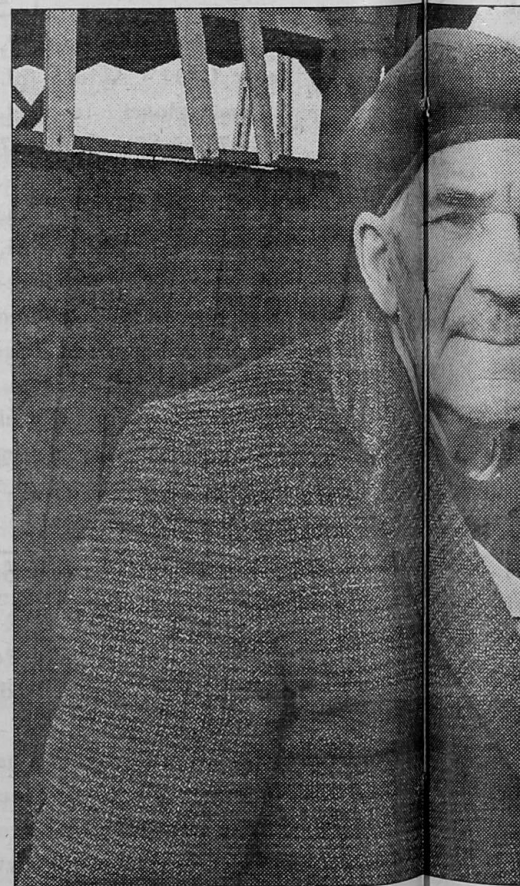
Franciszek Karwowski, urodzony w 1920 roku w Kubrze w gminie Przytuły, we wrześniu 1939 roku walczył jako ochotnik w Korpusie Ochrony Pogranicza. Przysięgę partyzancką złożył w czerwcu 1940 roku. Był żołnierzem „Kedywu”. Po bitwie na Czerwonym Bagnie trafił z całym oddziałem do podbiałostockich Dojlid. W obozie za kolczastymi drutami byli szkoleni dla Ludowego Wojska Polskiego. Byli z nimi akowcy z Wilna.

Bohaterowie bitwy na Czerwonym Bagnie cierpieli za rzekomy udział w „Wyzwoleniu”

— Atmosfera w obozie była straszna. Co i raz ktoś zniknął i słuch po nim ginał... Dowództwo Okręgu Białostockiego AK wydało rozkaz, by uciekać z obozu i wracać do partyzantki. Mnie udało się uciec w grudniu 1944 roku — opowiada.

Za kilka tygodni ruszyła ofensywa radziecka i kto nie uciekł, poszedł na Berlin.

Franciszek ukrywał się, ale UB było na jego tropie. Pod fałszywym nazwiskiem dostał pracę w Urzędzie Gminy w Szczuczynie, załatwił mu ją wójt akowiec. Wiedział, że szykuje się akcja na UB w Grajewie. Został powia-



m Bagnie cierpieli w ubeckich katowniach
w „Wyzwoleniu Grajewa”

omiony o dacie i miejscu zbiór-
ki, ale się nie stawiał. Za bar-
zo się bał, przyznaje. Czuł, że
był inwigilowany. Gdy po szar-
zy „Bruzdy” UB zaczęło szaleć,
znow zaczął się ukrywać. Schwy-
tali go po raz pierwszy w grud-
niu 1945 roku.

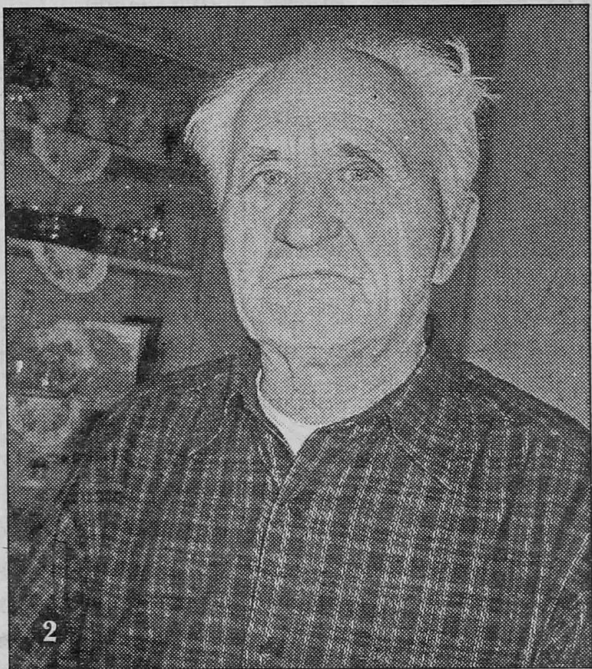
— Zaczęli ze mną tańcować.
To zamykali, to wypuszczali.
Siedziałem wiele razy na UB
w Grajewie. W roku 1947 ujaw-
niłem się i oddałem broń. Ale i
tak mnie zamknęli. Wtedy zda-
łem sobie sprawę, że nigdy nie

padzie na UB w Grajewie 8 maja
1945 roku i wiele innych „aktów
terroru”. Pokazowy proces odbył
się w Grajewie latem 1954 roku.
Prokurator domagał się kary
śmierci. Oskarżenie nie było pop-
arte dowodami, adwokat wybro-
nił go. Dostał pięć lat, ale po wy-
roku siedział już niewiele. Obję-
ła go amnestia, ale „taniec z ube-
kami” trwał. Do więzienia na rok
trafiła jego żona. Do 1956 roku w
zakładach pracy, gdzie pracował,
otrzymywał tylko połowę pensji,
nie miał prawa do awansu...

Wyzwoleni

godni
nsywa
to nie
edł na
k
ale
jego
Falszy-
skiem
ce w
Gminy
ie, za-
a wójt
edział,
ię ak-
Graje-
powia-

W 1952 roku tra-
fił na dwa lata bez
wyroku do więzie-
nia w Białymsto-
ku. Był już wtedy
żonaty, miał trójkę
dzieci. Tym razem
śledztwo zakończy-
ło się aktem oskar-
żenia. Wśród „prze-
stępstw”, które mu
zarzucał prokura-
tor, był udział w na-



2

Co żołnierz winien?

Leon Sierakowski z Elżbieci-
na, rocznik 1921, był żołnierzem
„Kedywu”. Po bitwie na Grzę-
dach znalazł się u Sowieców we
Wroceniu. Mieli broń, zdobytą
na Niemcach, ale musieli ją od-
dać. Żołnierze z Czerwonego
Bagna sprzeciwiali się, całowa-
li zdobyczne karabiny. Jednak w
końcu posłuchali dowódcy.

— Gdybym wiedział, co mnie
później spotka, nigdy w życiu
bym się nie poddał. Wolalbym
przystawić sobie karabin do łba
i strzelić — mówi dziś.

W Dojlidach został dowódcą
plutonu, szkolił rekrutów. Była
przysięga z księdzem, polski
sztandar, chodzili do kościo-
ła. Ale atmosfera wokół akow-
ców gęstniała. Aresztowali ofi-
cerów. Wszyscy się zaczęli bać.
Przerzucili go do plutonu go-

spodarczego, bo był „niepew-
ny”.

Na początku stycznia 1945
roku otrzymał tygodniowy ur-
lop. Gdy wrócił, wojska w Dojli-
dach już nie było, poszło na Ber-
lin. Uciekł do domu, a za nim
ruszyło NKWD. Ukrywał się
dzięki kontaktom z partyzant-
ki. Wstąpił do Narodowych Sił
Zbrojnych. Ale w ataku „Bruz-
dy” na UB w Grajewie 8 maja 45
roku nie brał udziału. Przeby-
wał wtedy w oddalonej od Gra-
jewa miejscowości.

5 września 1945 roku z kole-
gą, podobnym do niego straceń-
cem, spali w szopie w Elżbieci-
nie, gdy pod zabudowania pode-
szli ubecy. Zaczęli strzelać. Od-
powiedzieli ogniem. Kolega zgi-
nął. Leon zdjął koszulę, zaczął
nią machać, poddał się. Został
oskarżony o wiele „aktów ter-
roru”, w tym o napad na UB w
Grajewie.

— Gdy mnie brali, ważyłem
78 kg. Po roku i czterech mie-
siącach pobytu w areszcie w Bia-
łymstoku, tylko 30 — opowiada.
— Było ze mną kiepsko. Gdy-
by nie pielęgniarka, która nale-
żała do AK i pomagała więzio-
nym akowcom, na pewno bym
nie przeżył.

Został skazany na 9 lat, od-
siedział jeszcze trzy w Rawiczu.
Gdy go tam zawieźli, oprawcy
z KBW przeganiali go nagiego
przez szpaler i bili do nieprzy-
tomności metalowymi zapinka-
mi na pasach.

Polak Polakowi to robił! Ni-
gdy się z tym nie pogodził. Gdy
w końcu wyszedł na wolność, dłu-
go nie potrafił normalnie żyć. Za
dużo czuł krzywdy i nienawiści.

Rozmawiali o tym tylko w
swoim gronie. Zastanawiali się,
co ich spotkało. Dziś już wszy-
scy umarli. Jest sam. I sądzi się
z ZUS-em, który odebrał mu,
przyznane sądownie, uprawnie-
nia inwalidy wojennego.

— Byliśmy żołnierzami. Co
żołnierz winien? — pyta reto-
rycznie.

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciach: 1. Franciszek
Karwowski pokazuje bramę
wjazdową na teren Powiatowe-
go Urzędu Bezpieczeństwa Pub-
licznego w Grajewie. To ta sama
brama, co przed 60 laty. Tędy był
wwożony wielokrotnie w latach
1945–52 przez funkcjonariuszy
UB 2. Józef Dobrzycki. 3. Leon
Sierakowski

Honorowy arcybiskup

Arcybiskup Sławoj Leszek Głódź,
były ordynariusz połowy Wojska Pol-
skiego, arcybiskup warszawsko-praski,
został honorowym obywatelem Sokółki.

Ksiądz arcybiskup uczył się w so-
kólskim liceum i na dwa tygodnie
przed maturą został wyrzucony ze
szkoły za antypaństwowe wystąpienia
przed 1 maja.

Radni Sokółki przyznali pierwsze
w historii miasta honorowe obywa-
telstwo. Arcybiskup Głódź ma już ty-
tuł honorowego obywatela Warszawy,
Białegostoku, Korycina i Moniek.

IV Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki Nowinki dla przedsiębiorcy

Państwowa Wyższa Szkoła Infor-
matyki i Przedsiębiorczości w Łom-
ży jest współorganizatorem IV Podla-
skiego Festiwalu Nauki i Sztuki 2006,
wspólnej prezentacji dorobku i ofer-
ty naukowo-edukacyjnej białosto-
ckich uczelni wyższych.

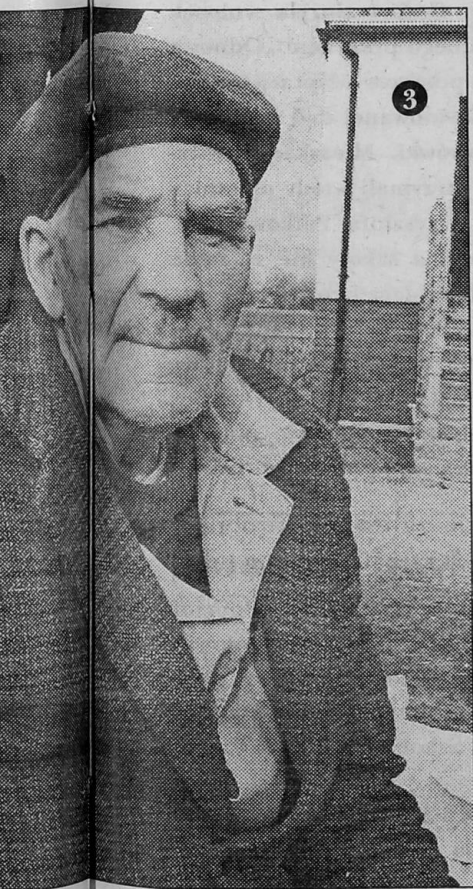
W ramach Festiwalu w środę, 10
maja, w uczelni odbyła się prezen-
tacja projektu Bazy Innowacyjnych
Prac Dyplomowych, z którego korzy-
stać mogą przedsiębiorcy, poszukują-
cy nowatorskich rozwiązań z różnych
dziedzin, od spraw technologicznych,
po zarządzanie i marketing. Jednym
z punktów środowego spotkania była
też prezentacja internetowej platfor-
my „Agrotarg” jako narzędzia wspie-
rania sektora rolno-spożywczego wo-
jewództwa podlaskiego. (MK)

Powstanie 900 przyzagrodowych oczyszczalni ścieków Przydomowe czyszczenie

Radni zmienili Plan Rozwoju Lo-
kalnego Gminy Nowe Piekuty, który
zakładał budowę zbiorczej kanaliza-
cji i oczyszczalni ścieków w Krasowie
Częstkach dla całej gminy za 19 mln
złotych. Jak wyjaśnił wójt Marek Ka-
czyński, było to nierealne ze względów
finansowych i demograficznych (wie-
lu rolników rezygnuje z gospodarstw,
zostają opuszczone domy).

Według wstępnych szacunków bu-
dowa oczyszczalni przyzagrodowych
(40 proc. oczyszczalni mechanicz-
nych z osadem czynnym, 60 proc. z
osadnikiem gnilnym) będzie kosztować
6 mln 660 tys. złotych. Wkład rol-
nika wyniesie od 2 do 3 tys. zł. W tym
roku w gminie powstanie 80 przyza-
grodowych oczyszczalni reszta w la-
tach 2007-2013. (m)

15



3





— Nie spodziewałem się, że zostaniemy zlekceważeni — mówi Wiesław Obiedziński, sołtys Karwowa (gm. Jedwabne). — To nie tylko stracony czas. Przekonali-

— Waldemar Waluś ciągle zapewniał mnie, że wszystko będzie jak należy — wspomina sołtys Wiesław Obiedziński. — Gdy mijał następny miesiąc, z KZB wracałem z odpowiedzią: albo „nie mają czasu”, albo „jest zima i nie pora na malowanie”. Od kwietnia?!

Minęła zima, nadeszła wiosna

dniach”.

Właśnie odebrali. Z niesprawnym hamulcem, „byle jakim silnikiem”, ze „złączką” już farbą położoną na rdzę (lub w ogóle), z nie działającym „kogutem”. Krótko mówiąc: stara wciąż nie daje się ruszyć z miejsca.

— Zabraliśmy go z KZB, chociaż niesprawni i stary, żeby w ogóle nie zginął — mówi sołtys Wiesław Obiedziński. Jesteśmy zawiedzeni. Uwierzyliśmy Michałowi Chajewskiemu, uwierzy-

Słowo bez wartości

śmy się na własnej skórze, co znaczy obietnica ludzi, którzy powinni być z ludźmi, a nie obok.

Star 25 Ochotniczej Straży Pożarnej w Karwowie wyprodukowany został w 1962 roku. Coraz częściej zaczynał się psuć, stawał na drodze, gdy strażacy spieszyli na ratunek. Ale jeszcze jakoś ciągnął. I stop.

W kwietniu 2005 roku sam ówczesny burmistrz Jedwabnego Michał Chajewski przyjechał do Karwowa. Na spotkaniu z mieszkańcami zadeklarował pomoc: pożarniczy star naprawi i wymaluje Komunalny Zakład Budżetowy. Zapewnił, że remont wykonany zostanie w dwa miesiące.

Wkrótce star ułożony został na placu KZB w Jedwabnem. Minął miesiąc, drugi, trzeci... Zniecierpliwieni strażacy z Karwowa coraz częściej zaczęli przypominać się burmistrzowi i pracownikom KZB.

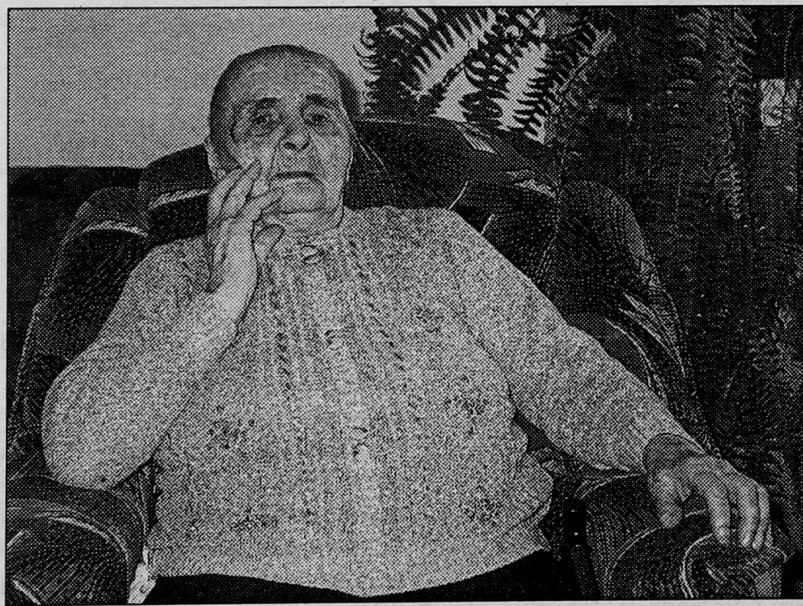
2006 roku. Michał Chajewski, który musiał rozstać się z urzędem burmistrza wskutek wyroku sądowego za jazdę samochodem po pijanemu, rozpoczął nową kampanię wyborczą. Objazdzając z kolejnymi obietnicami kolejne wsie, dotarł i do Karwowa. Na zebraniu w szkolnej świetlicy zapewnił strażaków: ich wyremontowany star gotowy będzie do odebrania „w najbliższych dniach”. I

znowu zapadła cisza. Po ratunek pojechali do powołanego przez wojewodę komisarza Czesława Jakubowicza. Zareagował natychmiast. Przyjechał na zebranie do Karwowa. A w KZB strażacy usłyszeli znowu zapewnienie: „Do odebrania w najbliższych



liśmy znowu pracownikom KZB, bo znowu obiecali, że naprawią.

Na zdjęciu: przy sędziwym starze, który już chyba nie ruszy z miejsca stoją (od lewej) strażacy Karol Rybacki, sołtys Wiesław Obiedziński, Łukasz Rybacki i Mariusz Obiedziński

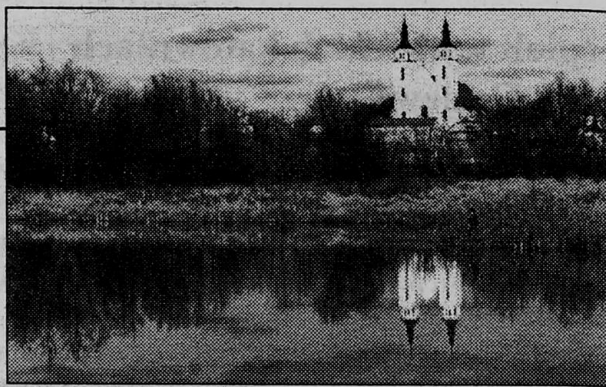


Życie warto!

102. rok życia rozpoczęła Janina Urbanowska z Rządkowa (gm. Piątnica), najstarsza mieszkanka powiatu łomżyńskiego.

— Ciężkie mam za sobą życie. Z ciężką pracą w polu i w domu, z wojną ze strachem przed ruskimi i Niemcami. Ale życie warto! — mówi

sędziwa Jubilatka. Mieszka z synem i synową w domu, który zbudowała z mężem. Mieli sześcioro dzieci. Dzisiaj Janina Urbanowska jest babcią 13 wnuków, prababcią 23 prawnuków i praprababcią 8 praprawnuków (w ostatnim roku urodziło się dwoje).



Raport:

• 600 rolników z powiatu łomżyńskiego otrzyma dofinansowanie z Agencji restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na budowę płyt gnojowych oraz zbiorników na gnojowicę i gnojówkę. Takie są wymogi unijne w kwestii „należytego gospodarowania nawozami naturalnymi”.

• Marzena Milewska z Łomży została podinspektorem w Wydziale Finansowym Starostwa Powiatowego.

• Opracowania tzw. uproszczonych planów urządzenia wymaga około 14 tysięcy hektarów lasów niepaństwowych w powiecie.

• Około 10 tysięcy mieszkańców powiatu skorzystało w roku 2005 ze świadczeń Centrum Rehabilitacji pod wezwaniem Świętego Rocha Caritas Diecezji Łomżyńskiej w Łomży.

• Około 8 tysięcy ton eternitu pokrywa budynki prywatne w powiecie.

• Na wycieczkę w Sudety wybrali się pracownicy Urzędu Gminy Piątnica. „Nasze góry są piękne, ale takich fortów, jak u nas nie ma nigdzie!”, podsumowuje żartobliwie wójt Edward Łada.

• Nie ma szkoły, jest nadzieja na świetlicę wiejską w Wilamowie. Gmina złożyła wniosek do unijnego programu „Odnowa Wsi” o pomoc w adaptacji budynku zlikwidowanej dwa lata temu podstawówki. Mieszkańcy Wilamowa otrzymali wtedy obietnicę wójta Krzysztofa Polkowskiego, że siedziba szkoły nie zostanie sprzedana, lecz przeznaczona na wspólny cel.

• 200 tysięcy złotych dołoży do budującej się hali sportowej w Przytułach Zarząd Województwa Podlaskiego.

XI Nadnarwiański Festiwal Piosenki

Na XI Nadnarwiański Festiwal Piosenki zaprasza dzieci i młodzież (do lat 16) Gminny Ośrodek Kultury w Piątnicy. Trzeba przygotować dwa utwory. Jury oceni umiejętności wokalne, walory muzyczne i ogólny wyraz artystyczny. Do 26 maja 2006 roku zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: Gminny Ośrodek Kultury, ul. Szkolna 23, 18-421 Piątnica. Bliższe informacje: tel. 086 216-44-34.

Festiwal odbędzie się w czwartek, 8 czerwca 2006 roku (godz. 10.00) w GOK. Na wszystkich wykonawców czekają upominki, a dla najlepszych będą nagrody rzeczowe.



Raport:

- Narodowe Święto 3 Maja władze, kombatancki i młodzież szkolna, uczcili złożeniem kwiatów pod Pomnikiem Niepodległości w centrum miasta.

- Wytwórnia Pasz „Wipasz” z Wadąg koło Olsztyna otrzymała decyzję burmistrza Grajewa o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na budowę zakładu w Grajewie. „Wipasz” chce wybudować zakład w dzielnicy przemysłowej, w sąsiedztwie Mlekpolu i „Płyt”. Będzie około 50 miejsc pracy.

- Budowa nawierzchni ulic, chodników i parkingów, zakończyła się na Osiedlu Tysiąclecia w Grajewie. To pierwsze osiedle z pełną infrastrukturą i bez piaszczystych ulic.

- Monika Szlejer ze Szczuczyna w kategorii szkół podstawowych, a Ewelina Olszewska z Jedwabnego w kategorii gimnazjów, wygrały XXIX Konkurs Piosenki, zorganizowany przez Miejski Dom Kultury w Szczuczynie.

- Łukasz Karwowski, uczeń Zespołu Szkół w Nieckowie, wygrał powiatowy finał konkursu „Agro-Unia”, który odbył się w Zespole Szkół w Wojewódzinie. (MK)

BLISKIE

KONTAKTY

Sąd Rejonowy w Grajewie aresztował na trzy miesiące Adama (21 lat), sprawcę katastrofy drogowej w Downarach, w której zginęło 6 osób, a cztery zostały ranne.

niaka”! Zdaniem prowadzących śledztwo, jadąc tą drogą pierwszy raz, mógł nie zauważyć znaku „stop”, gdyż jest zbyt oddalony od skrzyżowania!

Poprzedniego dnia wrócił z wojska. Cieszył się spotkaniem z przyjaciółmi

Adam mieszka w podgrajewskiej wsi. 24 kwietnia wrócił z wojska do domu. Nazajutrz spotkał się z przyjaciółmi. Po południu siadł za kierownicę volkswagena. Z kolegą i koleżanką odwiózł dziewczynę do Downar w gminie Goniądz. W drodze powrotnej, około godziny 17.30, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i wjechał na skrzyżowanie z drogą krajową nr 65 Białystok — Elk. Jak zeznał w śledztwie, pomylił się; sądził, że droga krajowa... jest dalej, dlatego jechał „na pew-

Tragiczna „pomyłka”

Auto Adama uderzyło w jadącą od strony Grajewa mazdę, odbiło się od niej, przeleciało przez skrzyżowanie i utknęło w rowie. Kierowca doznał tylko niegroźnych obrażeń. Pasażerowie volkswagena trafili do szpitala. Za to na skrzyżowaniu doszło do prawdziwej masakry. W mazdę uderzył jadący od Białegostoku opel z Suwałk. W obu samochodach zginęło na miejscu pięć osób. Kobieta w zaawansowanej ciąży, miesz-

kanka Suwałk, w wyniku kraksy straciła dziecko i zmarła niedługo po-

tem w szpitalu w Mońkach. Miała wyznaczony termin porodu na 5 maja...

Adam przyznał się do winy, a raczej do „pomyłki”. Został tymczasowo aresztowany pod zarzutem nieumyślnego spowodowania katastrofy drogowej, przestępstwa, zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 8. Śledztwo przejęła od Prokuratury Rejonowej w Grajewie łomżyńska Prokuratura Okręgowa. (MK)

Ponad 200 rolników z gminy Grajewo wymieniło osłony na wałkach przegubowych przy ciągnikach w punkcie wymiany, zorganizowanym w Wojewódzinie przez zambrowski KRUS.

Wałek, przenoszący napęd z silnika na maszynę, musi być zabezpieczony szczelną osłoną. W przeciwnym razie stanowi śmiertelne zagrożenie. Chwila nieuwagi, dotknięcie go ubraniem, kończy się śmiercią lub ciężkim ka-

Mordercze wałki

lectwem. KRUS od kilku lat, we współpracy z producentem osłon, Lubelską Fabryką Maszyn prowa-



dzi akcję wymiany osłon. Rolnicy z gminy Grajewo płacili w Wojewódzinie za wymianę 25 zł, a 29

dokładał ubezpieczyciel. (MK)

Na zdjęciu: wymiana osłon na wałkach w Wojewódzinie

100 absolwentów

Filia grajewskiej Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. J.S. Bacha w Goniądzu świętowała w minioną sobotę dwudziestolecie. Na rocznicowy koncert zjechali do Goniądza niemal wszyscy ze 100 absolwentów szkoły. Największą karierę zrobił altowiolista Rafał Zyskowski, który gra w nowojorskiej Metropolitan Opera. Marzena Piekarska z Moniek nabiera doświadczenia w Białymstoku. Być może będzie dyrygentem. Liczy na zatrudnienie w budującej się Operze Podlaskiej.

Filia PSM powstała w Goniądzu 20 lat temu dzięki staraniom Adam Grabowskiego, ówczesnego naczelnika gminy. Do Grajewa na naukę jeździło wtedy z Goniądza aż 14 uzdolnionych dzieci. (MK)

„Szyszko do tunelu!”

Po raz szósty drogi w regionie zablokowali mieszkańcy Augustowa i Wasilkowa drogi, domagając się budowy obwodnicy. W Suchwoli, Korycinie i innych miejscowościach blokady nie były organizowane. Najwięcej emocji było w Augustowie, gdzie mieszkańcy wołali „Szyszko do tunelu”, mając na myśli decyzję ministra środowiska, że obwodnica musi przebiegać tunelem pod doliną Rospudy. Tunel jest mało realny ze względu na koszty i problemy techniczne. Uczestników blokad wsparli niemal wszyscy podlascy parlamentarzyści.

Rydzewo pod sztandarem

Ochotnicza Straż Pożarna w Rydzewie (gmina Rajgród) otrzymała sztandar, ufundowany przez parafię i firmy z całej gminy. W niedzielę, podczas obchodów Dnia Strażaka, odbyło się uroczyste wręczenie znaku. Obecni byli przedstawiciele władz powiatu grajewskiego, gminy Rajgród i Zarządu Głównego OSP.

Straż w Rydzewie działa od 1920 roku. Należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Jej prezesem jest Krzysztof Izbiński. (MK)

„Paka” na festynie

Polski Czerwony Krzyż w Grajewie zaprasza w najbliższą sobotę, 13 maja, na festyn „Bądź z nami”.

Rozpoczyna się o godz. 15.00 wokół sceny przy klubie „Hades”. Zaprezentują się szkolne koła PCK. Około godz. 17.00 wystąpią zespoły z Miejskiego Domu Kultury: „Tamburmajorki” i „Paka z Grajewa” (na zdjęciu). Dodajmy, że popularna kapela z Grajewa zdobyła w niedzielę trzecią nagrodę na markowym Ogólnopolskim Festiwalu Kapel Podwórkowych w Przemyślu! O 19.00 rozpocznie się koncert zespołu „Natasha”, a na koniec odbędzie się dyskoteka. W czasie festynu można będzie oznakować rower, zbadać ciśnienie i poziom cukru we krwi, wziąć udział w konkursach i zawodach. (MK)





KONTAKTY

18

Raport:

• Z 10 tysięcy 146 złotych do 7 tysięcy 200 złotych „zszedł” Zarząd Powiatu z ceną lokalu o powierzchni 17,04 m kw. w sprzedanym budynku przy ul. Sienkiewicza 3 w Kolnie. To jedyne pomieszczenie, które jeszcze zostało tu „do wzięcia”.

• Z około 3 tysięcy złotych z dotacji powiatu w roku 2005 nie jest w stanie rozliczyć się Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Kolnie. Dokumenty na tę kwotę nie są „odpowiednimi” dokumentami. Ciąg dalszy nastąpi.

• 1700 złotych na wydawanie „Zeszytów Kolneńskich” i 1000 złotych na zorganizowanie „Bziodowania w Lemanie” otrzymało z powiatu Towarzystwo „Jan z Kolna” w Kolnie.

• Na 45 sołectw w gminie Kolno, kobiety są sołtysami zaledwie w 4 wsiach: Bogumiła Gardocka w Rydzewie, Hanna Kurkowska w Górskich, Daniela Paliwoda w Zabieli i Ewa Remiszewska w Kolimogach.

• Sklep w Wincencie (gm. Kolno) to nie tylko miejsce zakupów, ale także zebrania mieszkańców, z wyborami sołtysa włącznie. Decyduje o tym nie tylko uprzejmość właścicielki, ale także brak innego pomieszczenia.

• „Biblioteka jest wielka przez swoją gościnność, a nie przez swe rozmiary”. Ta myśl Noblisty Rabindranatha Tagore, pisarza i filozofa, towarzyszyła obchodom Dnia Bibliotekarza i Bibliotek w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kolnie z siedzibą w Czerwonym.

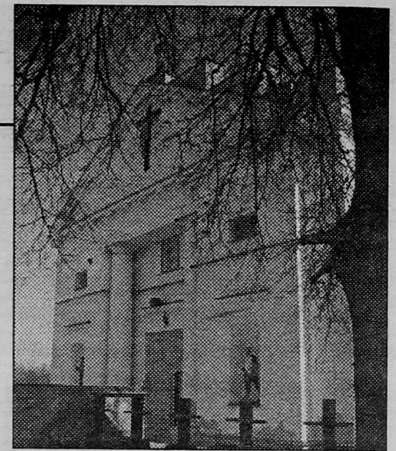
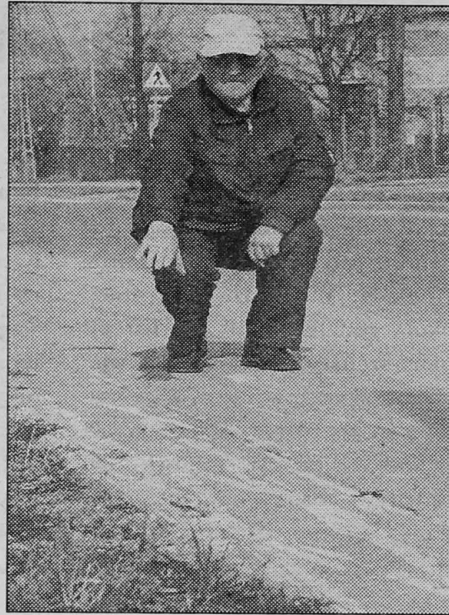
• Przetarg na wiercenie studni ujęcia wody dla wodociągu wiejskiego w Lemanie (gm. Turośl), wygrała firma z Białegostoku za 56 730 złotych brutto.

— Nic na to nie poradzę, że obchodzą mnie „drobiazgi”, bo za te drobiazgi wszyscy płacimy — mówi Kazimierz Włodkowski ze Stawisk.

„Drobiazg” wytopił na ul. Cedrowskiej, gdzie niedawno układany był chodnik. Wszystko prezentowało się estetycznie do czasu pojawienia się ekipy, która stawiała słupy energetyczne. Śnieg przykrył to, co pokazało się wiosną: głęboko porysowane ciężkim sprzętem płytki chodnikowe. W kilku miejscach. Kazimierz Włodkowski zauważył zniszczenie niedawno, bo nie mieszka przy tej ulicy.

— Poszedłem do Urzędu Miejskiego. Mówię: trzeba obciążyć tych, co

tak zrobili, bo gdy w szczeliny płytek zimą dostanie się lód, zniszczenie będzie jeszcze większe — wspomina. — Jakis urzędnik odpowiedział, że to trudna sprawa. I na tym się



skończyło! Potwierdziła się prawda: łatwiej wytknąć coś innym, byle tylko nie sobie.

Jednak nie zrażony wybrał

Przeszkoda

się do Urzędu ponownie. Tym razem do sekretarza Janusza Kossewskiego.

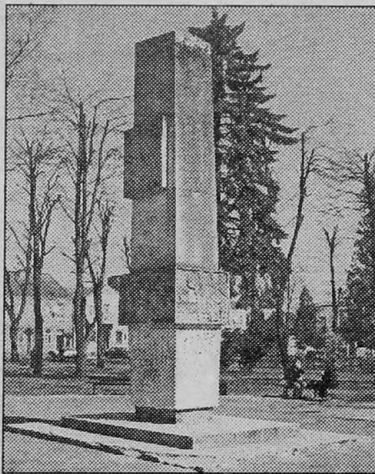
— Zajmę się tym — obiecuje.

Zobaczmy.

Na zdjęciu: Kazimierz Włodkowski na chodniku z „drobiazgiem” w Stawiskach

Miał być widoczny i „patriotyczny”. Jeden i drugi warunek został spełniony. Są płaskorzeźby z postaciami dawnych wojów, Lecha, Czecha i Rusa, statek legendarnego Jana z Kolna, tarcze, miecze i

dawne godła oraz napisy, symbole wielkich w historii Polski zdarzeń: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród, 966–1966, Grunwald 1410, Berlin 1945, Lenino 1943, Monte Cassino 1943 (nie wiadomo dlaczego



Ku czci

go taka data, bo zdobyte zostało przez Polaków rok później), Narwik 1940, Westerplatte 1939”. Dzieło „wieńczy” napis: „Bohaterom walk o utrwalenie władzy ludowej w XX-lecie PRL społeczeństwo Ziemi Kolneńskiej 1964”. I właśnie z tego powodu, a także z ordynarnych napisów, znowu zrobiło się w Kolnie głośno. Także dlatego, że wiosenne porząd-

ki w parku miejskim, odsłoniły pomnik w całej okazałości.

Problem „pomnika utrwala czy”. Co robić: odnowić, usunąć kontrowersyjny napis, czy w ogóle się go pozbyć?

— „Problem pomnika” wraca w każdej kadencji samorządu — mówi sekretarz miasta Krzysztof Roman. — Nie ma wątpliwości, że trzeba coś z tym zrobić i ze względu na stan pomnika, i ze względu na wulgarne napisy. Uważam, że w tej sprawie powinni wypowiedzieć się wszyscy mieszkańcy. Najlepszym sposobem byłaby ankieta. Zróbmy to i zobaczmy.

Na zdjęciu: pomnik ku czci „utrwalaczy władzy ludowej” w parku w Kolnie

Wniosek o mniej

Piętnaście emerytek i rencistek, mieszkanki Stawisk, zwróciło się do Rady Miejskiej z wnioskiem o „obniżenie opłaty za wywożenie nieczystości stałych (śmieci) dla osób samotnych”. Uważają za niesprawiedliwe zrównanie pod tym względem z „rodzinami wieloosobowymi”. Napisały między innymi: „Zwracamy uwagę Państwu Radnym, że ZGK nie wszystkich mieszkańców obciąża opłatą za wywożenie śmieci; tylko tych, którzy wykupili pojemniki (...) Większość mieszkańców (ok. 70 proc.) nie posiada pojemników i nie ponosi opłat, co gorsze — nazywają nas naiwniakami (...). Jeżeli Radni, na których głosowaliśmy mają w nosie ludzi starych i samotnych, i nie obchodzi ich to, jak sobie radzą z wydatkami ze skromnej (600–700 złotych) renty, emerytury, niech pomyślą, że też będą starzy, chorzy i może samotni i zostaną potraktowani jak my obecnie”. Przypominają: w roku 2005 zwracały się w tej sprawie do burmistrza Marka Waszkiewicza. Dostały obietnicę, że od roku 2006 opłaty będą zróżnicowane. I na obietnicach się skończyło. Tymczasem ZGK wysłała do nich „pogróżki komornikiem”.

Do „ataku” rusza powstałe zimą 2006 roku Towarzystwo „Jan z Kolna” w Kolnie. Chce propagować i poznawać swoją małą ojczyznę w różnych formach. Na wakacje Zarząd „Jana” wymyślił wyprawy rowerowe pod hasłem „Zakrecona rodzina”.

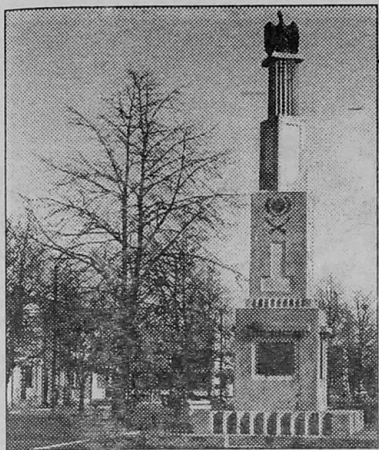
— Każda rodzina z bliższymi i dalszymi krewnymi, a także przyjaciółmi, tworzy drużynę — wyjaśnia prezes Kazimierz Korzep. — Spotykamy się na stadionie w Kolnie i ruszamy w najpiękniejsze okolice Kolna. Po drodze będziemy opowiadać uczestnikom wyprawy o historii miejsca, w którym się zatrzymamy, odkrywać to, co jeszcze nie odkryte lub odkrywać na nowo. Pośpiewamy, zjemy pikni-

Atak Jana

kowe dania. Zrobimy „pętelkę” i wracamy. Podsumowujemy przejechane przez drużynę kilometry, przyznajemy punkty i w niedzielę znowu na start. Na pożegnanie lata okaże się, która drużyna otrzyma puchar. Im liczniejsza, tym większa szansa! Bo przede wszystkim chodzi o to, aby ruszyć się z domu, połączyć przyjemne z pożytecznym.

Towarzystwo „Jan z Kolna” zaprasza dzieci i młodzież na Kurpiowski Piknik Rowerowy w Lemanie (gm. Turośl), w dniach 10–11 czerwca 2006 roku. To wyprawa z zadaniami do wykonania. Dla zwycięzców puchar Jana z Kolna. Zgłoszenia do 27 maja. Szczegółowe informacje: tel. 086 278 22 21.





Raport:

- 12 tys. złotych dotacji otrzymało od wojewody Wysokie Mazowieckie na dodatki do wynagrodzeń pracowników społecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

- Marianna Zaręba, która przepracowała w Urzędzie Gminy w Nowych Piekutach 40 lat, w tym ćwierć wieku na stanowisku skarbnika, odeszła na emeryturę. Nowym skarbnikiem jest Anna Kunicka.

- Emilian Rzymiski, uczeń Szkoły Podstawowej w Nowych Piekutach, który zwyciężył w eliminacjach powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”, został uhonorowany dyplomem i nagrodą rzeczową przez wójta gminy Marka Kaczyńskiego.

- Papieski Dąb, dla uczczenia pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II, posadzili leśnicy w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. W województwie podlaskim będą rosły 34 Papieskie Dęby, w całym kraju 500.

- Doradcy Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie za darmo pomagają rolnikom wypełniać wnioski o dopłaty obszarowe. Wnioski należy złożyć w biurach powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do 15 maja.

- W VII Powiatowym Przeglądzie Zespołów Tanecznych „Wesoły płas 2006”, który odbył się w Gminny Ośrodku Kultury w Czyżewie Osadzie, wzięły udział 22 grupy taneczne. Przeglądowi patronowało Starostwo Powiatowe w Wysokim Mazowieckiem.

- Para prosiąt na targu w Sokolach kosztuje 210 zł, a w Ciechanowcu 230 zł.

BLISKIE

KONTAKTY

„Nie ma wioski nad Koboski”, głosi stare przysłowie.

Wieś Koboski w gminie

Nowe Piekuty znana jest z życzliwości i zgodności mieszkańców. Tak było zawsze. Barbara Wojno sołtysuje wsi trzecią kadencję i cieszy się nie tylko ze zgodnych charakterów sąsiadów, ale też z roz-

Najlepsze

woju wsi. Wszędzie narzekają na mały przyrost naturalny, a w Koboskach na dwadzieścia numerów (choć niektóre z nich są już puste) jest aż 25 dzieci. I,

co już widać, jeszcze troje w tym roku się urodzi.

— U nas w każdym roku ro-



19

dzą się dzieci. W rodzinach jest po czworo, a nawet pięćoro. A jaka to radość, gdy wylegną na podwórka i słyszeć ich śmiech i gwar. Jak wyjdą na drogę, przejść nie można.

Koboski

Nasza wieś żyje — mówi z radością sołtys, która wychowała trzech synów i trzy córki. Jest już babcią czternastu wnucząt i prawnuczek Weroniki.

Na zdjęciu: sołtys Barbara Wojno

Złote Jabłko

Sylwester Gaczowski, organista z Jabłoni Kościelnej, jest tegorocznym laureatem nagrody „Złote Jabłko”, przyznawanej przez Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Jabłoni Kościelnej.

Honorowa nagroda ustanowiona została osiem lat temu.

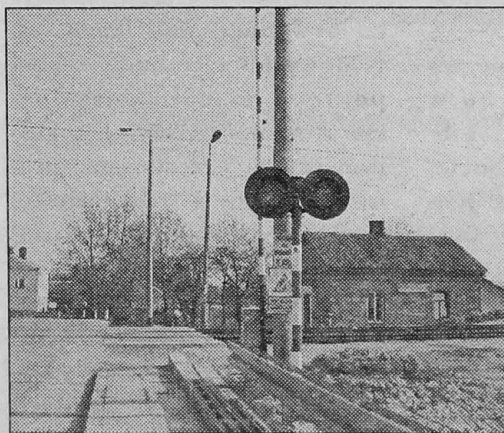
— Chcieliśmy w ten sposób uhonorować przyjaźniół szkoły, którzy wspomagają nasze dążenia i pomagają szkole. Pomysł zrodził się w momencie, gdy zabiegaliśmy o budowę sali gimnastycznej i szukaliśmy wsparcia — mówi Teresa Pęza, zastępca dyrektora Zespołu Szkół w Jabłoni Kościelnej, przewodnicząca Kapituły Nagrody.

Pierwsze „Złote Jabłko” otrzymał w 1999 roku Józef Rząca, ówczesny radny Rady Gminy Nowe Piekuty i przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Sali Gimnastycznej w Jabłoni Kościelnej.

Co roku przyznawana jest tylko jedna nagroda. Laureatami kolejnych edycji byli: Marek Kaczyński, Barbara Krajewska, ks. Kazimierz Chaberek, Kolo Gospodyń Wiejskich, Dorota i Dariusz Piekutowscy, Alicja i Stefan Brzozowscy.

Od 2000 roku najsympatyczniejszy uczeń otrzymuje „Złote Jabłuszko”. W tym roku otrzymał ją Piotr Dąbrowski. W poprzednich latach nagrodzeni zostali: Marcin Grabowski, Aneta Mikołajczyk, Marek Śliwowski, Marta Kraszevska, Agnieszka Brzózko i Tomasz Piekutowski.

Nagrody są wręczana zawsze w czasie festynu z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja.



bezpieczenia na przejeździe kolejowym zginął człowiek. Wcześniej przy przejeździe dyżurował dróżnik. Teraz jest sygnalizacja świetlna i automatyczne półbarierki. Mieszkańcy alarmowali u wójta i w dyrekcji PKP, iż nowe rozwiązanie zawodzi i jest niebezpieczne.

Pułapka zgodna z prawem

Prokuratura Rejonowa w Wysokim Mazowieckiem nie dopatrzyła się znamion popełnienia przestępstwa i umorzyła postępowanie w sprawie niedopełnienia obowiązków przez dyrekcję PKP przy zmianie zabezpieczenia przejazdu kolejowego w Jabłoni Kościelnej.

Wniosek do prokuratury złożył wójt Nowych Piekut Marek Kaczyński, gdy po zmianie za-

W ubiegłym tygodniu przez przejazd w Jabłoni Kościelnej przejeżdżał rowerem mężczyzna. Wjechał na przejazd, bo rogatki się nie opuszczały. Kiedy był przy drugiej barierce, zaczęła się opuszczać i zrzuciła go z roweru. Na szczęście, zdążył wstać i uciec przed nadjeżdżającym pociągiem.

Na zdjęciu: przejazd, na którym zginął człowiek

Czyste pola

W gminach Nowe Piekuty i Szepietowo folie po kiszonkach odbiera od rolników Antoni Wojno, przedsiębiorca z Szepietowa.

— Myślę o dalszym przetwarzaniu folii i rozszerzeniu działalności. Ale nie ma... chętnych do pracy — mówi Antoni Wojno.

Od zaraz może zatrudnić kierowców i spawaczy, a w przyszłości nawet 30 pracowników.





20

Skrzypek James Cook z Irlandii Północnej od ubiegłego roku mieszka w Zambrówie i pracuje w Zambrowskim Parku Przemysłowym.

W swojej ojczyźnie skończył szkołę muzyczną i był nauczycielem muzyki. Do Zambrowa przyjechał, by pracować w firmie Keylite przy... produkcji okien.

— Chciałem coś zmienić

w swoim życiu. Zapakowałem skrzypce i przyjechałem... — mówi James Cook.

Nie żałuje. Pracuje głównie z Polakami. Największym problemem jest nieznanostwo polskiego. Ale radzi sobie, bo młodzi Polacy w jego wieku, znają język angielski.

James już dobrze zna Zambrów. Podoba mu się zabytkowy kościół, często korzysta z nowoczesnej pływalni. Narzeka na zbyt małą ilość barów i pubów w miasteczku, ale... odkrył już, że do Białe-

gostoku wcale nie jest tak daleko.

— Mam bardzo życzliwych sąsiadów. Zresztą wszyscy, których spotykam, są bardzo otwarci, jak Irlandczycy. Choć trochę tęsknię, to w najbliższym czasie nie planuję wyjeżdżać z Polski — mówi.

Żeby nie tracić kontaktu z muzyką i in-



Skrzypek w oknie

strumentem, każdego dnia gra na skrzypcach. Z radością wspomina swój koncert z zespołem Camerata Marioli Zalewskiej.

Niedawno James Cook wystąpił solo w czasie uroczystego otwarcia Zambrowskiego Parku Przemysłowego. (m)

Na zdjęciu: James Cook

Oddech wolności

83 więźniów Zakładu Karnego w Grądach Woniecku pracuje w gminach Rutki Kosaki, Wizna i Zawady.

To efekt usilnych zabiegów kierownictwa Zakładu, bo w powiecie łomżyńskim i zambrowskim jest duże bezrobocie, a w sąsiedztwie jeszcze jedno więzienie. Skazani z Grądów Woniecka pracowali w Jedwabnem, Łomży, Rutkach Kossakach, Wiźnie, Drozdowie, Zambrowie i przy remoncie kościoła parafialnego w Grądach Woniecku. Jeśli była taka potrzeba, skazani przed

podjęciem pracy, szkolili się na kursach zawodowych.

— Praca nie tylko sprzyja zdobywaniu kwalifikacji zawodowych, ale budzi chęci powrotu do normalnego życia w społeczeństwie, w którym trzeba przestrzegać prawa. Jesteśmy bardzo zainteresowani pozyskiwaniem nowych kontrahentów, którzy zechcieliby zatrudnić osadzonych — mówi Krzysztof Milewski, rzecznik prasowy Zakładu Karnego w Grądach Woniecku.

Średnio miesięcznie pracuje ponad stu skazanych. Latem więcej, w lipcu ubiegłego roku pracowało 164 osadzonych. Dla więźniów praca jest oddechem wolności.

Na zdjęciu: prace porządkowe w Wiźnie



Niebezpieczny przejazd

Przed przejazdem kolejowym w Czerwonym Borze z jednej i drugiej strony jest znak „Stop”. Jadący z Zambrowa dobrze widzą, czy nadjeżdża pociąg. Jadący z Łomży widoczność, szczególnie z lewej strony, mają ograniczoną rosnącymi drzewami.

— Kiedy będę przejeżdżał przez przejazd ciągnikiem z przyczepą, nie zdążyłem uciec przed pociągiem — zaalarmował redakcję rolnik ze wsi Tabędz.

Na zdjęciu: przejazd w Czerwonym Borze i zasłonięte tory



Raport:

• W majowe święta Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Zambrowa koncertowała w Białymstoku.

• Powiatowe obchody Dnia Strażaka odbędą się w Szumowie w poniedziałek, 15 maja (początek godz. 12.00).

• Kamila Sz wajkowska, ośmioletnia uczennica Szkoły Podstawowej w Porytem Jabłoni, zdobyła srebrny medal na Mistrzostwach Województwa Podlaskiego w Szachach Młodzików do 8 lat.

• Internetowa akcja „Napisz do Burmistrza” cieszy się tak wielkim powodzeniem, że władze miasta zdecydowały pozostawić ją na stałe na stronie internetowej Zambrowa. Wypowiedzi w ankiecie, to propozycje, co jeszcze można zrobić w mieście, uwagi, podpowiedzi, sugestie.

• Wymianę stolarki okiennej w zespole Szkół nr 1 w Zambrowie 3000 złotych dofinansował Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych S.A.

• W gminie Zambrów mieszka 9001 osób, w tym 524 bezrobotnych.

• Para prosiat na targu w Zambrowie kosztuje od 220 do 260 zł.

• Pod hasłem „Bezpieczne dzieci na czystej Ziemi” uczniowie Szkoły Podstawowej w Starym Zakrzewie (gm. Zambrow) świętowali Międzynarodowy Dzień Ziemi.



POBUDKA PRZED WYBORAMI

Zwracam się z gorącą prośbą o włączenie się w działania związane ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi. Można to zrobić na wiele sposobów, a jednym z nich jest udział w ogólnopolskiej akcji „Masz głos, masz wybór”, której animatorem jest Szkoła Liderów i Fundacja im. Stefana Batorego.

Nie chodzi o namawianie do startowania w wyborach samorządowych. Ważne jest, aby lokalne organizacje pozarządowe pomogły społecznościom, w których działają, w dokonaniu roztropnego wyboru w dniu głosowania. Innymi słowy, aby wyborcy oddając głos, nie byli zdani wyłącznie na klucz partyjny, ale mogli podjąć decyzję na podstawie informacji, uzyskanych od kandydatów podczas debat, dotyczących lokalnych problemów i propozycji ich rozwiązania.

Mój apel nie jest próbą „wmięszania” organizacji pozarządowych w partyjną politykę. Wręcz przeciwnie: przywołaniem organizacji pozarządowych na ratunek po to, aby partyjna polityka nie zdominowała bez reszty wyborów na poziomie lokalnym. Czas docenić politykę, budowaną w oparciu o analizę miejscowych potrzeb oraz polityków zakorzenionych w lokalnej wspólnotie i przed nią odpowiedzialnych. Jest to zgodne z interesem mieszkańców, ale także samych organizacji pozarządowych. Stwarza bowiem szansę na zaprezentowanie się w lokalnym środowisku. Daje możliwość zastanowienia się nad problemami i możliwościami, jakie stoją przed miesz-

kańcami. Trzeba mieć nadzieję, że nasze działania pozwolą kandydatom na lepsze przygotowanie programów wyborczych, zaś same organizacje nie będą już redukowane do roli „wykonawców” planów i pomysłów samorządu, w których tworzeniu nie miały szansy uczestniczyć. Warto wykorzystać wybory samorządowe i większe zainteresowanie kandydatów opiniami ze strony wyborców, do sformułowania właściwych pytań i wspólnego poszukiwania odpowiedzi.

Czy potrafimy wyjść poza własne środowisko? Czy będziemy umieli stworzyć przestrzeń społecznego zaangażowania dla innych? Moim zdaniem, ruch pozarządowy ciągle pozostaje „śpiącą drużyną”. Oglądamy się na siebie, nieskorzy do wykroczenia poza bieżące działania, troskę o sprawę dla nas najważniejszą, bo własną. Często opacznie rozumiejąc przykazanie apolityczności, usprawiedliwiamy swój brak zainteresowania sprawami szerszej społeczności. Często, nazwijmy rzecz po imieniu, obawiamy się reakcji lokalnej administracji. Skutkiem takiego myślenia nie

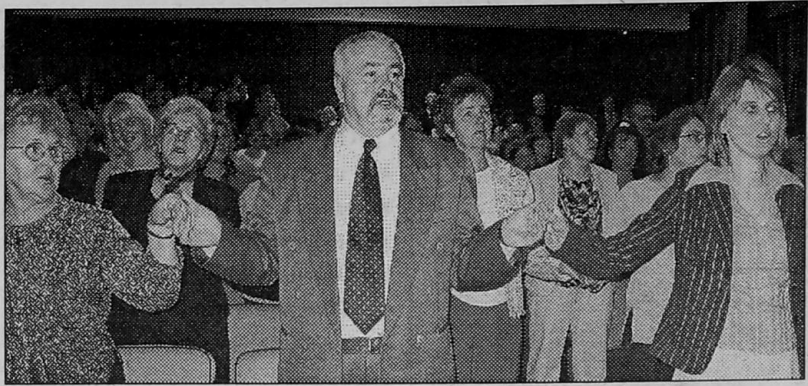
jest ochrona, ale, paradoksalnie, osłabienie skuteczności naszych działań. Pilnując „swoich spraw”, stajemy się dla opinii publicznej i administracji pozbawieniem znaczenia i charakteru.

Powinniśmy,

jako środowisko, przeciwdziałać tej tendencji i pokazać, że szczególnie na poziomie lokalnym aktywność obywatelska ma istotne znaczenie. Udowodnić, że środowiska obywatelskie, choć w większości same nie aspirują do władzy, są w stanie wpływać na wybór władz i na sposób wywiązywania się przez nie z powierzonych zadań. W ramach demokratycznych procedur, formułując pytania, proponując rozwiązania, współuczestnicząc w pracy dla społeczności lokalnych, zachęcając lokalne społeczności do aktywnego zainteresowania sprawami wspólnoty i zaangażowania się w nie. Możemy tego dokonać, uczestnicząc w akcji „Masz głos, masz wybór”.

Potraktujmy sprawę wyborów samorządowych serio. Potraktujmy serio samych siebie.

Kuba Wygnański
Fundacja Batorego
Warszawa



Gloriosa Trinita

W II Międzynarodowej Kongregacji ruchu ewangelizacyjnego Gloriosa Trinita w Łomży udział wzięli Włosi, Białorusini i Polacy.

Ruch ewangelizacyjny Gloriosa Trinita (Trója Święta) narodził się we Włoszech, a jego twórcą jest ksiądz Andrzej Święciński z kościoła pw. Miłosier-

dzia Bożego w Łomży. W Gloriosa Trinita skupiają się świeccy, którzy chcą zgłębić i ponownie odkryć własną wiarę, odnaleźć nadzieję i zmienić swoje życie. Ruch znany jest już w Hiszpanii, Brazylii, Włoszech, Białorusi. W Polsce jego kolebką jest parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Łomży.



Przesłuchanie jak z nut

Paweł Tarasiuk, uczeń Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Białymstoku, zdobył Grand Prix V Regionalnych Przesłuchań Gitarowych, a jego kolega z tej samej szkoły Szymon Jakimowicz, nagrodę specjalną (gitare), ufundowaną przez Kazimierza Dąbrowskiego, burmistrza Zambrowa. Obaj laureaci są uczniami Wiktora Dudko.

W Przesłuchaniach, od początku organizowanych przez Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia im. W. Lutosławskiego w Zambrowie, uczestniczyło aż 35 gitarzystów i 7 zespołów ze szkół muzycznych z Białegostoku, Łomży, Olsztyna, Suwałk, Działdowa, Elku, Giżycka i Piasa i Zambrowa.

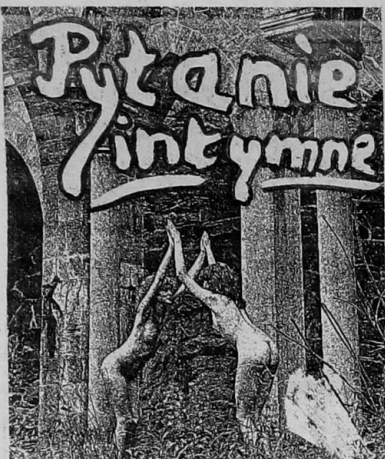
Jury, któremu przewodniczył prof. Jan Paterak, ocenia-

ło umiejętności młodych gitarzystów w trzech kategoriach wiekowych i w kategorii zespoły. Pierwsze miejsca zdobyli: Agnieszka Rychorczuk (PSM I st. w Białymstoku, nauczyciel Anna Olszewska); Paweł Tarasiuk i Szymon Jakimowicz (obaj PSM I st. Białystok, nauczyciel Wiktor Dudko); Kamil Michałowski (PSM I st. Suwałki, nauczyciel Dariusz Michałowski) oraz duet gitarowy w składzie Magdalena Wachulewicz (PSM I st. Elk) i Kamil Michałowski (PSM I i II st. Suwałki, nauczyciel Dariusz Michałowski).

Aleksandra Rafalak, reprezentantka PSM I st. w Zambrowie, uczennica Katarzyny Wołęńskiej, została wyróżniona.

Przesłuchaniom patronowali: starosta zambrowski, burmistrz i wójt gminy Zambrow.





Prowadzę bardzo udane i aktywne życie seksualne. Nigdy nie było żadnych zaskoczeń, niespodzianek, niedyspozycji. Zaskoczenie wystąpiło ostatnio. Stało się coś, czego nie potrafię wytłumaczyć i czego się wstydziłam. Otóż prawie przed samym orgazmem, nagle poczułam, że coś ze mnie wycieka. Po prostu wylewał się ze mnie jakiś ciepły płyn. Nawet przez moment pomyślałam, że nagle dostałam miesiączkę. Ale to nie był okres, a zmoczyłam prawie pół prześcieradła. Ten wyciek nie miał żadnego negatywnego wpływu na moje odczucia erotyczne. Było cudownie i bajecznie, absolutny odlot, jak zwykle. Tylko jak zobaczyłam to zalane prześcieradło, poczułam się dziwnie. Chłopiec nic nie mówił, ale nie wiem, czy nie pomyślał, że się po prostu z emocji zsiakałam. Zaczęliśmy się razem śmiać i znów kochać. Jednak zapewniam, że to nie był mocz. To stało się pierwszy raz. Może jestem chora, może coś się we mnie zmieniło? Co to mogło być takiego?

Magda

Nie jest to powód do zmartwienia ani oznaka żadnej choroby. Nie jest to też powód do wstydu. Podczas współżycia, na skutek dużego podniecenia, zwiększa się ilość śluzu wydzielanego przez błonę śluzówką i pochwy. To znacznie ułatwia współżycie i potęguje przyjemne doznania. Przy dużym podnieceniu, ilość śluzu może być tak duża, że czasami może przypominać męski wytrysk, ale nie jest jego odpowiednikiem.

Z opisanej reakcji można się tylko bardzo cieszyć. Nie wiem, czy rozmawialiście, ale z pewnością chłopiec ze współżycia czerpie bardzo przyjemne doznania. Tylko gratulować, że potrafi grą wstępną i sobą tak bardzo podniecić.

Większość kobiet uskarża się na nadmierną suchość pochwy. Stosunki przy suchości są dla kobiety bolesne. Jeśli nie pomagają urozmaicona i wydłużona gra wstępna, trzeba szukać pomocy w aptece. By ułatwić współżycie, stosuje się żele nawilżające pochwę. W opisanym przypadku nie jest potrzebna farmakologiczna pomoc.



LEKARZ DOMOWY

Gdy wszyscy narzekali na zimno, mnie było gorąco. Nadal jest mi ciągle gorąco i pocę się. To mnie bardzo denerwuje i w końcu powiedziałam o tym lekarzowi. Diagnoza była krótka: tarczyca, najlepiej zrobić biopsję. Dostałam skierowanie do endokrynologa, ale boję się tej wizyty. Raczej nigdy nie chorowałam, ogólnie czuję się dobrze, jestem energiczna. Teraz ciągle rozmyślam o tarczycy, pewnie moja choroba jest skutkiem Czarnobyla. Ale czy oznaki gorąca mogą być objawem choroby? Może da się to jakoś domowo wyleczyć. Nie wiem też, co to znaczy biopsja.

Monika

Najczęstszym objawem nad-

czynności tarczycy jest ciągle uczucie gorąca. Nadmierna produkcja hormonów tarczycy prowadzi do zwiększenia podstawowej przemiany materii i przemiany tlenowej. Dlatego chorzy na nadczynność tarczycy nie odczuwają zimna. Są też bardzo szczupli, choć jedzą dużo. Hormony pobudzają do aktywności inne narządy wewnętrzne, u chorego może wystąpić drżenie rąk, potliwość, nerwowość, przyspieszona akcja serca.

Nadczynność może być spowodowana stanem zapalnym tarczycy, czy guzkiem. Wielu kojarzy chorobę z wybuchem w Czarnobylu. Może być w tym nieco prawdy, ale głównymi winowajcami choro-

by jest tempo życia i stres. Leczenie zaczyna się od badania USG, a jeśli wykaze on obecność nieprawidłowych ognisk, guzka lub guzków, lekarz zaleci biopsję.

Biopsja jest bardzo ważnym badaniem. Polega na pobraniu z guzka materiału do badania bardzo cienką igłą. Zabieg jest prawie bezbolesny, a wkłucia można dodatkowo znieczulić.

Celem biopsji jest określenie, czy jest on zmianą łagodną, sugerującą chorobę zwyrodnieniową lub zapalenie gruczołu tarczycy, czy może są to zmiany nowotworowe.

Badania nie trzeba się bać, tylko jak najprędzej z niego skorzystać, bo tarczycy nie da się wyleczyć żadnymi domowymi sposobami.



POD PARAGRAFEM

Jesteśmy po rozwodzie. Sąd orzekł, że rozwód nastąpił z winy męża i mnie razem z dziećmi należy się mieszkanie. Mąż zaraz po rozwodzie wyjechał ze swoją przyjaciółką z kraju. Nigdy z mieszkania się nie wymeldował. Ja też go nie wymeldowałam, bo go nie było. Po trzech latach zapowiada powrót do Polski. Boję się, że przyjedzie do mieszkania. Nawet stwierdził, że ma do niego

w dalszym ciągu prawo, bo jest tu zameldowany. Czy mąż ma rację?

Bożena

Mąż jest w błędzie. Sąd jedynie żonie przyznał prawo najmu do mieszkania. Ustawa o ewidencji ludności i dowodach osobistych nie przyznaje osobom zameldowanym w konkretnym lokalu żadnych do niego praw. Meldunek jest tylko rejestracją faktu poby-

tu danej osoby w lokalu. Jest jedynie obowiązkiem administracyjnym. Nic więcej, nie ma żadnych innych konsekwencji prawnych.

Aby nie było kłopotów, najlepiej wymeldować byłego męża z mieszkania. Jeśli zameldowany nie przebywał pod wskazanym adresem ponad dwa miesiące, nie będzie kłopotu z wymeldowaniem. Należy udać się do swojego urzędu gminy, do wydziału ewidencji ludności i wypełnić odpowiedni formularz.



POZNAJMY SIĘ

Jestem zgrabna, zaradna, niezależna, często spontaniczna. Mam 30 lat, kobiece kształty, 165 cm wzrostu, wyższe wykształcenie i wiele zainteresowań. Z winy męża rozwiedziona (takie jest orzeczenie sądu). Nie posiadam żadnych zobowiązań i nałogów. Poszukuje kulturalnego, nie karanego Pana do lat 36, wzrostu powyżej 175 cm, bez zobowiązań i rażących nałogów.

Maria

Mężczyzna (54/166) po życiowych przejściach, pracujący, finansowo niezależny, bez nałogów, pozna miłą, kulturalną Panią po pięćdziestce, zdecydowaną na trwały związek. Uważam, że w małżeństwie najważniejsza jest wierność, lojalność i wzajemne wsparcie. Lubię dobry film, przyrodę. Jestem towarzyski, lubię tańczyć. Napisz Miła, niech wiosna uśmiechnie się do naszych serc.

Witold

Jestem szczupłym, wysokim kawalerem (42 lata). Mieszkam na wsi i prowadzę niewielkie gospodarstwo rolne. Chciałbym poznać miłą dziewczynę lub wdowę w stosownym wieku, która ma dość życia w samotności. Dziecko mile widziane. Zapraszam pod swój dach. Odpowiem na każdy list.

Samotny kawaler

Kawaler (32 lata) ze średnim wykształceniem. Cenię dobroć, szlachetność, optymizm i poczucie humoru. Pragnę zbudować swoje życie rodzinne. Pracuję. Mam wiele zainteresowań: turystyka, sport, taniec, kino, teatr. Cenię ludzi mających moralną głębię. Chętnie nawiążę kontakt z Panią do lat 40. Dziecko nie stanowi przeszkody. Jeżeli potrafisz wybaczyć, że chwilowo nie przebywam na wolności, napisz. Nie przekreślaj mnie, proszę.

Arek

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.





• Podczas snu w domku letniskowym w ośrodku wypoczynkowym w Czarnej Wsi (gm. Rajgród, pow. grajewski), warszawiak nie słyszał włamywacza. Po przebudzeniu stwierdził brak laptopa. Straty 2000 złotych.

• Rowerzystę, który nie zasignalizował skrętu w lewo, potrącił w Żebrach (gm. Wąsosz, pow. grajewski) volkswagen. Został przewieziony do szpitala na obserwację.

• W Sikorze (gm. Grajewo) pobili się pijani grajewianie (2,24, 236 i 2,69 promila alkoholu). Poszkodowany wyszedł z bójki z naruszonymi przednimi zębami.

• Na gorącym uczynku „przymierzania się” do dwóch ciężarówek na placu firmy transportowej w Szczuczynie (pow. grajewski) zatrzymany został przez właściciela i pracowników mieszkaniac Grajewa (lat 19), wielokrotnie karany za kradzieże.

• Pijanego kierowcę ciągnika rolniczego (3 promile alkoholu) zatrzymali policjanci w Stawiskach (pow. kolneński).

• Kasa fiskalna przepadła z siedziby administracji ośrodka hodowli zarodowej w Grabowie (pow. kolneński). Straty około 800 złotych.

• Zginęła brama wjazdowa na posesję w Borkowie (gm. Kolno). Złodziejem okazał się mieszkaniac tej wsi. Został zatrzymany.

• Pijanego kierowcę cinquento (2 promile alkoholu) zatrzymali policjanci na ul. Księcia Janusza w Kolnie.

• Butla gazowa z palnikiem zginęła z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kolnie. Straty około 80 złotych.

• Wędk i inne akcesoria wędkarskie ukradł złodziej z nie zamkniętej lądy, zaparkowanej na posesji w Czyżewie Osadzie (pow. wysokomazowiecki). Straty około 500 złotych.

• Stóg słomy stanął w ogniu w pobliżu Broku (gm. Wysokie Mazowieckie). Właściciel oszacował stratę na 4000 złotych.

• Automat telefoniczny na monety zniknął z budki na ul. Fabrycznej w Zambrowie. Straty 1900 złotych.

• Ogólnych obrażeń doznał motocyklista, potrącony przez mazdę na skrzyżowaniu ul. Magazynowej i al. Wojska Polskiego w Zambrowie. Kierująca samochodem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu.

• Około 0,25 hektara ściółki spłonęło w lesie koło wsi Dęb-

niki (gm. Zbójna, pow. łomżyński), na szkodę Nadleśnictwa Nowogród. Prawdopodobna przyczyna pożaru: zaproszenie ognia.

• Trzy silniki ukradli włamywacze ze stolarni w Kupiskach (gm. Łomża). Straty około 10 tysięcy złotych.

• Wandal uszkodził kijem nissana, zaparkowanego na posesji w Gaci (gm. Łomża).

• Nieznany sprawca, stojący na drodze w pobliżu wsi Kossaki (gm. Jedwabne, pow. łomżyński), uszkodził w nocy drewnianą pałką karoserię jadącego opla omegi. Straty 1500 złotych.

• Nieznany wandal zbił szybę na przystanku komunikacji miejskiej przy Szosie Zambrowskiej w Łomży. Straty 400 złotych.

• Nieznany sprawca zbił szybę w skodzie, zaparkowanej na ul. Przykoszarowej w Łomży. Straty 1000 złotych.

• Nielegalnie posiadany pistolet gazowy i dwie sztuki amunicji znaleźli policjanci podczas interwencji domowej w Łomży.

• Nieznany wandal zbił 4 szyby w budynku bursy szkolnej przy ul. Stacha Konwy w Łomży. Straty 300 złotych.

• Echosondę, wiosła, radioodtwarzacz samochodowy i przewód elektryczny ukradł złodziej z pozostawionej bez dozoru łodzi motorowej w Łomży. Straty 1800 złotych.

• Prawdopodobnie zaproszenie ognia przez dzieci stało się przyczyną pożaru mieszkania przy ul. Dwornej w Łomży. Straty około 20 tysięcy złotych.

• Trzech kłusowników (18, 24 i 45 lat) zatrzymali w nocy podczas wspólnego patrolu policjanci i strażnicy leśni w pobliżu wsi Krynice (gm. Trzcianne, pow. moniecki). Wpadli, wracając do zaparkowanego w lesie poloneza. Podczas przeszukania samochodu funkcjonariusze znaleźli mięso łośia, dwie strzelby własnej produkcji i kilka sztuk amunicji.

• 40 szyb w oknach domu, wynajmowanego przez żonę, która odeszła, zbił mąż (lat 40) w Mońkach. Ponadto uszkodził meble i wieżę stereofoniczną. Straty 3400 złotych.

— Do drogi zabrakło mu kilka metrów, ale upadł. I już nie było ratunku. Wszyscy jesteście poruszeni — mówi Lucyna Baćławska ze Szczepankowa (gm. Śniadowo, pow. łomżyński).

Józef P. (lat 72) zginął w og-

Spłonął żywcem!

niu, w samo południe, w poniedziałek, 8 maja, podczas spalania śmieci na skraju swojego lasu. Mieszkający w pobliżu najpierw zobaczyli gęsty dym, a potem błyskawicznie płonący las.

Pierwsi przyjechali na ratunek strażacy ze Szczepankowa. To

oni znaleźli w pogorzelisku palące jeszcze się zwłoki. Dołączyli do nich strażacy zawodowi.

Wieść szybko obiegła okolicę. Ludzie komentują, że to „śmierć na życzenie”. Po wsi poszło, że tragicznie zmarły wywiózł do spalania różne rupiecie, w tym puszki po lakierach. I wszystko oblał benzyną...

— To pierwszy w roku 2006 przypadek śmierci w takich okolicznościach w powiecie łomżyńskim — mówi kpt. Sławomir

Mieczkowski, rzecznik prasowy komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Łomży. — Wybuchło 19 pożarów lasu i 108 pożarów traw. Główną przyczyną było wiosenne wypalanie, bo wciąż, w przekonaniu większości, to najlepszy sposób na porządki.

Zaginął wędkarz

W poniedziałek, 1 maja 2006 roku, przed północą wyruszył na ryby zielonym volkswagenem golfem (numer rejestracyjny BI 65648) z łąki nad jeziorem w pobliżu Toczyłowa (gm. Grajewo). Do dzisiaj nie skontaktował się z rodziną.

Zaginiony wędkarz to Zenon Mocarski, syn Zygmunta i Henryki, urodzony 2 stycznia 1959 roku w Szorcach, zamieszkały przy ul. Magnoliowej 10 m 23 w Białymstoku.

Rysopis: wiek z wyglądu około 45 lat, wzrost około 178 cm, sylwetka krępa, włosy krótkie proste, szatyn, oczy jasne, twarz owalna, nos prosty, uszy średnie przylegające, brak w uzębieniu (górna proteza).

Ubranie: krótka niebieska kurtka z polaru z czerwonymi wstawkami, zielone spodnie i



czapka moro, zielona kamizelka, czarne sportowe buty.

Kto może pomóc w odnalezieniu zaginionego, proszony jest o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Grajewie — tel. 086 273 02 12, z Komendą Wojewódzką Policji w Białymstoku — tel. 085 677 28 00 lub z najbliższą jednostką policji — tel. 997.

Na zdjęciu: zaginiony

Burmistrz Jedwabnego przekroczył

Zarzut przekroczenia uprawnień przedstawiła łomżyńska Prokuratura Rejonowa byłemu burmistrzowi Jedwabnego Michałowi Ch. Chodzi o wydarzenia z 2004 roku, kiedy władze gminy zabiegały o przełożenie o kilka miesięcy konkursu na dyrektorów szkoły podstawowej i gimnazjum. Prowadziły zabiegi, aby pedagodzy obu placówek podpisali specjalną petycję do podlaskiego kuratorium. Jak

ustaliła prokuratura za pomocą nagrania dokonanego na ukrytym magnetofonie przez jedną z nauczycielek, doszło wówczas do nielegalnych działań ówczesnych dyrektora szkoły Janusza O., jego zastępcy Roberta S. oraz burmistrza. Dwóm pierwszym zarzuty zostały przedstawione już wcześniej, Michał Ch. dwa miesiące przedstawił w prokuraturze zwolnienia lekarskie.



Jak biskup z generałem

Paweł Tadeusz Alfred Sulatycki był w latach 1938–1939 był starostą w Wysockim Mazowieckim. Wnet się zorientował, że najwięcej problemów w „jego” powiecie przysparzają narodowcy, popierani przez księży. Postanowił zatem udać się z wizytą do biskupa łomżyńskiego Stanisława Łukomskiego, a dla zachowania protokołu, połączył wyprawę z przedstawieniem się generałowi Czesławowi Młot-Fijałkowskiemu, dowódcy miejscowego garnizonu. Wiedział już, że obie osobistości bynajmniej nie są w zgodnych układach.

Młot-Fijałkowski powitał starostę po żołniersku, miło i żywo. W takim duchu potoczyła się i rozmowa. Zbliżał się jednak czas stawienia się u biskupa, Sulatycki przeprosił więc gospodarza i obaj skierowali się ku drzwiom. Niespodziewanie generał zapytał „A do kogoż to pan się wybiera?” Kiedy okazało się, że do biskupa, dowódca garnizonu zaczął tłumaczyć, że to zbyteczne, bo ksiądz ordynariusz jest „wrogą jednostką”. Pożegnanie było, w przeciwieństwie do powitania, chłodne. Starosta zdziwił się, że „ludzie na tak poważnych stanowiskach zamiast zachowywać poprawne stosunki, wzajemnie wprost się nienawidzą i niezawodnie utrudniają sobie życie”.

Dla odmiany, w kurii biskupiej początek rozmowy był niemrawy. Biskup czuł się zaskoczony, gdyż od czasu konfliktu z generałem, żaden starosta nie złożył mu wizyty. W miarę upływu czasu, rozmowa toczyła się jednak bardziej wart-

ko i życzliwie. Starosta starał się wyjaśnić, że burdy między młodymi narodowcami, a żydowskimi kramarzami, wzajemne nienawiści, procesy itp. doprowadzają do tego, że „powiat zamiast się rozwijać ekonomicznie, postępuje na przód, mając ku temu duże możliwości, stoi w miejscu”. Biskup słuchał z niemałym zaciekawieniem i obiecał pomoc w uspokojeniu nastrojów.

Skutek był taki, że biskup Stanisław Łukomski złożył rewizytę staroście wysockomazowieckiemu, czym zmuszał kler do zachowania poprawnego stosunku wobec władzy powiatowej, a generał Młot-Fijałkowski nigdy nie pokazał się w tym terenie. Zatem 1:0 dla biskupa. W tej sytuacji staroście udało się nawet przekonać miejscowego proboszcza, że krzyż drewniany, częściowo zbutwiały, można przenieść ze środka poszerzanej ulicy na pobocze. Ze swojej zaś strony łagodniej odnosił się do narodowców, łamiących prawo z powodu noszenia w klapach „mieczów” (widać je dziś u posłów i senatorów), za co groziło 15 złotych grzywny lub 5 dni aresztu.

Słabszym w historii przypomnę: działo się to nie za komuny, tylko w suwerennej II Rzeczypospolitej.

ADAM DOBRŃSKI

W nagrodę tym, co doczytali do końca, dołożę żydowskie ludowe powiedzenie: „Kłótnia jest jak świerzb, im bardziej się drapiesz, tym bardziej śwędzi”.

Wicemarszałek z Podlaskiego

Genowefa Wiśniowska, posłanka Samoobrony województwa podlaskiego, została wicemarszałkiem Sejmu. Miejsce zajęła po Andrzeju Lepperze, który został wicepremierem i ministrem rolnictwa.

Wicemarszałek uważa, że Samoobrona jako partia rządząca, powinna mieć także stanowiska w administracji terenowej. Ale, jeżeli wojewoda podlaski z Prawa i Sprawiedliwości pełni swoją funkcję dobrze, to powinien pozostać na stanowisku, uważa wicemarszałek.

Wygrać z rakiem

W Podlaskim mieszka 267 119 kobiet w wieku 25–59 lat. Jest to grupa najbardziej narażonych na raka szyjki macicy. Wszystkie mogą bezpłatnie skorzystać z badań cytologicznych u ginekologa realizującego kontrakt NFZ.

Główną przyczyną choroby jest zakażenie wirusem brodawczaka ludzkiego. Choroba jest niebezpieczna, bo w początkowej fazie przebiega bezobjawowo. Jedynym sposobem wykrycia zmian przedrakowych jest badanie cytologiczne. Im wcześniejsze leczenie, tym większa szansa na wygranę z rakiem.

Żeby skorzystać z badania, nie trzeba mieć żadnego skierowania.

Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży

zatrudni:

Specjalistę ds. zamówień publicznych

Wymagania:

- wykształcenie wyższe prawnicze (administracyjne, ekonomiczne),
- znajomość zagadnień dotyczących zamówień publicznych,
- kilkuletni staż pracy o obszarze zamówień publicznych,
- znajomość obsługi komputera (pakiet MS Office).

Podanie, CV z listem motywacyjnym i zdjęciem prosimy składać na adres Uczelni: ul. Poznańska 141 B; 18-400 Łomża dział spraw osobowych pok. 123 w terminie do dnia 26 maja. Tel. (086) 215 59 50

REKLAMA

Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży

zatrudni:

Pracownika dziekanatu

Wymagania:

- wykształcenie wyższe,
- bardzo dobra, praktyczna znajomość języka angielskiego,
- bardzo dobra znajomość obsługi komputera (pakiet MS Office).

Podanie, CV z listem motywacyjnym i zdjęciem prosimy składać na adres Uczelni: ul. Poznańska 141 B; 18-400 Łomża dział spraw osobowych pok. 123 w terminie do dnia 26 maja. Tel. (086) 215 59 50

REKLAMA

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Perspektywa” w Łomży informuje, że Zebrania Grup Członkowskich Członków Oczekujących odbędą się w dniach 25, 26, 29, 30 maja 2006 r. o godz. 17.00 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kazańskiej 1

fak. 1408

HURTOWNIA SPOŻYWCZA „WIOMAR” SP. Z O.O.

ZATRUDNI:

DYREKTORA HURTOWNI

WYMAGANIA:

- wykształcenie wyższe kierunkowe • doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku • dyspozycyjność • kreatywność • odpowiedzialność

KIEROWNIKA MAGAZYNU

WYMAGANIA:

- wykształcenie min. średnie • doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku • uczciwość • sumienność • dyspozycyjność

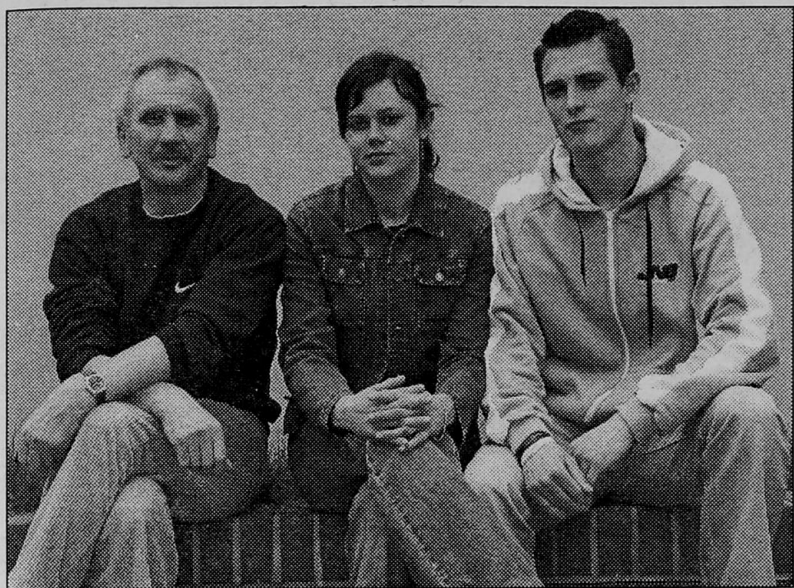
OFERTY PROSZĘ SKŁADAĆ W SIEDZIBIE FIRMY:
HURTOWNIA SPOŻYWCZA „WIOMAR” SP. Z O.O.
18-400 Łomża ul. Poznańska 36 A
do dnia 25 maja br.



REKLAMA



KONTAKTY



Wstęp do Pekinu

Udany start Marzeny Banach z Nowej Rudy (gm. Turośl, pow. kolneński) i Artura Zaczk z Bud Czarnockich (gm. Piątница, pow. łomżyński), członków kadry narodowej juniorów, w walce o udział w tegorocznych mistrzostwach świata w Pekinie.

Podczas otwarcia sezonu lekkoatletycznego w Białej Podlaskiej, Marzena zwyciężyła w skoku w dal — 6,02 metra. To jej rekord życiowy, poprawiony o centymetr. Do minimum „chińskiego” brakuje jej 28 centymetrów. Artur w Gdańsku po raz pierwszy pobiegł w sztafecie 4 x 100 metrów, złożonej z najlepszych zawodników w kraju. Wygrał rewelacyjnie: 40,80 sek. Do minimum „chińskiego” zabrakło im 0,6 sek.!

— To dopiero początek walki o prawo startu w mistrzostwach świata — mówi Jan Kotowski, trener Marzeny i Artura. — Mamy jeszcze trochę czasu, pracujemy ciężko. Pekin w zasięgu ręki! Wierzę, że pojedą!

— Zawsze trenuję ze świadomością wyznaczonego celu. Jestem coraz bliżej! Nie odpuszczę! — zapowiada Marzena.

— Zawsze chce się być najlepszym. Trzeba na to zapracować. Ja też się nie poddam! — dodaje Artur.

Oboje są uczniami Zespołu Szkół Ekonomicznych w Łomży.

Na zdjęciu: trener Jan Kotowski, Marzena Banach i Artur Zaczek

XX Zawody Wędkarskie dla Dzieci i Młodzieży o Puchar Tygodnika „Kontakty” Na rybę!

Koło PZW Nr 80 w Łomży z Tygodnikiem „Kontakty” organizuje XII Zawody Wędkarskie dla Dzieci i Młodzieży o Puchar Tygodnika „Kontakty”. Miejscem wędkarskich zmagani będą stawy w Jedwabnem. Zawody odbędą się 17 czerwca. Każde dziecko startuje z dorosłym opiekunem. Zawody zostaną rozegrane w trzech kategoriach wiekowych: do 10 lat, lat 11–14 oraz lat 14–16. Najstarsi mogą wystartować pod warunkiem posiadania karty wędkarskiej. Zapisy chętniej do startu młodzieży prowadzi Salon Wędkarski w Łomży, (al. Legionów 65, naprzeciw Statoi) do 8 czerwca.

Nadal trwają bezpłatne egzaminy na kartę wędkarską dla młodzieży do lat 16. Jedyne miejsce w powiecie łomżyńskim, gdzie można zdać taki egzamin to Salon Wędkarski (siedziba Koła Nr 80).



Tenisowy brąz

Drużyna dziewcząt SKTS „Wałkusy” Łomża wróciła z rozegranych w Ostródzie Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w tenisie stołowym z dwoma brązowymi medalami.

Pierwszą wywalczyły dziewczynowo Monika Narolewska i Weronika Łuba. Drugą zdobyła w grach deblowych Monika Narolewska z Roksaną Załomską z Koszalina. Trenerami zawodniczek są Waław Tarnacki i Alina Żelazna. To największy sukces w dotychczasowej sportowej karierze łomżyńskich gimnazjalistek, które

występują w kategorii wiekowej juniorów młodszych pierwszy rok. Trener Tarnacki przyznał, że brąz na mistrzostwach Polski to w tym sezonie szczyt ich możliwości i wielki sukces.

Trzy medale w rywalizacji chłopców zdobył Daniel Puchalski z MOKS Słoneczny Stok Białystok: złoty w deblu z Arturem Byszewskim z Siedlec oraz brązowe w grach indywidualnej i mieszanej. (MK)

Na zdjęciu: brązowe medalistki z Łomży Monika Narolewska (z lewej) i Weronika Łuba

Raport:

- Freskovita Wysokie Mazowieckie pod wodzą nowego trenera Piotra Zajączkowskiego, wygrała w sobotę, 6 maja 3:2 mecz z MKS Mława, najsłabszą drużyną grupy pierwszej III ligi. Bramki dla gospodarzy strzelili Gołębiewski, Jakuszewski i Janusiński. Zespół Piotra Zajączkowskiego zajmuje szóstą pozycję. W sobotę, 13 maja, o godz. 17.00 Freskovita gra 25. kolejkę w Warszawie z Legią II.

- VIII Międzynarodowy Uliczny Bieg Wilka w Grajewie odbędzie się w sobotę, 13 maja, na ulicach Grajewa. Pobiec można na siedmiu dystansach, dostosowanych do wieku i kondycji zawodników. Grajewski MOSiR przyjmuje

zgłoszenia do biegu głównego również w dniu zawodów (tel. 086-272-85-82). Szkoły podstawowe, gimnazja i ponadgimnazjalne zgłaszają zawodników do 12 maja. Start o godz. 10.00.

- Dwie pierwsze w tym roku edycje „Czwartków lekkoatletycznych” odbyły się w kolejne czwartki, 27 kwietnia i 4 maja, na łomżyńskim stadionie. Uczniowie szkół podstawowych (roczniki 1993–95) z Łomży i okolic rywalizują w biegach na 60, 300 i 600 m, skoku w dal, skoku wzwyż i rzutach piłeczką palantową. Zawody, jak co roku, organizuje Podlaskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży. (MK)

KONTAKTY





ma Chiemerie, który wszedł na boisko w drugiej połowie spotkania, popisał się kilkoma rewelacyjnymi zagraniami do kolegów, godnymi II ligi!

Sobotni mecz 24. kolejki z Wigrami w Suwałkach był jednocześnie wielkim meczem derbowym, najważ-

Po dwóch remisach, dwa zwycięstwa! ŁKS niedoścignionym liderem

Pod wozem i na wozie

Po zremisowanych słabych meczach wyjazdowych z MKS Mława i Ceramiką Paradyż, ŁKS odzyskał formę i wygrał w ubiegłym tygodniu dwie kolejki, umacniając się na pozycji lidera.

3 maja łomżanie pokonali przed własną publicznością KS Jeziorak z Hawy. Goście zaciekle walczyli o punkty na wagę utrzymania się w III lidze. Jednak podopieczni Jerzego Engela, choć często grali cofnięci, broniąc własnej bramki, błyskali także w ataku. W 25 minucie pierwszego gola strzelił Marcin Truszkowski. Po przerwie wynik na 2:0 podwyższył Maciej Lesisz. Po dramatycznym zamieszaniu pod bramką Kamila Ulmana sędzia podyktował karne dla Jezioraka i było 2:1. W ostatnich minutach trener Jerzy Engel w miejsce Marcina Truszkowskiego wprowadził Rafała Bałeckiego, który niemal z marszu strzelił trzeciego gola! Współautorem trzeciej bramki dla łomżan był Chioma Chiemerie, który idealnie wyłożył piłkę napastnikowi ŁKS. Chio-

niejszym wydarzeniem w rundzie wiosennej dla kibiców obu drużyn. Zakończył się zwycięstwem ŁKS 2:0. Łomżanie panowali na boisku, ale brakowało skuteczności strzeleckiej. Pierwszego gola strzelił dopiero w 35 minucie z karnego Łukasz Adamski. Wynik utrzymał się ponad godzinę. Drugą bramkę zdobył w 92 minucie Rafał Bałecki, którego, podobnie jak podczas środowego spotkania w Łomży, trener Engel wprowadził do gry w końcówce drugiej połowy. Widać, że po odejściu z klubu „Dzikiego”, czyli Rafała Boguskiego, drużyna ŁKS nie posiada lidera linii ataku. Po 24 kolejkach ŁKS ma 58 punktów i wyprzedza drugiego w tabeli Pelikana aż o 14 punktów! W sobotę o godz. 17.00 mecz na stadionie w Łomży z Dolcanem Ząbki. (MK)

Na zdjęciach: Chioma Chiemerie w meczu z Jeziorakiem popisywał się kapitalnymi zagraniami; Marcin Truszkowski (pierwszy z prawej) był zawsze w gotowości pod bramką Jezioraka



Derby Warmia Grajewo — Wissa Szczuczyn bez bramek

Niedosyt

W sobotę na stadionie w Grajewie w powiatowych derbach Warmia zremisowała z Wissą 0:0.

Najważniejszy mecz rundy wiosennej dla kibiców obu drużyn pozostawił u gospodarzy uczucie niedosytu. Prowadząca w IV lidze podlaskiej Warmia była faworytem. Na boisku jednak obie drużyny okazały się równorzędnymi przeciwnikami. Nieco więcej okazji do strzelenia gola miała Warmia, ale zabrakło skuteczności strzeleckiej. Inna sprawa, że Warmia zagrała bez swojego asa Maksyma Mirvy, który pauzował za żółte kartki. Im bli-

żej końca, tym rosły apetyty Wissy na wygraną, co było widać w kilku ładnych akcjach na bramkę grajewian. Piłkarze Warmii mobilizowali do ataków sponsorzy, obiecując wysoką premię za wygraną. Po końcowym gwizdku kibice Wissy opuszczali stadion w pełni zadowoleni ze swojej drużyny.

Po tej kolejce Warmia utrzymała pozycję lidera, wyprzedzając o punkt Jagiellonię II. Wissa zajmuje trzecie miejsce. (MK)

Na zdjęciu: bramkarz Wissy, Przemek Malinowski, kilka razy ratował drużynę od utraty gola



Zespół trampkarzy młodszych ŁKS (rocznik 1993) z trenerem Marcinem Mroczkowskim. Wywalczyli srebrny medal na turnieju Berlin International Cup 2006. W podlaskiej lidze trampkarzy zajmują trzecią pozycję w tabeli, po Olimpii Zambrów i Hetmanie Białystok. W niedzielę wygrali u siebie ligowy pojedynek z Warmią Grajewo 4:1. Od września większość tych młodych piłkarzy, obecnie uczniów SP 7, 10 i 5, uczyć się będzie w utworzonej klasie sportowej w Publicznym Gimnazjum nr 8. (MK)



AUTO MOTO KONTAKTY

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE



IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

fak. 1380

MOTORYZACJA

SPRZEDAŻ UŻYWANYCH części samochodowych – silniki, skrzynie, blacharka, Ostrołęka, (029)760-51-99, 0-606-119-577

1027-0

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW Jaguarem do ślubu, tel. 086-216-32-42; 0-604-430-889

1253-0

MERCEDES E250 DIZEL 95 rok. Kombi, automatic, tel. 086-472-14-23

1338-0

RENAULT 21 (1988r), szyberdach, szyby, gaz, 1000 zł, 0-506-047-883.

fak/pocz.

SPRZEDAM PRZYCZEPKĘ samochodową, (086)2192-699 wieczorem

1346

TICO (1997r), 44000 km, stan bdb, (086)218-27-43

1397

SPRZEDAM AUDI A4 2.5TDI (1998r), PASSATA 1.9TDI (2003r), tel. 0-502-473-888, 0-696-199-613

1401

SPRZEDAM FIAT 126p (1999r), (086)216-91-15

1406

GOLF III 1.8GT (1992r), 8-drzwiowy, niebieski, 0-504-960-751, (086)217-42-66

1418

RENAULT LAGUNA 1.8, rok produkcji 1995, tel. (086)2160-878

1333

SPRZEDAM OPEL ASTRA kombi CD (1993r), zadbane, bezwypadkowy, 6700,- 0-508-987-144

1423

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

fak. 5431

Chcesz wybrać
najlepszy
kredyt?

Niezależny Doradca
Kredytowy Q5 Kredyt
pomocze Ci go wybrać!

Kredyty:

- ✓ Od 400 zł do 4000 zł
- ✓ Do 40.000 zł
- ✓ Do 5.000 zł bez zaświadczenia o dochodach
- ✓ Decyzja kredytowa od 15 minut

Zadzwoń teraz!

Łomża al. Legionów 44 Centrum Handlowe 4 Plus
tel. (86) 216-69-61

Łomża ul. Piłsudskiego 95 tel. 473-57-30

Grajewo ul. Piłsudskiego 6 I p. tel. 261-13-08

Kolno ul. Dąbrowskiej 4 (Kryta Pływalnia)

tel. 474 01 41; 501-438-824

Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B

tel. (86) 271-07-63

Q5kredyt kredyty bliżej Ciebie!

fak. 1407

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWE, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIALYSTOK**

9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**

tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

fak. 138

lat firmy
RADIO TAXI 96 21 ŁOMŻA

- możesz nas zamówić wybierając bezpłatny nr. 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96-21 oraz 086-218-10-26
- przez internet www.taxi.lomza.info lub wysyłając sms 695-566-151

REKLAMA

SPRZEDAM MAZDA 6 (2004r), złoty metalik, pierwszy właściciel, 44000 km, stan idealny, 0-505-041-510

1428

OPEL VECTRA B (1996r) 1.8 16V, gaz 1.5 roku w Polsce, 0-604-534-390

1434

MERCEDES 124 (1989r) 2.0 GAZ, 0-604-534-390

1434

SPRZEDAM PEUGEOT 405, gaz (1990r), 2200 zł, tel. 0-511-710-291

1435



Pani MARII WIŚNIEWSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i pracownicy SP nr 2
w Łomży

fak. 1403



Wyrazy szczerzego współczucia
**Panu PRZEMYSŁAWOWI
ADAMOWSKIEMU**

z powodu śmierci

OJCA

składają

dyrektor i pracownicy
Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży

fak. 1409

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

NZOZ

SONO))))
**NOWOCZESNE APARATY SŁUCHOWE
GN RESOUND I SIEMENS**

- Bezpłatne badanie słuchu
- Wkładki douszne, serwis, baterie i akcesoria
- Sprzedaż ratalna

Mamy 15 lat doświadczenia!
**Refundacja NFZ
Zapraszamy**

 Łomża, Al. Piłsudskiego 6, gab. 5
 tel. 0-86 218 01 68, infolinia 0 801 902 001
 pn.-pt. 9.00-17.00

**Rabat 400 zł na 2 x CANTA
Komplet baterii na cały rok gratis**

 Rabaty nie sumują się
 fak. 391

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

2158-o

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

5096-o

LOKALE

LOKALE BIUROWE, hala do wynajęcia, 0-600-896-436

1157-00

WYNAJMĘ POMIESZCZENIA magazynowe 1100 m², tel. 502-397-810; 509-452-955

1192-00

MEBLE RUMIŃSKI

Polecamy:

- materace w promocji,
- łóżka,
- sypialnie,
- meble pokojowe i młodzieżowe.

Wyprzedaż mebli z ekspozycji do 50%

ul. Poligonowa 22, 18 400 Łomża

LOKAL USŁUGA 40 m², tel. 0-504-169-342

1215-00

LOKAL DO wynajęcia tel. 086-218-17-32

1301-o

POKÓJ DO WYNAJĘCIA 0608-622-847, 0600-505-697

1326-00

DO WYNAJĘCIA lokal użytkowy 33,3 m² ul. Polowa 15, tel. 0-668-482-055

1340

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4 60,5mkw, Śniadeckiego 2, III p., (086)279-15-85, 0-504-46-12-12

1417-o

LOKAL i POKÓJ do wynajęcia, 218-50-70

1413

SPRZEDAM DOM, 0-602-798-783

1410-o

SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ kiosk typu Shanta – dworzec PKS w Łomży, 0-502-781-752

1352-o

STANCJA, 0-507-680-382

1357

SPRZEDAM BUDYNEK mieszkalno-usługowy, 0-693-82-30-46

1358

SPRZEDAM DOM w zabudowie bliźniaczej, ul. Strzelców Kurpiowskich, tel. 0-608-601-801, (086)216-61-83

1359-o

SPRZEDAM MIESZKANIE 33,44mkw, (086)4735-600

1386

KUPIĘ MIESZKANIE do 40mkw, może być do remontu, (086)219-26-33, 0-513-261-977

1393

POKÓJ MŁODYM, (086)2167-326

1394

WYNAJMĘ MIESZKANIE 53mkw, Piątница, (086)219-14-85

1396

SPRZEDAM DOM Zawady wieś 43, 2190-980

1400

POKÓJ Z KUCHNIĄ pracującym, Łomża, 0-502-729-020

1402-o

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia biurowe o powierzchni ok. 300mkw, wysoki standard, wszystkie media, sieć komputerowa, parking, tel. kontaktowy 0-602-506-139

fak/Atut-o

WYNAJMĘ MIESZKANIE, 216-34-51

1424

LOKALE DO WYNAJĘCIA, 0-600-896-436

1426-o

SPRZEDAM DOM, zabudowa szeregowa, Ostrołęka, ul. Bursztynowa, tel. 0-603-898-099

1427-o

SPRZEDAM M-4, 60mkw, II p., na Osiedlu Południe, cena 120 tys., telefon 0-696-691-733

1430

NIERUCHOMOŚCI

„MERITUM” NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Legionów 7, (086)218-93-98, www.nieruchomosci.hi.pl

943-o

SPRZEDAM UZBROJONĄ działkę budowlaną Janowo – Kupiski Stare. 2057m² (086)-218-51-33 – wieczorem.

1061-o

SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE Gięczyn tel. 091-573-10-71

1277-o

SPRZEDAM DOM DREWNIANY 3500 zł 278-72-74

1290-o

BUDYNEK POD DZIAŁALNOŚĆ w Nowogrodzie do wynajęcia tel. 086-217-91-66

1309-00

SPRZEDAM DOM mieszkaniowo-usługowy pow. użytkowa 800m² tel. 0-501-068-69, 086-216-41-86

1327-o

SPRZEDAM DOM mieszkalno-usługowy w Łomży 0-600-142-184

1325-o

KUPIĘ DOM W Jedwabnem lub Jezioroku te. 0-600-111-398

1339

Grupa Windykacyjna
„EXTOR”

profesjonalne
**ODZYSKIWANIE
DŁUGÓW**

tel. 0-502 288 405
telefax 085 732-61-13

SPRZEDAM DZIAŁKĘ Podgórze 086-217-82-77

1343-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ i srebrne świerki, Piątница, (086)219-13-51

1354-o

SPRZEDAM DOM w Łomży, zabudowa szeregowa, (086)2160-191

1349

DZIAŁKA 562mkw, Zambrów nad Zalewem, (086)2184-324, 0-501-614-807

1361

BALIKI – DZIAŁKA 1500mkw – sprzedam, tel. (086)216-53-57

1363-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 10 arów – Stara Łomża p/sz, tel. 0-606-66-48-17

1384

DZIAŁKĘ Z BUDYNKIEM mieszkalno-warsztatowym, Kupiski Stare, (086)47-30-182

1389

USŁUGI

INTROLIGATOR – KOREKTOR. „Opoka”, 216-48-39

41-o

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565-05-16, 0-601-391-644

165-o

REMONTY MIESZKAŃ, domów od A do Z, zabudowy poddaszy – tanio, 2160-625, 0-505-233-964

1088-o

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym, (086)2189-859, 0-504-101-766

704-o

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086)271-71-54

897-o

ROZBIÓRKI, 0-602-55-49-09

938-o

WYKOPY, CZARNOZIEM, 0-692-93-04-25

938-o


KONTAKTY

CZYSZCZENIE DYWANÓW,
tapicerek, 2188-030

CYKLINOWANIE, UKŁADA-
NIE, 0-603-342-397

SZPACHLOWANIE, MAŁOWA-
NIE 0-668-141-137

SZPACHLOWANIE, MAŁOWA-
NIE, cyklinowanie tel. 0-608-
014-410; 086-216-62-88

STUDNIE 086-218-48-66, 0-
602-868-891

USŁUGI KOPARKO-ŁADO-
WARKĄ, tel. 0-695-594-619

NAPRAWA: LODÓWKI pralki
tel. 086-219-03-33

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY języ-
ka niemieckiego Nowogród tel.
086-217-52-02, kom. 0501-471-
585

SZPACHLOWANIE GLAZURA,
607-179-739.

WRÓŻKA KASIA, 086-473-16-
50, www.tuptus4.webpark.pl

CYKLINOWANIE, UKŁADA-
NIE, 0-603-342-397

GLAZURA, SZPACHLOWANIE,
remonty, 217-06-80

PODŁOGI: - układanie, - cykli-
nowanie, - renowacje, - solidnie,
0-695-141-226

UKŁADANIE, CYKLINOWA-
NIE bezpyłowo, 0-506-19-19-
47

USŁUGI KOPARKĄ gąsienicową
i Białoruś, 0-609-421-781

GLAZURA, PŁYTY gipsowe, in-
ne niedrogo, 0-508-987-144

OCZKA, OGRODZENIA z ka-
mieniami stawiam, 0-696-212-483
po 20.00

BUDOWNICTWO

OSZCZĘDZASZ KUPUJĄC w
hurtowni „GLAZURA KRÓ-
LEWSKA” sprawdź!
- GLAZURA - 14,5 zł - duży wy-
bór,
- GRESY - 14,90 zł. Gresy pole-
rowane I gat. 44,00 zł.
RATY, DOWÓZ, doradztwo. Po-
siadamy płytki z wszystkich pol-
skich fabryk, hiszpańskie, brazy-
lijskie. Łomża, Al. Piłsudskiego
40 (za torami), Al. Legionów 52
(przy dworcu PKS)

TRANSPORT

BRUKSELA: poniedziałek, wto-
rek, sobota - busem, (085)66-35-
624, 0-602-697-881

SOBOTA: NIEMCY, Holandia,
Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-
606-37-99-66.

FRANKFURT M. i okolice: śro-
da, sobota, (085)7474-363

NIEMCY, PRZEWOZY KRAJO-
WE, 0-602-59-59-64, (086)218-
83-95

BUSEM KRAJ - zagranica, 086-
218-34-58, 0-604-621-841

HANNOVER, BREMEN, Biele-
feld, 0-603-534-666, (086)216-
93-98

HANNOVER, OSNABRUCK,
Dortmund i okolice, 215-76-25,
0-608-611-628

WŁOCHY - PROMOCJA. Wy-
najem busów (9 i 18 osob.),
(086)2736-127, 0-604-84-59-87

KAŻDA SOBOTA: Hannover,
Bremen, Hamburg i okolice, 217-
62-15, 0-608-778-708

NIEMCY, 0-602-423-529

PRACA

MYJNIA - ZATRUDNIĘ, 2188-
030

ZATRUDNIĘ DZIEWCZYNĘ na
stanowisko sprzedawcy do skle-
pu sportowego, 0-604-832-392

HOME PINE Sp. z o.o. w Kupi-
skach Starych ul. Armii Krajo-
wej 17 zatrudni: Lakierników z
doświadczeniem. Kontakt osobi-
sty w siedzibie firmy.

Aparaty Słuchowe
CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!

umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

PRACA DLA PAŃ w Nowogro-
dzie. Splatanie łubianek, tel. 086-
216-62-26, 0-604-22-76-58

ZATRUDNIĘ KUCHARKĘ, 0-
501-608-036. Do pracy za ba-
rem, 218-59-33

ZATRUDNIMY PRACOWNI-
KA do sklepu budowlanego z
doświadczeniem lub wykształ-
ceniem w tym kierunku, tel. 0-
696-15-45-68

ZATRUDNIĘ KRAWCOWĄ, 0-
692-420-427

PRACA, 0-604-879-134

ZATRUDNIĘ W BARZE jako po-
moc barmanki, (086)271-08-98,
0-600-946-571

PRACA OD ZARAZ, (086)216-
44-18

OSOBĘ DO SPRZĄTANIA i go-
towania w gospodarstwie agro-
turystycznym z zamieszkaniem,
anusza@op.pl

„HOME PINE” Sp. z o.o. w Ku-
piskach Starych, ul. Armii Kra-
jowej 17 zatrudni lakierników
meblowych oraz montażystów.
Kontakt osobisty w siedzibie fir-
my

FIRMA POSZUKUJE sprzedaw-
ców, kasjerek oraz kierownika
do nowego sklepu ogólnospo-
żywczego w Łomży. CV z aktu-
alnym zdjęciem i list motywacy-
jny należy przesłać pod adres:
SPS HANDEL SA, skr. 77; 07-412
Ostrołęka z dopiskiem „ŁOM-
ŻA” do 25 maja.

SKLEP „WITPOL” zatrudni eks-
pedientkę, wiek do 35 lat, tel. 0-
696-033-159

PRZYJMĘ BLACHARZA do ob-
róbek (zakwaterowanie), tel. 0-
508-06-55-80

PRACA 2 osoby - usługi finan-
sowo-ubezpieczeniowe, 0-506-
097-386

OFERTA WSPÓŁPRACY dla
osób w wieku powyżej 25 lat -
obsługa klienta, 0-506-097-386

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ z ka-
tegorią C + E, tel. (086)216-51-
71

ZATRUDNIĘ SPRZEDAWCĘ do
hurtowni materiałów budowl-
nych, ul. Nowogrodzka 118, tel.
(086)216-51-71

ZATRUDNIĘ DO układania
kostki brukowej, ul. Nowogrodz-
ka 118, tel. (086)216-51-71

NIERUCHOMOŚCI
„TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82
www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania:

Al. Legionów - pow. 55,6 m², parter,
3 pokoje, po kapitalnym remoncie, garaż
- 110.000 zł

Domy:

Nowogrodzka - pow. uż. 206 m², pow.
działki 408 m², parterowy - 370.000 zł
Os. Narew - pow. 130 m², pow. działki
450 m² - cena 210.000 zł

gm. Miastkowo - pow. uż. 130 m²,
pow. działki 3300 + zabudowania
gospodarcze - 250.000 zł

Stara Łomża - pow. działki 1509 m²,
pow. uż. 213 m², parterowy - 360.000 zł

Działki:

Nowogród - pow. od 1530 m²
do 4300 m² - cena do ustalenia

KONTAKTY



ZATRUDNIĘ i PRZESZKOŁĘ od zaraz. Absolwentów na różne stanowiska, tel. (086)216-01-46

1431

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW do prac malarskich i wykończeniowych, 0-502-397-810

1432

ZATRUDNIĘ LAKIERNIKA meblowego, stolarza meblowego. "MEBLE RUMIŃSKI", 0-602-48-83-51

1438

NAUKA

MATEMATYKA, (086)2187-779, 0-603-847-463

296-o

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65

fak. 122-o

www.FoliaDoSianokiszonki.pl, tel. (085)65-38-943

575-o

6-tygodniowe KURKI NIOSKI, Ratowo - Piotrowo 9, (086)2176-296

1025-o

KUPIĘ OWIES i żyto, tel. 086-217-83-74

1207-o

CIĄGNIK FERGUSON 293 z napędem, Beczkowóz 7t. litrów. Mieszadło do szamba. Głębosz. Głębogryzarka 2,5 m. 086-472-14-23

1338-o

SPRZEDAM WICHER tel. 086-216-96-43

1335

SPRZEDAM BECZKOWÓZ 7 tys. litrów oraz bronę talerzową szer. 2,7 m; tel. 086-216-96-50, 0608-057-930

o

KWOTĘ MLECZNĄ sprzedam, (086)279-02-45

1392

BELARKA „SIPMA” (2002r), stan idealny, 0-604-541-389

1355

URSUS C-330 (1974r), I właściciel, oryginał, stan bdb, 0-604-541-389

1355

PRZYCZEPA DO sianokiszonki KRONE, stan bdb, noże, łamany dyszel, trzy wałki z tyłu, (086)219-47-85

1353

JAŁÓWKĘ WYSOKOCIELNĄ, (086)2192-211

1364

SPRZEDAM C-360 (1982r), (086)219-33-32

1398

SŁOMĘ W CIUKACH, 0-605-238-417, 473-83-27

1405

SIEWNIKI DO KUKURYDZY i nawozów, przyczepa do sianokiszonek, 0-503-333-455

1422

SPRZEDAŻ KUR ferma Pniewo, tel. 0-696-296-518, (086)219-48-39

1429-o

ZWIERZĘTA

SZCZENIĘTA YORECZKI, 0-608-551-915

1411

RTV - AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086)216-34-38

Fak. 38-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086)218-00-01.

Fak. 54-o

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, (086)212-54-85.

Fak. 55-o

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, 0-509-125-133.

Fak. 55-o

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, (086)212-54-86.

Fak. 55-o

POMOC PRZY odzyskiwaniu odszkodowań. Windykacja należności, 0-500-244-733

Sms

Firma UNICORN
importer dodatków funkcjonalnych dla bydła

zatrudni:
PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
z rejonu byłego województwa łomżyńskiego

WYMAGANIA:

- wykształcenie rolnicze wyższe, minimum średnie lub rozpoczęte studia
- komunikatywność, operatywność
- doświadczenie na podobnym stanowisku
- wiek do 30 lat

CV wraz z listem motywacyjnym proszę składać pod adres:
PPHU „UNICORN”
ul. Magazynowa 1
07-417 Ostrołęka

KREDYTY DLA zadłużonych. Bez sprawdzania w BIK-u, 0-660-798-798

Sms

POMOC PRZY uzyskiwaniu dużych kredytów (pow. 100 000), 0-660-798-798

Sms

RÓŻNE

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa 70 - 105 zł z dostawą, 0-608-412-919

1083-o

SPRZEDAM DREWNO opałowe 0504-249-519

1167-00

SPRZEDAM KAMIEŃ łupany, 0-506-206-851

1415

SPRZEDAM KAMIEŃ, tel. (086)217-86-81

1415

ODDAM do rozbiórki stodołę, tel. (086)216-37-4

bez.

KUPIĘ ZAMRAŻARKĘ, 0-692-420-427

1356

SPRZEDAM KIOSK Lotto, Al. Legionów, 0-502-120-287

1385

ODDAM GRUZ cementowy z rozbiórki budynku gospodarczego, (086)218-18-60

fak/bezp.

ZAWIOŻĘ TANIO do ślubu lub inne okazje, tel. 0-660-798-798

Sms

POMOC PRZY pisaniu różnych pism urzędowych i procesowych, 0-500-244-733

Sms

SPRZEDAM LECZNICĘ weterynaryjną, Łomża, Nowogrodzka, 0-602-556-447

1390

SPRZEDAM SEGMENT pokoju 4m, używany, tel. (086)2169-638

1399

POTRZEBNY WÓZEK spacerowy, (086)4738-477

bezp.

SUPER CENY!!! Nowe panele grzejniki CO - Ferroli - C10, 11, 21, 22, 33, 0-513-913-469, 0-609-697-997

Sms

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-504-249-519

1421-o

SPRZEDAM PIEC i deski, 0-600-896-436

1426-o

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy! Ogłoszenie w „Kontaktach” zamieścisz za darmo!

SZCZENIĘTA, KUNDELKI 17-tygodniowe, rude, brązowe, podobne do ratlerków, tel. 0-510-49-39-16, (086)272-52-14

Bezp.

MAŁE KOCIĘTA 086-216-22-67

UŻYWANE

Wszystkie ogłoszenia drobne w „Kontaktach” sprzedam lub kupię używane (meble, sprzęt AGD i RTV oraz dla dzieci) - TYLKO ZA 2 złote!

SPRZEDAM FOTELIK rowerowy i kask rowerowy Unex oraz 3 kaski motocyklowe, tel. 0-600-588-143

1266-00

KOMAX ŚWIAT GLAZURY

ZANIM KUPISZ - SPRAWDŹ! NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka

FACHOWE DORADZTWO
RATY - DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

KOMAX Spokojna
GAS-POL PKS
Piłsudskiego

fak. 1378



KONTAKTY

BURMISTRZ NOWOGRODU

Ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nieruchomości niezabudowanych

– położonych na terenie wsi Mątwa, oznaczonych numerem 1024/5 i 971/2 o pow. ogólnej 19996m², przeznaczonych na wydobywanie kopalin, KW Nr 54439 i KW Nr 26966 na okres 5 lat.

cena wywoławcza:

czynsz dzierżawny w wysokości 1,20 zł brutto od jednej wydobytej tony kruszywa, płatny w dwóch ratach: I rata do 30 czerwca, II rata do 31 października każdego roku kalendarzowego na rachunek Wydierżawiającego Nr 18 8757 1011 2600 0097 2000 0010.

Postąpienie wynosi 0,10 złotych za wydobytą jedną tonę kruszywa.

Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 14 czerwca 2006 roku o godz. 10-tej w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w pieniądzu w wysokości 4.000 zł na konto Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie Nr 18 8757 1011 2600 0097 2000 0010 BS Łomża O/Nowogród w terminie do dnia 9 czerwca 2006 r.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego dla uczestnika, który przetarg wygrał po podpisaniu umowy.

Projekt umowy dzierżawy oraz regulamin przetargu wyłożony jest do wglądu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41, pokój Nr 6.

Informację o przedmiocie dzierżawy można uzyskać telefonicznie pod numerem 086-217-55-20 wew. 23 lub 24.

Przetarg może zostać odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.

KOMUNIKAT Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni następujące wykazy:

I - od 4 maja do 25 maja 2006 roku.

1. Niezabudowanej działki nr 669/15 o pow. 30m² przy ulicy Ostrowskiej w Zambrowie przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

II - od 9 maja do 30 maja 2006 roku.

1. Lokali mieszkalnych nr 24 przy ul. Grunwaldzkiej 6, nr 1 i nr 39 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 49 B w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.
2. Nieruchomości oznaczonej działką nr 145/25 położonej w Zambrowie przy ul. Polowej przeznaczonej do dzierżawy.

HULAJNOGI elektryczne, spalinowe i inne mini motorki

doskonały prezent na zbliżającą się komunę

bezpośredni importer serdecznie zaprasza
klientów detalicznych i hurtowych



Łomża, ul. Kwiatowa 1, tel. 086-216-72-51, 0-602-736-745

SIATKI OGRODZENIOWE AKCESORIA

Produkcja i Sprzedaż

siatki, słupki, akcesoria,
sztachety, panele
ogrodzeniowe,
OGRODZENIA
TYMCZASOWE -
- WYPOŻYCZANIE
OGRODZENIA BETONOWE

„SIAT-STAL”

18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 236
tel. 086 216 22 27 kom. 0608 332 905

Każdy wymiar
na zamówienie

Atrakcyjne rabaty

Policealna Szkoła Ochrony VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w nowym roku szkolnym na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA
ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem
o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony
bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Szkoły stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Szkoła udziela pomocy w znalezieniu pracy
- Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony w ramach International Bodyguard and Security Services Association oraz dyplomu Izraelskiej Szkoły Ochrony

Zapisy:

poniedziałek – piątek, godz. 8.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Ostrołęka, tel. (029) 760-90-11

www.szkolavip.pl

Dotyk anioła • Wypadki • Odloty

Nasi w Niemczech

NR 3 (3) CENA 2,50 zł
TYGODNIK LOTNICZY
paralotnie • motolotnie • ulm
balony • szybowce • spadochrony
10 maja 2006

TYGODNIK

Lotniczy

Fenomen
Górskich Zawodów
Balonowych
w Krośnie:
łączenie walorów
sportowych
z myśleniem
o publiczności

Piloci są od Boga



Ogólnopolskie pismo wydawane w Łomży w salonach prasowych

Poproś kioskarka:
sprowadzi „TL” do Twojego kiosku

Gorąca PROMOCJA

Tylko do 30.06.2006

"CIEPŁA" SZYBA SGG Planitherm Ultra K=1,0
Obniża znacznie koszty ogrzewania mieszkań **Gratis!**



W OFERCIE:

- OKNA
- DRZWI
- STOLARKA ALUMINIOWA
- PARAPETY
- OKNA OBOROWE
- DOBRE RABATY
- UCZCIWE DORADZTWO
- FACHOWY MONTAŻ
- BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT

***Raty 3x0%**

AIG
sprzedaż na
raty

na raty możesz
więcej

0% odsetek, 0% prowizji, 0% pierwszej wpłaty

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94

Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82

Zambrów ul. Mazowiecka 2 (dworzec PKS) tel.086/ 271 34 51

* Dla kredytów 3x0 %roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%

Zwycięzcy Grand Prix Cen



SHIFT_to Nissan

cena promocyjna:
36.800 zł

już od **19.890 zł***
lub pakiet ubezpieczeń gratis**



MICRA

1.2 i Visia, 3 drzwiowy

- ABS + EBD + układ wspomagania siły hamowania
- Klimatyzacja
- Przednie poduszki powietrzne
- Centralny zamek
- Elektrycznie regulowane szyby przednie
- Wspomaganie układu kierowniczego



ALMERA

1.5 i Visia, 3 drzwiowy

- ABS + EBD + układ wspomagania siły hamowania
- Klimatyzacja
- Przednie poduszki powietrzne
- Centralny zamek
- Elektrycznie regulowane szyby przednie
- Elektrycznie sterowane lusterka boczne

Autoryzowany Dealer Nissan Poland

MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

www.nissan.pl

* Kwota pierwszej wpłaty w kredycie 3x0% skalkulowana dla modelu Nissan Almera 1.5 i Visia, 98 KM, 3 drzwiowy. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi od 0% do 17,43%, w zależności od okresu kredytowania oraz wyboru opcji ubezpieczenia kredytu. ** Pakiet ubezpieczeń zawiera ubezpieczenie OC, Autocasco, Hestia Car Assistance, NNW, Zieloną Kartę STU Ergo Hestia S.A. bezpłatnie na okres jednego roku - obowiązuje na terenie całego kraju. Alternatywnie Nissan oferuje upust w wysokości 1 500 zł brutto. Oferty nie łączą się. Oferta obejmuje umowy, które są podpisywane w okresie od 1 kwietnia do 31 maja i dotyczą w przypadku Micra - rocznika 2005, w przypadku Almera - rocznika 2006. Emisja CO₂: Almera 158 g/km, Micra 125-181 g/km, zużycie paliwa - Almera 6,6 l/100 km, Micra 4,7-6,6 l/100 km. Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy.

Zmień cyfrowe na papierowe

50 zdjęć za 2999

Promocja ważna do 31 kwietnia 2006

Zapraszamy Gabs Foto Stary Rynek 16, tel. 086 216 77 16
Kodak Express Cyfrowy Świat, Galeria Stokrotka, Al. Piłsudskiego 14a
tel. 086 216 80 90

OKNA z ATUTEM!

SPECJALNA OFERTA PROMOCYJNA

Okno 150cm x 150cm 3 komorowe tylko **439 zł** (netto)

Okno 150cm x 150cm 5-cio komorowe tylko **469 zł** (netto)

NOWOŚĆ - ciepła szyba K=1.0*

ZAPRASZAMY! Najniższe ceny w Łomży i regionie!

JAKOŚĆ MARKI TERRAZYT - ZNANEJ NA RYNKU OD 24 LAT

BIURO OBSŁUGI KLIENTA - ATUT sp.z o.o. 18-400 Łomża ul. Spokojna 210
tel. 47 35 033, 218 33 28, fax 218 00 55, 47 36 518, e-mail: terrazyt@terrazyt.pl
Skład Fabryczny Producenta ul. Piłsudskiego 147, tel./fax (086) 219-08-77



TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

Husqvarna

NASZE ROZWIĄZANIA POMOGĄ W KAŻDEJ PRACY

PROMOCJA WIOSENNA od 24 kwietnia do 1 lipca



HQV 323R
Moc 1,2 KM
4,5 kg

Cena 1249 zł*



HQV 333R
Moc 2,2 KM
6,1 kg

Cena 1699 zł*



HQV 343r
Moc 2,7 KM
8,2 kg

Cena 2099 zł*

Partner
Colibri 25



Moc 1,0 KM
3,7 kg

Cena 399 zł*

* ceny brutto

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78